

Drezdenko to letnia stolica
muzyki klasycznej STR. 2

GAZETA LUBUSKA

rok założenia 1952

Poniedziałek 15 lipca 2019

Ekspresowe rozszerzenie programu „Dobry start”

Komu po zmianach przysługuje wyprawka 300+?

Aleksandra Pazda
68 324 88 82
apazda@gazetalubuska.pl

Region/kraj

Kolejny raz można już składać wnioski o przyznanie świadczenia 300+ na wyprawkę dla dzieci w wieku szkolnym. W tym roku grono uprawnionych do świadczeń zwiększy się o 17 tysięcy osób.

Program „Dobry start” to 300 zł jednorazowego świadczenia dla uczniów, którzy rozpoczynają rok szkolny. Po raz pierwszy Polacy mogli z niego skorzystać rok temu. Rodzice chętnie udawali się do placówek, by złożyć wnioski. Jak podaje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, do tej pory sko-

rzystały z niego 4 mln 353 tys. osób. W 2018 roku program pochłoniął 1 mld 305 mln zł.

W tym roku rząd przeprowadził w programie ekspresowe zmiany. Oprócz uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych będą mogli skorzystać z niego również dorośli, którzy rozpoczynają naukę w szkołach policealnych. Zmiany wejdą w życie w sierpniu tego roku.

Taką możliwość przewidywano już w projekcie ustawy o 300+, który od kwietnia był konsultowany przez rząd. Miał obowiązywać już od 1 lipca, ale prace nad nim przedłużyły się. W związku z tym tegoroczne świadczenia miały być przyznawane na tych samych zasadach, co w 2018 r. Jednak we wtorek, 9 lipca, rząd postanowił przyjąć zmiany.

Skorzysta na tym dodatkowe 17 tys. osób, ale pojawiają się również kompli-

kacje. Wnioski o przyznanie świadczenia można składać drogą elektroniczną już od 1 lipca. W tej chwili nie ma jednak możliwości przeprowadzenia zmian w systemie. To dlatego osoby, które teraz zostały dołączone do programu, nie mogą jeszcze składać wniosków o 300+ przez internet.

Program „Dobry start” od sierpnia będzie już gwarantowany ustawą, a nie (jak do tej pory) uchwałą i rozporządzeniem Rady Ministrów. - Ma to zapewnić stabilizację świadczenia i dać większą pewność co do jego ciągłego funkcjonowania - tłumaczyła ówczesna minister Elżbieta Rafalska.

W tym roku jeszcze do niedawna rodzice nie byli pewni, czy po raz drugi będą mogli się starać o pieniądze na wyprawkę dla swoich dzieci. O tym, że program będzie kontynuowany, poinformował już 1 maja premier. ©

WIĘCEJ: STR. 3, KOMENTARZE: STR. 13

Kostrzyn: szykują się zmiany w centrum. Będzie altana dla rodzin, tunel dla dzieci, miejsce na grill i inne atrakcje STRONA 11

Gorzów: nowe auto zniszczył grad. Czytelnik nie chce go odebrać. Diler na to: Auto jest już przecież tego pana! STRONA 10

Dziś Sportowy24



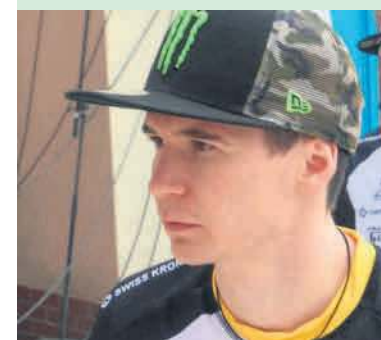
Zmarzlik mistrzem

Gorzowianin triumfuje w zawodach Ekstraligi w Gdańsku

Lubuska walka o trofeum

Nasi żużlowcy rywalizowali o indywidualne złoto w Lesznie. Udało się?

strona 3



Pięciobój nowoczesny

Mistrzostwa świata w Drzonkowie do lat 21: dwa medale Polaków

strony 4 i 5

REKLAMA

009197339

Prezydent Miasta Zielona Góra JANUSZ KUBICKI zaprasza



międzynarodowy festiwal talentów
im. **ANNY GERMAN**
ZIELONA GÓRA 2019

26.07
start **20.30**
live TVP2

AMFITEATR im. ANNY GERMAN w Zielonej Górze

WYSTĄPIĄ

JUSTYNA STECZKOWSKA
ANNA WYSZKONI
NATALIA SIKORA
ROKSANA WĘGIEL
PIOTR CUGOWSKI
MAREK PIEKARCZYK
PECTUS

SŁAWEK UNIATOWSKI
RAFAŁ BRZOZOWSKI
MARCIN SÓJKA
PIOTR TŁUSTOCHOWICZ

PROWADZENIE KONCERTU
MARIA SZABŁOWSKA
JOANNA MORO
RAFAŁ BRZOZOWSKI

BILETY 50 i 30 zł

ABILET.PL

ZIELONOGÓRSKI
CENTRUM
KULTURY

Zrealizowano ze środków finansowych miasta Zielona Góra

Pogoda w regionie

Dzisiaj

23°C
13°CBarometr
1016 hPa
Wiatr
11 km/h

Wtorek

22°C 13°C



Środa

24°C 12°C



Czwartek

26°C 14°C



Uwaga: słonecznie z zachmurzeniem

Zbigniew Borek
95 722 57 72
zborek@gazetalubuska.pl

CHYBA WSZYSCY
WOLIMY KONKRET

Komentarz

Nie ma już weekendu bez ważnych wydarzeń politycznych - to znak, że wybory zbliżają się wielkimi krokami. Taki był też weekend miniony. Dwie główne siły polityczne w kraju zabrały głos, który słyszą nie tylko ich zwo-

lennicy, ale i przeciwnicy. PiS przedstawił jedynki wyborcze, a na nich sporo nazwisk - jak stwierdził szef partii - ludzi młodych metrykalnie i w sensie doświadczenia politycznego. Koalicja Obywatelska z kolei zaprezentowała podstawy programu (str. 15). Nie zagłębiając się w szczegóły ani tym bardziej nie próbując tych decyzji oceniać, uważam, że na taki sposób uprawiania polityki z obu stron liczą Polacy. Chyba mamy dość przeczucia się przez polityków odpowiedzialnością za błędy. Wolimy słuchać koncertów - kadrowych czy programowych. Nawet jeśli mamy do nich dystans. ©©

Aleksandra Szymańska
95 722 57 72
aszymanska@gazetalubuska.pl

DZIŚ JESTEM
KIBICEM STALI
I STILONU

Komentarz

Kibicem nie jestem, a już na pewno nie żużla i piłki nożnej. Nie że mam coś przeciwko - po prostu „nie kręć” mnie. Za to będę dziś kibicowała kapitanom gorzowskiej

Stali i gorzowskiego Stilonu. Żużlowiec Bartosz Zmarzlik i piłkarz Łukasz Maliszewski mają zamalować napisy autorstwa kibiców - bardziej pseudo-kibiców - Stali i Stilonu, nabazgranego na odnowionych blokach przy ul. Słonecznej w Gorzowie (Sportowy 24, str. 6). „Super” - napisała pani Lilla na Facebooku. Inni: „Brawo, dobry pomysł...”. A pan Krzysztof: „Ta młodzież, co to wypisuje, nie ma bladego pojęcia, że rodzice, dziadkowie po Stilonie w sobotę byli na Śląskiej w niedzielę. Złapać, dawać po 20 tys. kary i już” - stwierdził. Panie, Krzysztofie, Panu też kibicuj! ©©

Natalia Dyjas
68 324 88 44
ndyjas@gazetalubuska.pl

WSZYSCY
ROZKŁADAJĄ
TYLKO RĘCE

Z głową w chmurach

Zielona Góra przez ostatnie kilkanaście dni żyła sprawą wybuchu gazu w jednym z wieżowców. Mieszkańcy mieli wcześniej zgłaszać sprawę odpowiednim służbom, ale przez lata konkretnego rozwiązania czy

pomocy nie znaleziono. I wszyscy pytają: czy wiecznie musi dochodzić do tragedii, by wreszcie podjęto działania? Gdzie jest w tym wszystkim „zwykły” człowiek? A teraz druga strona medalu. Często w trakcie interwencji w sprawach Czytelników słyszymy od różnych instytucji: nie możemy zrobić za wiele, ograniczają nas przepisy. Polska rzeczywistość to nie amerykański serial, w którym stróż prawa, łamiąc normy, wymierza sprawiedliwość na własną rękę. U nas zwykle problem jest systemowy: zbyt mało pracowników, zbyt wiele spraw. Potrzeba radykalnych zmian. Ale przed, a nie po tragedii. ©©

Małe miasto także może
przyciągać wielkie sławy

Rozmowa

- Zakładaliśmy, że na pierwszy koncert przyjdzie 15-20 osób. Było ponad 100. Dziś koncertów słucha po 200-300, a gdy śpiewał Wiesław Ochman, było nawet 2 tysiące - mówi Wiesław Pietruszak ze stowarzyszenia Sauerianum, współtwórca i współorganizator Letnich Spotkań Kameralnych w Dreźnie.

W czwartek zaczyna się 24. edycja festiwalu. Jak to się dzieje, że nie największe przecież Dreźnie od lat gości artystów światowej klasy i sławy?

To przede wszystkim zasługa Wiesława Ochmana (legendarny polski tenor, artysta światowej sławy - dop. red.), który od początku jest patronem festiwalu. Pierwszy raz usłyszałem go w latach 60. w Warszawie. Moja ciotka powiedziała mi wtedy: „Zobaczysz, to będzie wielki artysta”. Po latach napisałem do niego list. Ku mojemu zaskoczeniu bardzo szybko od-



Wiesław Pietruszak to pedagog i społecznik. Program festiwalu sprawdź na gazetalubuska.pl

pisał i tak zaczęliśmy korespondować. Gdy grupa moich dawnych uczniów, na czele z Waldemarem Gawiejnowiczem, postanowiła zorganizować w Dreźnie festiwal organowy, napisałem do Wiesława Ochmana. Od razu zgodził się pomóc. I tak jest do dziś. Zakładaliśmy, że na pierwszy koncert przyjdzie 15-20 osób. Przyszło ponad 100. Dziś koncertów słucha po 200-300, a gdy śpiewał Ochman, było nawet 2 tys. Przez 15 lat był to festiwal muzyki organowej i kameralnej. Dziś festiwalem organo-

wym kieruje Gawiejnowicz, a dyrektorem letnich spotkań jest znakomity śpiewak Jarosław Bręk.

Kto przychodzi na koncerty?

Gros słuchaczy to oczywiście mieszkańcy Dreźnie, osoby 50 plus, moi uczniowie jeszcze z czasów liceum, ale jest też dużo młodszej publiczności i młodzież.

Festiwal przekroczył też granice Dreźnie. Koncerty są w Krzyżu, były w Strzelcach Kraj. Teraz będą: Witnica, Sieraków, do tego wystawa poświęcona Moniuszce...

W Witnicy dyrektorem artystycznym jest znakomita skrzypaczka Amelia Maszowska, która wcześniej u nas koncertowała. Dyrektorem w Sierakowie jest skrzypaczka Celina Kotz, też „nasza” artystka. Na jesieni koncerty będą w Międzyrzeczu, a wystawę „Moniuszko - ku pokrzepieniu serc” pokażemy m.in. w Zielonej Górze i Gorzowie. ©©

Aleksandra Szymańska

Lucyna Poźniak edukacją
walczy z uzależnieniami

Zielona Góra

Natalia Dyjas

68 324 88 44

ndyjas@gazetalubuska.pl

Zielonogórzanka Lucyna Poźniak stawia sobie za cel walkę z uzależnieniami czy przemocą wśród mieszkańców. Jak to robić? Nieustanną edukacją.

Lucyna Poźniak na co dzień działa jako kierownik biura profilaktyki i przeciwdziałania uzależnieniom w Miejskim

Ośrodku Pomocy Społecznej. Często podkreśla, jak ważna jest edukacja mieszkańców w zakresie życia bez przemocy, używek, szkodliwości dopalaczy. I ma mnóstwo pomysłów, jak docierać do różnych grup społecznych.

To właśnie zielonogórskie biuro, którym kieruje L. Poźniak, zachęca młodych do angażowania się w Festiwal Profilaktyczny „Możesz Wszystko” czy, jak ostatnio, w „Pięciobój profilaktyczny”, w trakcie którego dzie-



Lucyna Poźniak na co dzień działa w Zielonej Górze

ciaki i młodzież ze świetlic terapeutycznych w ciekawy sposób uczą się, jak żyć bez nałogów. Poźniak organizuje też konferencje, spotkania i prelekcje, by nałogów czy przemocy było coraz mniej. ©©

W środę w „GL”

Strona Zdrowia:
jak uniknąć biegunki

Wakacje to czas, który sprzyja także... zatruciom pokarmowym. Jak im zapobiegać i jak sobie z nimi radzić, podpowiemy w środę w naszym dodatku Strona Zdrowia.



FOT. PIXABAY.COM

W sobotę w Magazynie



FOT. ARCHIWUM „GL”

Czy w Gorzowie był
pogrom Ukraińców?

Czy panuje tu wrogość wobec tej nacji? Tak twierdzi ogólnopolski portal. To nieprawda. Co naprawdę stało się w parku Róż? Co ma do tego śmierć (Polaka) pod sklepem?

FORUM CZYTELNIKÓW

Gorzów Wlkp.
tel. 95 7 22 57 72
Zielona Góra
tel. 68 324 88 37

Kierowca z Gorzowa:

- Zjazd z S3 na ulicę Kasprzaka to faktycznie loteria (głos do tekstu). „Ten zjazd z S3 to loteria! Kiedy będzie bezpieczniej?” z piątku). Ja zazwyczaj wybieram opisany manewr zjazdu w drugą stronę, nie do miasta, tylko w prawo i zwracam na stacji paliw. Bardzo często jest tak, że gdy już nawrócę, to puszczam tych biedaków, którzy czekają na wyjazd. Problem w tym, że na nic moja uprzejmość, gdy nie zatrzyma się ktoś jadący z drugiego kierunku. Dlatego apeluję do kierowców: pomagajmy sobie, bo na rondzie czy światła jeszcze długo w tym miejscu poczekamy!

Gorzowianin:

Trzymam kciuki za działania lokalnych polityków w sprawie zmian na zjeździe z S3, a naszą lubuską dyрекcję dróg w Zielonej Górze namawiam do jej przyspieszenia.

Chory na cukrzycę:

- W aptekach zaczyna brakować, między innymi, leków stosowanych w mojej chorobie. Powody do obaw mają także ci, którzy cierpią na nadciśnienie, choroby tarczycy, astmę, POChP, alergię. Czytam, że początkowo problem dotyczył niemal wyłącznie drogich leków oryginalnych, jednak obecnie zaczyna również brakować popularnych leków generycznych. Potwierdzam! A moim zdaniem cały problem wziął się stąd, że uwolniono segment handlu lekami spod kurateli państwa. I jest tak, jak jest, czyli źle. A obawiam się, że będzie jeszcze gorzej.

Lubuszanek:

- Podejrzany o brutalne zgwałcenie w Gorzowie 9-letniej dziewczynki Mateusz K. usłyszał kolejny zarzut. Prokuratura zarzuca 24-latkowi usiłowanie zabójstwa. Dowiedziałam się o tym i aż się popłakałam. Co ta dziewczynka musiała przeżyć... Mnie, babci trojga wnucząt to się w głowie nie mieści. Biedna malutka. Od redakcji: wracamy do tej bulwersującej sprawy na str. 3.

Mieszkaniec Przylepu:

- Odnośnie tekstu red. Natalii Dyjas o tym, jak mógłby zmienić się nasz zielonogórski amfiteatr, uważam, że świetnym przykładem może być obiekt w Koszalinie i z niego powinniśmy czerpać inspirację.

Zielonogórzanie:

- Uważam, że powinniśmy dbać o każdy skrawek zieleni w mieście. Każde drzewo jest na wagę złota. Dlatego mam nadzieję, że bufor zieleni, który znajduje się przy ul. Wrocławskiej, obok powstającej tu galerii handlowej, zostanie zachowany. (TR, KB, ND)

Zmiany w programie „Dobry start”. Komu w tym roku przysługuje wyprawka 300+?

Aleksandra Pazda
68 324 88 28
apazda@gazetalubuska.pl



Region

W lipcu zeszłego roku po raz pierwszy rząd przyznał - jak to wtedy określili - jednorazowe świadczenia 300+ na wyprawkę szkolną w ramach programu „Dobry start”. W tym roku przygotował zmiany i poszerzył grupę osób, które będą mogły skorzystać ze świadczenia. O 300+ można się ubiegać już od lipca.

Lubuszanie chętnie składają wnioski o przyznanie świadczenia 300+. Np. Gorzowskie Centrum Pomocy Rodzinie wypłaciło w 2018 r. prawie 4 mln zł na wyprawkę dla uczniów. W tym roku również wiele osób zgłasza się po 300+. Do tej pory wpłynęło 5199 wniosków i wypłacono już 614 100,00 zł.

Kiedy „Dobry start” wchodził w życie, skorzystać mogli z niego uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawo-



Agnieszka Klukowska z Zielonej Góry jest mamą 12-letniego Olka i 6-letniego Kajtki. - Wyprawka szkolna to duże koszty. Szczególnie jak ktoś ma w wieku szkolnym dwoje czy więcej dzieci - mówi

wych. W tym roku dodano jeszcze uczących się w szkołach dla dorosłych i policealnych. Kryterium wiekowe pozostało jednak bez zmian.

Ze świadczenia skorzystać mogą uczniowie do 20. roku życia włącznie. Dzieciom niepełnosprawnym lub takim, które potrzebują specjalnego kształ-

czenia albo uczęszczają na zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze, 300+ przysługuje do 24 lat.

Gdzie i kto może złożyć wniosek

Proces składania wniosków już trwa. Od 1 lipca można je wysyłać za pośrednictwem strony Emp@tia oraz przez bankowość elektroniczną.

Niestety nie ma już możliwości zmiany w systemach. To dlatego rodzice uczniów (albo dorośli uczniowie), którzy dopiero zostali dołączeni do programu, będą mogli składać wniosek o świadczenie od 1 sierpnia wyłącznie w tradycyjnej formie papierowej.

Dokument należy dostarczyć do tego samego miejsca, gdzie wnioski o 500+, czyli do odpowiednich dla naszego miejsca zamieszkania (nie zameldowania) ośrodków pomocy społecznej oraz urzędów miast i gmin. Termin składania wniosków upływa 30 listopada.

O świadczenie może starać się nie tylko mama lub tata ucznia, ale również rodzic zastępczy, osoba prowadząca dom dziecka lub dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej. W przypadku opieki naprzemiennej nad dzieckiem, czyli dla rodziców rozwiedzionych, żyjących w separacji lub żyjących w rozłączeniu, świadczenie jest wypłacane inaczej. 150 zł dostaje mama dziecka i drugie tyle ojciec.

Kto nie skorzysta ze świadczenia?

Program nie obejmuje dzieci uczęszczających do przedszkola oraz dzieci, które realizują przygotowania przedшколne, czyli chodzą do tzw. zerówki. Ze świadczenia nie korzystają również studenci. To powoduje oburzenie wśród

niektórych Czytelników, których spyaliśmy o opinię.

- Co ze studentami? Przecież też się uczą! To samo dotyczy przedszkolaków. Dla nich również trzeba kupić przybory i plecaki. Jeśli dają już pieniądze na wyprawkę, to niech będzie ona dla wszystkich uczących się - komentowali na naszej stronie internetowej. Głos zabrali również rodzice, którzy złożyli już wniosek o świadczenie.

- Korzystam z tego programu. Do tej pory na kompletną wyprawkę dla jednego dziecka wydawałam około 600-700 zł. To dla mnie ogromny wydatek. Trzeba kupić piórniki, książki, zeszyty, ale również ubrania na wuef, sportowe buty, plecak. 300 + z pewnością w jakiś sposób mnie odciąża finansowo, ale oświadczenie wołałabym, żeby wzrosło pensje. Pieniądze na te wszystkie dodatki i tak przecież są z naszych podatków - tłumaczy pani Magdalena z Zielonej Góry, mama dwójki dzieci. ©©

WIĘCEJ OPINII CZYTELNIKÓW: STR. 13

Mateusz K., który miał zgwałcić i więzić 9-latkę w wersalce, dostał zarzut usiłowania zabójstwa

Gorzów Wlkp.

Jakub Pikulik
95 722 57 72
jpikulik@gazetalubuska.pl

Prokuratura zarzuca 24-letniemu Mateuszowi K. usiłowanie zabójstwa. To wynik opinii biegłego oraz przesłuchania poszkodowanej dziewczynki przed sądem.

Przypomnijmy: 19 maja tego roku w mieszkaniu na gorzowskim Zawarcu 24-latek miał związać, zakneblować i zgwałcić dziecko. Po wszystkim zamknął zakneblowaną i związaną Sarę w wersalce. Policjantów zaalarmował nastoletni brat dziewczynki, który jej szukał. Po zatrzymaniu Mateusz K. został przesłuchany i przyznał się do winy. Jak podkreślała wówczas gorzowska prokuratura, sprawca był „wyjątkowo brutalny”. Sprawa odbiła się szerokim echem nie tylko w Gorzowie i Lubuskiem. - Sprawca zasługuje na większą karę niż 15 lat więzienia - mówił Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości i prokurator generalny. - Zarzuty dla Mateusza K. zostały rozszerzone o usiłowanie zabójstwa - mówi pro-



Po zatrzymaniu Mateusz K. przyznał się do zgwałcenia 9-letniej Sary w mieszkaniu na gorzowskim Zawarcu

kurator Roman Witkowski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wlkp. Teraz na 24-latkę ciążyą zarzuty zgwałcenia osoby małoletniej oraz przetrzymywania jej i pozbawienia wolności oraz usiłowania zabójstwa. Grozi za to wyrok dożywotniego pozbawienia wolności.

Zarzut usiłowania zabójstwa postawiono po otrzymaniu opinii od anatomopatomorfologa oraz po przesłuchaniu dziewczynki przed sądem. Wcześniej, ze względu na stan dziecka, przesłuchanie nie było możliwe. Biegli

stwierdzili, że gdyby dziewczynka przeżywała dłużej w wersalce, mogła umrzeć.

Biegli: seksuolog, psychiatra i psycholog mają teraz odpowiedzieć na pytanie, czy Mateusz K. w chwili przestępstwa był poczytalny.

Przypomnijmy też, że ten 24-latek pochodzący ze Śląska, a teraz związany z matką Sarą, wcześniej miał postawione zarzuty dotyczące czynów na tle pedofilskim.

W 2013 r. odbyła się sprawa dotycząca brutalnego gwałtu na małym chłopcu, który trafił do szpitala. Sąd zdecydo-

wał wówczas, że Mateusz K. jest niepoczytalny.

Został umieszczony w gorzowskim szpitalu, skąd wyszedł w czerwcu 2018 r. Gorzowscy lekarze stwierdzili wówczas, że Mateusz K. nie wymaga już leczenia oraz że nie zachodzi prawdopodobieństwo popełnienia przez niego podobnego czynu w przyszłości. 24-latek nie był też ujęty w publicznym rejestrze sprawców przestępstw na tle seksualnym.

Do gwałtu na Sarze doszło niespełna rok po wyjściu Mateusza K. ze szpitala psychiatrycznego.

Rodzina 9-letniej dziewczynki była pod opieką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gorzowie. Prokuratura wie, że była to rodzina dysfunkcyjna, sprawą zajmując się sąd rodzinny, który chce ograniczyć władzę rodzicielską matce. Wniosek dotyczy zarówno dziewczynki, jak i jej 14-letniego brata.

- Widzimy zaniedbania w sferze rodzicielskiej i w tym aspekcie sąd również podjął określone decyzje. Dzieci, obydwójce, będą wyjęte z władzy rodzicielskiej matki i umieszczone w innym miejscu - mówił prokurator Mariusz Dąbkowski. ©©

Lubiszyn

Wypadek na trasie S3. Trzy samochody rozbite

Do wypadku doszło wczoraj na pasie w stronę Gorzowa na wysokości Chłopin (gmina Lubiszyn). Najpewniej kierujący fordem podczas jazdy wpadł w poślizg. Samochód uderzył w barierki. Zdarzenie widział kierujący subaru, który zaczął hamować. Wtedy w tył subaru uderzył kierujący busem. Bus na koniec uderzył jeszcze w ford. Jedna osoba została ranna. (PU, PIK)

Deszczno/Bolemin

Mercedes wypadł z drogi i uderzył w drzewo

W sobotę na drodze krajowej nr 22 koło Bolemina kierowca mercedesa wpadł w poślizg i stracił panowanie nad samochodem. Osobówka wypadła z drogi i uderzyła w drzewo. Na miejsce została wezwana karetka, ale nikomu nic się nie stało. (PU)

Gorzów Wlkp.

Włamywacz po skoku zasnął z tupem przy boku

Mężczyzna ukradł z mieszkania sprzęt wart 1,2 tys. zł. Policjanci go namierzyli. Gdy weszli do jego mieszkania, podejrza... spał, a skradzione przedmioty leżały obok. Stało się to pod koniec minionego tygodnia. Sprawcą okazał się 43-letni gorzowianin. Trafił do aresztu. Grozi mu nawet 10 lat pozbawienia wolności. Całe utracone mienie policjanci zwrócili właścicielowi. (PIK)

Zielona Góra

Zwłoki w stanie rozkładu znalezione w mieszkaniu

Zwłoki w stanie znacznego rozkładu zostały znalezione w sobotę w mieszkaniu bloku przy ul. Władysława IV. Poinformowali nas o tym Czytelnicy. Ich informacje potwierdziła zielonogórska policja. Sąsiadów zaniepokoił fetor wydobywający się z mieszkania i na miejsce wezwali policję. Policja znalazła zwłoki 55-latka. Próbuje teraz ustalić, kim był mężczyzna oraz co było przyczyną jego śmierci. (PU)

Gorzów Wlkp.

Autobus MZK potrącił pieszego na pasach. Ranny jest w szpitalu

Do wypadku doszło w sobotę na wyjeździe dla pieszych na ul. Matejki. 56-letni mężczyzna został potrącony przez kierującą autobusem Miejskiego Zakładu Komunikacji. Na miejsce została wezwana policja oraz karetka pogotowia ratunkowego. Ranny przechodzień trafił do szpitala. - Trwa ustalanie przyczyn oraz okoliczności potrącenia, ustalamy także, kto zwinął - mówił nam na gorąco podkom. Grzegorz Jaroszewicz z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie. Zdjęcia z miejsca wypadku znajdziesz na naszym portalu internetowym: gazetalubuska.pl/gorzow. (PU)

POLSKA TOSKANIA CZ.11

Tradycja to nie tylko zabytki i regionalne stroje. To także smaki

Górzynkowo

Dariusz Chajewski

68 324 8879

ldchajewski@gazetalubuska.pl

Gdy Marek Krojciąg przyjechał po raz pierwszy do Górzynkowa, nic nie wskazywało na to, że zostanie winiarzem (on sam nie lubi tego określenia). Dziś często powtarza, że na winnice i winifikację był skazany. To było jakby jego przeznaczenie.

Nie uznaje pan określenie „winiarz”...

Nie określa bowiem enologa wina i różnie się kojarzy. Niemcy mówią „Kellermeister”, czyli mistrz piwnicy. Winiarstwo, uprawa i winifikacja to sztuka, a człowiek zajmujący się uprawą winnej latorośli i winifikacją to artysta. Winiarz to jego-ność, który spędza cały dzień przed sklepem i pije coś, co uważa za wino.

Czy wiedział pan, że zostanie winiarzem, przepraszam, mistrzem piwnicy.

Początkowo miało to być hobby. Nie zdawałem sobie sprawy, że tak to się wszystko potoczy. Nie wiem, to trochę jak przeznaczenie. Jakoś w moim życiu znalazło się Górzynkowo i nie miałem zielonego pojęcia o przeszłości tego miejsca, o winiarskiej tradycji regionu. Szukaliśmy ładnego widoku i przestrzeni. Później ktoś mi powiedział: Marek, jeśli nie ty, to kto? Jesteśmy wraz z innymi winnicami na bardzo dobrej drodze aby stać się regionem z wieloma winnicami. To wspaniałe, że nie mówimy o jakiejś jednej z wielkim areałem, ale

o wielu winnicach rodzinnych, o wielu winach.

Mówi się, że, aby winnica stała się prawdziwą potrzebne są co najmniej trzy pokolenia.

Nie, bo wino, enologia, to kultura, a nie moda. Moda to coś pospolitego, a kultura jest wieczna.

Zatem możemy już mówić, że jesteśmy taką polską Toskanią?

Jesteśmy na dobrej drodze, ale musimy być skromni i pracować nad rozwojem winnic. A natura nam pomaga, nasz klimat coraz bardziej sprzyja białym odmianom szlachetnych winorośli. Winiarstwo potrzebuje spokoju i dobrej energii, a nasz region taka energię tworzą. Lubuszenie bardzo pozytywnie zareagowali na odradzenie się winiarstwa, zaczynają mieć świadomość, że żyją w regionie winiarskim. Czuje- my wsparcie władz samorządowych, które widzą w nas obiecującą gałąź gospodarki, które na dodatek pobudza turystykę. Po naszych wizytach w tradycyjnych krajach winiarskich widzimy, że mamy otwarte szeroko drzwi, że na całym świecie interesują się winem, które powraca po dekadach nieobecności.

A jakie jest wino pochodzące ze Starej Winnej Góry?

Moje wino jest... liryczne. I wyczekiwane. Moje wino resling liryczny było pierwszym, które pojawiło się oficjalnie na rynku. Wcześniej z lubuskim winem było trochę, jak z yeti, wszyscy o nim mówili, nikt go nie widział, nie próbował. ©©



Marek Krojciąg. Od 1996 roku prowadzi wraz z rodziną winnicę Stara Winna Góra w Górzynkowie

CIEKAWOSTKI



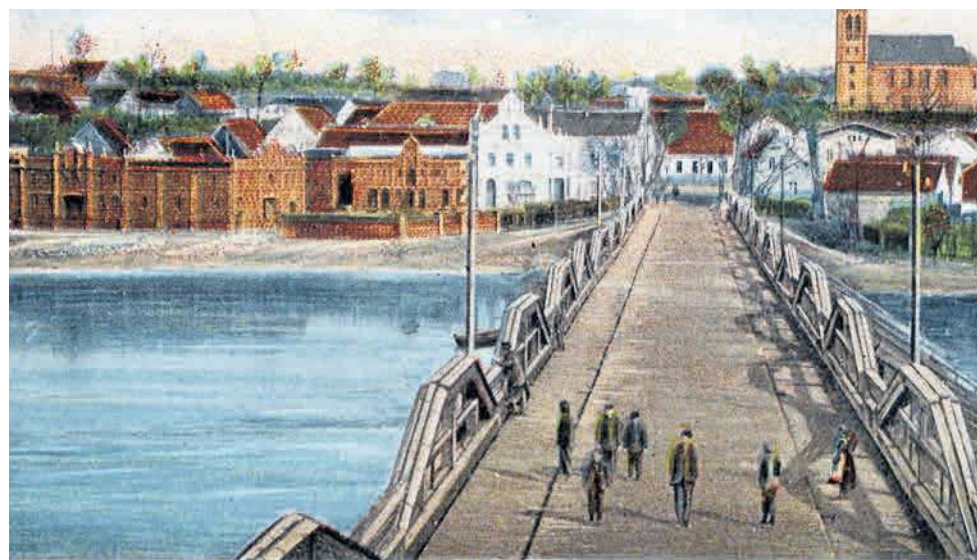
Górzynkowo Napój bogów i przeznaczenie

Na stronie winnicy czytamy: „W każdej butelce wyprodukowanej w Starej Winnej Górze kryje się wino najwyższej jakości. Nasze wina powstają ze szczepów regent, riesling, pinot gris, pinot noir, saphira, st laurent, traminer. Wszystkie grona zbierane są ręcznie i starannie selekcjonowane. Dzięki dbaniu o każdy szczegół podczas jego tworzenia – od rosnącej winorośli, przez prace winifikacyjne, do piwnicy, oddajemy w Państwa ręce „napój bogów”. Jak mówią właściciele winiarstwo okazało się ich przeznaczeniem. Ta ziemia na nich czekała, i że to ona ich znalazła. Ziemia, na której – jak się okazało – rosną od czasów powojennych dzikie, zapuszczone krzewy szczepów winnych, w tym tzw. modry portugal. Winnica jest przygotowana nawet na przyjęcie 150 osób, oferuje degustację, imprezy integracyjne, zwiedzanie. Telefon 694 266 679.



Górzynkowo Winnica w Ogrodzie godna jest swojej nazwy

Winnica Winnogóra nazywana jest przez właścicieli także „Winnicą w Ogrodzie” stanowi fragment założenia ogrodowo-parkowego o powierzchni 3 hektarów. Początki uprawy sięgają 2004 roku. Na obszarze 1 hektara posadzono około 2 200 krzewów winnej latorośli. Są to dwa czerwone szczepy – pinot noir i gołubok – oraz biały sauvignon blanc. Tak jak ozdobą winnicy są przebarwione jesienią na kolor czerwono-brązowy szpalery gołuboka, tak ozdobą ogrodu jest przede wszystkim bogata kolekcja hortensji. Stąd też ogród otrzymał przydomek „hortensjowy”. Oprócz tej azjatyckiej rośliny ozdobnej można podziwiać interesujące kompozycje drzew i krzewów kwitnących. Gospodarze zapraszają na spacer po ogrodzie i winnicy z lampką wina, a do dyspozycji gości udostępniany jest domek winiarza z biesiadną salą kominkową i tarasem widokowym. Telefon 6017740180



Gruss aus dem Trauben- u. Luftkurort Tschichertzig a. O.

Cigacic/Górzynkowo Już przed wojną doceniano urodę okolicy

Jak widać po przedwojennej pocztówce od dawna doceniano walory Cigacic i Górzynkowa. Miały renome kurortu, którego ważny element stanowiła uprawa winnej

latorośli. 1. Tschichertzig, bo tak przed wojną nazywały się Cigacic, stanowiły część Sulechowa. Jego mieszkańcy tutaj właśnie zakładali na nasłonecznionym, stromym brzegu rzeki plantacje winnej latorośli. 1 kwietnia 1925 roku zakończono jego budowę ze

stali i betonu. Wykonawcą była firma Beuchelt. Zajął on miejsce starej przeprawy z drewna. Ma 390 metrów długości i 6,2 metra szerokości. Górzynkowo to Oberweinberge, które stanowiło ulubiony cel wypadów weekendowych zielonogórczy i sulechowian.



Leśna Góra Zobacz, jak wyglądały fortyfikacje Linii Odrzy

O MRU wiedzą wszyscy. Stąd pewnie, gdy słyszymy, że Lubuskie jest zagłębiem... bunkrów, wszystko składamy na karb tej atrakcji. Ale wystarczy pojechać do Leśnej Góry, aby

przekonać się, że mniej znane atrakcje są równie interesujące. Tutaj czeka na odkrycie Linia Odrzy. „Oderstellung” miało stanowić główną linię obrony Dolnego Śląska, chronioną od strony przedpola pasem przesłaniania utworzonym przez fortyfikacje polowe.



Cigacic/Górzynkowo Tutaj także dostrzemy, płynąc Odrą

W Cigacicach znajduje się odrzańska przystań. I nie jest to wcale nowy pomysł. Port z prawdziwego zdarzenia we współczesnym niemal kształcie powstał w końcu XIX wieku.

Wtedy doprowadzono tu kolej, zamontowano dźwigi rzeczne. W pobliżu powstała elektrownia wodna, a następnie pokaźny młyn. Z transportu rzeczno-żyłto tu na początku XX w. ponad 60 właścicieli barek, które pływały po całej Odrze. Dziś Cigacic mają port i przystań.

Las Odrzański Szukasz miejsca na długi spacer? Znalazłeś...

Starania o uzyskanie tego obszaru Zielona Góra, a właściwie Gruenberg, rozpoczęła już u progu XV wieku. Chociaż wówczas oczywiście nie chodziło o rekreację, ale o drewno, teren do wypasu bydła i krótko mówiąc przestrzeń. W 1409 roku doszło do kupna Zawady od leśniczego Gunzla i braci Heinricha i Hansa z Zawady. Jak chce wieść gminna nawet zielonogórczyki się dorzuciły oddając na poczet tego prestiżowego zakupu swoją biżuterię. Zresztą przez lata ciągnęły się spory o ten teren.

Ostatnie fragmenty Lasu Odrzańskiego miasto nabyło w pierwszej połowie wieku XVI. W XVIII odegrał swoją rolę w wojnie siedmioletniej. Później Fryderyk II „przerobił” koryto Odrzy, a w XIX wieku las nieco niespodziewanie przejął funkcje rekreacyjne. Podobno dlatego, że w Boże Ciało protestanci nie chcieli przeszkadzać katolikom. A sprytni handlowcy urządzili w alejkach jarmark. Całością zarządzał urzędujący w Krępie nadleśniczy. Najbardziej znanym był Otto Mülsch, który zawiadywał Oderwaldem u progu XX wieku. Był nie tylko leśnikiem, ale – jak byśmy to dziś powiedzieli – ekologiem i producentem... koniaków. To z jego inicjatywy miasto inwestowało w drogi dojazdowe, ścieżki leśne i efektowny drzewostan. To także miejsce polowań, wycieczek szkolnych, a także, jak byśmy to dziś powiedzieli, zielonych szkół dla działaczy. W Krępie powstał zajazd, który nosił dumną nazwę Oderwald-Etablissement, a nie tylko zielonogórczyki wędrowali wyznaczonymi ścieżkami, podziwiali oznakowane pomniki przyrody, korzystali z kąpielisk i pływali starorzeczami. Niestety w 1945 zniszczono całą infrastrukturę okolicy...

Jeden plac zabaw już powstał. Jest szansa, że będą kolejne?

Natalia Dyjas
68 324 88 44
ndyjas@gazetalubuska.pl



Zielona Góra

Przy osiedlu Młodzieżowiec powstał, dzięki pomocy radnego, plac zabaw dla dzieci. Mieszkańcy zauważają, że tereny do rekreacji przydałyby się też na Jędrzychowie. Mamy dobre wieści dla zielonogórzan z tej części miasta.

- Na nowym placu nie zabrakło elementów do wspinania się, ślizgawki, drabinek, piaskownicy - mówi radny Marcin Pabierowski (KO). - Wskazałem zadanie do realizacji, w ramach tzw. puli radnych. Plac wraz z montażem kosztował 24 tys. zł. Rozmawiałem z przedstawicielami osiedla, z mieszkańcami i oni zwracali uwagę, że place są potrzebne, bo młodych rodzin przybywa. Myślę, że ten przykład da impuls innym, do tych ważnych inwestycji na wszystkich osiedlach.



FOT. NATALIA DYJAS

Na osiedlu Młodzieżowiec powstał plac dla najmłodszych mieszkańców. Gdzie jeszcze brakuje takich miejsc dla dzieci?

Ważne, by inwestować w place zabaw też na „starszych” osiedlach. I tam mieszka dużo młodych rodzin

Marcin Pabierowski

jest jak na lekarstwo. Dziwi mnie to, że w tej dzielnicy nie ma jeszcze porządnego placu zabaw.

O potrzebie budowy terenów do rekreacji w tej dzielnicy mieszkańcy mówią od lat, bo chcą się spotykać i integrować. Wzięli więc sprawy w swoje ręce. Zorganizowali konsultacje.

- Odbył się piknik w sprawie placu zabaw między Mieczysławową a Rezedową - mówi Liliana Kleinert, zaangażowana w pomysł. To na nim mieszkańcy podpowiadali, jak mógłby wyglądać teren. - Dzięki staraniom silnej, jędrzychowskiej grupy i sprzyjających osób, wpisano budowę placu zabaw do budżetu miasta. Prace podzielono na etapy - pierwszy to wykonanie placu zabaw, małego boiska i części biesiadnej dla mieszkańców. Jest nadzieja i cieszymy się, że coś się dzieje.

Przetarg już rozstrzygnięto, w tym roku mają ruszyć prace. Mieszkańcy zgłosili też do budżetu obywatelskiego pomysł budowy boiska przy Kąpielowej. Czy znów się uda? I gdzie w mieście przydałyby się jeszcze place zabaw? Czekamy na opinie! ©©

REDAKTORZY DYŻURNI

Szanowni Czytelnicy, macie jakiś problem do rozwiązania? Chcecie kogoś lub coś pochwalić, skrytykować? Dziennikarze „GL” czekają na Wasze zgłoszenia, uwagi. Dzworście, piszcie!

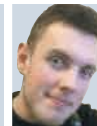
Natalia Dyjas
68 324 88 44
ndyjas@gazetalubuska.pl



Eliza Gniewek-Juszczak
68 324 88 29
egniewek@gazetalubuska.pl



Łukasz Kolesnik
510 026 973
lkolesnik@gazetalubuska.pl



Lucyna Makowska
697 770 399
lmakowska@gazetalubuska.pl



Przejdźcie do poprawki, by było bezpieczniej

Zielona Góra

oprac. Natalia Dyjas
68 324 88 44
ndyjas@gazetalubuska.pl

Mieszkańcy, ale i radni, od miesięcy podkreślają, że jedno z przejść na ul. Sulechowskiej jest niebezpieczne. Czy coś się w tym miejscu zmieni?

- Wiele razy poruszałem problem niebezpiecznego przejścia dla pieszych na ul. Sulechowskiej przy wjeździe na ul. Urszuli - zauważa radny PiS, Jacek Budziński. - Zapadła decyzja o jego likwidacji i przesunięciu sąsiedniego przejścia. Póki co, nic się w tej sprawie nie dzieje. Pytam w imieniu mieszkańców, kiedy magistrat podejmie działania?

- Trwa opracowywanie projektu, polegającego na likwidacji przejścia dla pieszych w rejonie ul. Urszuli i przesunięciu przejścia z sygnalizacją na wysokości stadionu w rejon skrzyżowania z ul. Strumykową (przy salonie samochodowym) - informuje magistrat. Miasto planuje też zmianę szerokości pasów ruchu na Sulechowskiej od ul. Źródlanej do boisk MOSiR. ©©

REKLAMA

009177887

13. FESTIWAL
**LEGEND
ROCKA**
w Dolinie Charlotty

27
lipca
2019

Status Quo

DOLINA CHARLOTTY

BILETY NA
TICKETMASTER.PL
I EVENTIM.PL

Sponsorzy i patroni medialni:

W SKRÓCIE

Zielona Góra

**Kolejny tydzień Lata Muz
Wszelakich pełen akcji**

Już jutro o godz. 21.00 odbędzie się pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego. Obejrzać będzie można częściowe zaćmienie Księżyca (warunkiem pokazu jest bezchmurne niebo). Miejsce spotkania: Winne Wzgórze przy Palmiarni. W środę o godz. 11.00 spacer śladami skarbów przyrodniczych Zielonej Góry (zbiórka na placu Bohaterów o godz. 10.45). W czwartek o godz. 17.00 w ramach akcji „Z książką na leżaku” - spotkanie z Karoliną Korwin-Piotrowską (WiMBP im. C. Norwida). A o 20.00 w amfiteatrze zaplanowano wieczór włoski z Paulo Cozza. W piątek: o godz. 11.00 w amfiteatrze najmłodszy obejrzą spektakl „Przygody Matołka”. (ND)

Szczaniec

**Przy okazji remontu
powstanie też ścieżka**

W tym roku rozpocznie się przebudowa drogi w Szczaniecu (ul. Szkolna, Mikołaja Reja i gruntna część Adama Asnyka). Projekt obejmuje kompleksowe rozwiązania z kanalizacją deszczową, chodnikami, parkingami, podjazdami do posesji, nową nawierzchnią z asfaltu i polbruku oraz sygnalizacją świetlną przy szkole. W ramach przebudowy ma powstać nawet niewielki odcinek ścieżki rowerowej, wpisującej się w docelowy ciąg aż do Dąbrowki Wielkopolskiej. (RZ)

Zielona Góra/Region

**Auto uderzyło w drzewo.
Kierowca uciekł**

Do zdarzenia doszło w sobotę na drodze koło miejscowości Radoomia pod Zieloną Górą. Kierujący mocno uderzył samochodem w drzewo. Auto nie nadawało się do jazdy. Widać było, że kierowca mocno uderzył głową w przednią szybę, rozbijając ją. Kierowca porzucił samochód i uciekł. Osoby, które zauważyły rozbity pojazd, na miejsce zdarzenia wezwały zielonogórską policję. Samochód ma tablice rejestracyjne z Krosna Odrzańskiego. (PU)

Zielona Góra

**Stracił panowanie
i wypadł z drogi**

W sobotę późnym popołudniem doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia na trasie koło Świdnicy. Kierujący nadszedł panamerą stracił panowanie nad kierownicą i wypadł autem z drogi. Samochód na poboczu okręciło, ale na szczęście nie uderzył w drzewa... W niedzielę na trasie w okolicach Zawady skodajechała w kierunku centrum. Kierowca wpadł w poślizg i zjechał na pobocze. Samochód wypadł z drogi i koziłkował na poboczu, zatrzymując się na dachu. Kiedy na miejsce dojechała policja, nie było tam kierowcy skody. Policjanci już do niego dotarli. - Po zdarzeniu kierujący zamknął samochód i poszedł po lawetę - mówi podinsp. Małgorzata Barska, rzeczniczka zielonogórskiej policji. Kierującemu nic się nie stało. (PU)

W Jarogniewicach ludzie doceniają nową drogę, w Jeleniowie - świetlicę

Maciej Dobrowolski

68 324 88 44

ndyjas@gazetalubuska.pl



Zielona Góra

Kontynuujemy nasz wakacyjny cykl, w którym odwiedzamy kolejne sołectwa, przyłączone do Zielonej Góry po rozszerzeniu się granic miasta. Tym razem odwiedziliśmy Jarogniewice oraz Jeleniów.

Niewiele jest miejsc w Zielonej Górze tak mocno oddalonych od centrum jak Jarogniewice czy Jeleniów. To niewielkie sołectwa, gdzie życie toczy się dawnym torem, nawet pomimo przyłączenia do miasta. Co ciekawe, oba sołectwa łączy stara gruntowa droga. Już w zeszłym roku opisywaliśmy, że mieszkańcy narzekają na jej stan techniczny - ciężko tam było przejechać nawet rowerem, a co dopiero samochodem. Niestety, do dzisiaj nie została wyremontowana...

W Jarogniewicach ludzie są zadowoleni

Gdy przyjechaliśmy do Jarogniewic, spytać o nastroje w związku z połączeniem Zielonej Góry z gminą, usłyszeliśmy wiele pozytywnych opinii.

- Cieszę się z remontu drogi, który przeprowadzono przy moim domu, bowiem był już bardzo potrzebny. Słyszałam, że w przyszłości mają być robione kolejne odcinki. Jeśli tak się stanie, ludzie na pewno będą z zadowoleni - uważa Henryka Kielecka. - Jest nowe boisko, nowoczesny plac zabaw czy też dom opieki społecznej. Pojawiają się też nowi mieszkańcy, ludzie kupują działki i budują domy. I w sumie nic dziwnego, nam się mieszka tutaj super.

Podobnego zdania jest Jadwiga Mąka, która również, jako największą zaletę przyłączenia, wskazała modernizację nawierzchni przy swojej posiadłości. Ale kobieta zwraca nam uwagę na jeszcze inną sprawę.

- Na co dzień nie czuję, że mieszkamy w Zielonej Górze. Do centrum miasta jest spora odległość. Ale po połączeniu można do Jarogniewic dojechać autobusem MZK, z czego regularnie korzysta część mieszkańców. Wcześniej człowiek często czekał cały dzień na PKS - wskazuje Mąka. - Mieliliśmy również problemy z wodą, która spływała na podwórka i zalewała piwnice. Teraz, po naprawie rowów, to nie stanowi już problemu. Oczywiście w przyszłości przydałaby się jeszcze oczyszczalnia ścieków.

Z tzw. bonusu połączeniowego oprócz dróg, przeprowadzono także inwestycje związane z oświetleniem sołectwa czy też remontem dachu tutejszego kościoła. - Byłoby dobrze, gdyby zrobiono nam jeszcze nowe chodniki. To podniosłoby poziom bezpieczeństwa. Ale ogólnie jest lepiej. Teraz można zadzwonić do urzędu miasta z problemem i człowiek zostanie wysłuchany - twierdzi Stanisław Marczenia, który na swojej posesji wciąż hoduje kury i gęsi.

Powstało nowoczesne centrum kulturalne

W centrum Jeleniowa znajdują się duże zakłady Stelmetu, które zajmują się produkcją drewnianej architektury. Z tego powodu do pracy w sołectwie przyjeżdża bardzo dużo osób z całej okolicy.

Na co dzień przez miejscowość przejeżdża też wiele ciężkich pojazdów transportowych. Ale asfaltowa droga wiodąca od strony Zielonej Góry aż pod sam Stelmet jest w bardzo dobrej kondycji. Jej pierwszy etap modernizacji kosztował 1,2



Sołtys Michał Kata bardzo się cieszy z nowoczesnej świetlicy, która powstała w ostatnich latach w Zielonej Górze Jeleniowie. To świetne miejsce spotkań tutejszych mieszkańców

Ludzie są zadowoleni z przyłączenia do Zielonej Góry. Częściej jeżdżą do centrum miasta

Alicja Harasimowicz

mln zł, przy czym warto zauważyć, że zakład dołożył do tego przedsięwzięcia 500 tys. zł. Stelmet wspierał także lokalny punkt biblioteczny, który przez wiele lat stanowił centrum kulturalne Jeleniowa.

- W Jeleniowie nie mieszka wiele osób, około 170-180. Tym bardziej cieszę się, że mam ponad 30 stałych czytelników - twierdzi Alicja Harasimowicz, która prowadzi punkt biblioteczny. Jej zdaniem w sołectwie zawsze panował porządek,

śmieci były regularnie wywożone. - Wydaje mi się, że ludzie są zadowoleni z przyłączenia do Zielonej Góry, widać że częściej jeżdżą do centrum miasta. Nic w tym dziwnego, bowiem mamy stałe kursy autobusów MZK. Na pewno skorzystała na tym młodzież, która dojeżdża do szkoły w Ochli czy Drzonkowie. Ale w gruncie rzeczy w Jeleniowie mieszkają jednak starsze osoby - uważa A. Harasimowicz.

Mamy plany na kolejne zmiany w sołectwie

W Jeleniowie do dziś nie ma sklepu. Jak twierdzą mieszkańcy: w przeszłości były próby otwarcia takiego punktu, ale okazało się to nieopłacalne. Wiele osób docenia jednak fakt, że w sołectwie powstał nowy chodnik. Z bonusu połączeniowego zmodernizowano także

oświetlenie. Ale najważniejszą inwestycją było wybudowanie nowoczesnego centrum rekreacyjno-kulturalnego, które miejscowi nazywają świetlicą.

- To bardzo nowoczesny budynek, na miarę XXI wieku - podkreśla sołtys Michał Kata. I faktycznie centrum prezentuje się bardzo okazale, a co ważne znajduje się w nim sala konferencyjno-bankietowa, z której mogą korzystać mieszkańcy. Na dachu zaś można dostrzec panele fotowoltaiczne.

- Budynek to jedno, ale teraz musimy zdobyć jeszcze dodatkowe środki na zagospodarowanie terenu wokół świetlicy. Chcielibyśmy wykonać tam siłownię pod chmurką czy nowy plac zabaw. Ale także odnowić drogę dojazdową do budynku. Jest jeszcze trochę pracy przed nami - twierdzi sołtys Kata. ©©

SZKOŁY NIE MAJĄ WAKACJI. CIĄGLE SIĘ TU COŚ DZIEJE

Zukosa

Ano mamy wakacje. Że pogoda trochę nie dopisuje? Lipiec często tak u nas wygląda, więc chyba nie powinno być zaskoczenia. Poza tym dla tych, którzy wakacji jeszcze nie mają, to i lepiej.

A przecież pracy w szkołach w wakacje nie brakuje. Nie tylko ze względu na prowadzony nabór do szkół ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych. Nie tylko na układane plany lekcji i innych zajęć. Bo przecież trzeba zrobić wszystko, by uczeń nie przebywał w szkole do wieczora. To przecież czas remontów, dostosowywania pomieszczeń do wciąż nowych wymogów związanych z reformą, zaleceniami sanepidu czy straży pożarnej. Od nowego roku szkolnego będziemy mieć też nową szkołę - Zespół Edukacyjny nr 10, więc i tam jest co robić, by 1 września przyjąć przed-

szkolaków i uczniów. Jej pojawienie się nadal nie rozwiązuje oświatowych problemów. Stąd mówi się o budowie placówki na osiedlu Czarkowo w Łęczycy, a także na mającym powstać osiedlu Leśny Dwór. Wiele się też mówi o potrzebie budowy nowych żłobków w mieście (choć dla ścisłości dodajmy, że to nie zadanie własne gminy, jak to jest np. w przypadku przedszkoli). Tymczasem wydatki na oświatę stanowią największą pozycję w budżecie miasta. Od lat, z wyjątkiem tego roku, kiedy więcej wydamy na inwestycje. Warto jednak podyskutować też nad dofinansowa-

niem dodatkowej godziny języka polskiego. Tak jak od lat jest z matematyką. Dołożenie jednej lekcji spowodowało, że z tego przedmiotu osiągamy lepsze wyniki niż uczniowie w innych miastach, gdzie tej godziny nie ma. No i mamy np. tegoroczne wyniki matur. Lepsze z matematyki niż z języka polskiego. Pewnie znajdą się tacy, którzy pomysł uznają za nietrafiony. Bo przecież w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych podwójny nabór, brak pomieszczeń, a nierzadko także kadry. Ale przecież można zacząć od szkół podstawowych. Bo trochę wstyd, że język ojczysty go-

rzej wypada od angielskiego. Poza tym nie trzeba będzie tak lecieć z programem i zaliczać tylko fragmenty lektur. Nie jest to nowy pomysł. Co jakiś czas podnosi go na sesjach radny Jacek Budziński, nauczyciel. Więc wie, co mówi. A skoro już tak przy szkołach jesteśmy, to warto też zwrócić uwagę na przejścia dla pieszych, ich odnowienie czy doświetlenie. Takie opinie słyszymy od naszych Czytelników, którzy mówią: - Na razie nikt na to nie zwraca uwagi, ale kiedy przyjdą szarugi, to problem stanie się naprawdę ważny. Teraz jest czas, by spokojnie go rozwiązać. ©©

Leszek Kalinowski

68 324 88 74

lkalinowski@gazetalubuska.pl



„Już nie gubię wątku, ani drogi do domu!”

ODZYSKAJ ZNAKOMITĄ PAMIĘĆ



REKLAMA

Darmowy środek może wspomagać pracę mózgu

Skuteczność przetestowana już przez 107 800 osób

Już 1 zastosowanie nowatorskiej formuły może odświeżyć pamięć, poprawić zdolność koncentracji i usprawnić funkcjonowanie mózgu, przywracając bystrość umysłu w każdym wieku. Skuteczność preparatu sprawdziło niemal 108 000 osób. One już wykorzystały szansę, by poprawić pamięć, zdolność koncentracji i kojarzenia informacji nawet w 7 dni. Teraz Twoja kolej.

O słabienie zdolności umysłowych może być spowodowane stresem, nieodpowiednią dietą, natłokiem zadań do wykonania, brakiem wystarczającego wysiłku fizycznego, może również naturalnie pojawiać się wraz z wiekiem.

Na szczęście bez względu na to, ile masz lat, jaki tryb życia prowadzisz i co jest przyczyną pogorszenia Twojej pamięci i koncentracji – możesz odzyskać bystry umysł i intelektualną siłę już w ciągu 24 godzin. Do Polski dotarła właśnie innowacyjna formuła, która ma za zadanie wspomagać pobudzanie komórek mózgowych do wzmożonej pracy. Być może już niebawem zapamiętasz terminy wizyt u lekarzy, bez trudu przypomnisz sobie gdzie leżą okulary i już nie będziesz się martwić, że znowu coś „wyleciało” Ci z głowy. Ekspert wyjaśnia:

OBUDŹ SZARE KOMÓRKI – być może wystarczy 1 kapsułka

„Składniki aktywne zawarte w preparacie pomagają pobudzić ośrodkowy układ nerwowy, wspierając prawidłowe działanie neuronów w każdej sytuacji i w każdym wieku – także senioralnym. Już 1 dawka może stymulować organizm do działania w stanach zwiększonego wysiłku umysłowego – to dlatego większość osób zauważa poprawę zdolności zapamiętywania i koncentracji już po 2–3 dniach”.

Dariusz Sawczuk – ekspert z dziedziny neurologii

Pamięć nie musi płacić figli

To pierwsza tego typu formuła do użytku domowego, której działanie doceniły już tysiące osób pracujących umysłowo i narażonych na stały napływ dużej ilości informacji do zapamiętania, a także seniorów, których pamięć pogorszyła się wraz z wiekiem. Wyniki niezależnych testów sugerują, że regularne przyjmowanie preparatu może intensywnie dotlenić komórki mózgowie, wyostrić umysł, poprawić pamięć i przyspieszyć procesy myślowe nawet o 50%.

KOMU MOŻE POMÓC NOWA FORMUŁA?

Osobom codziennie podejmującym wysiłek intelektualny w pracy

Osobom starszym, chcącym zachować sprawność umysłu i świetną pamięć

Jak to działa?

Fenomen nowatorskiej formuły tkwi w jej unikatowym składzie, czyli w połączeniu w idealnych proporcjach substancji, które mogą utrzymać umysł w stanie pobudzenia nawet przez 8 godzin. Jedną z nich jest ekstrakt z miłorzębu japońskiego w najwyższym stężeniu możliwym do przyswoje-

nia przez ludzki organizm. Badania potwierdziły, że przeciwutleniające właściwości miłorzębu zmniejszają uszkodzenia powstałe w procesie starzenia się komórek mózgowych i wspierają krążenie krwi w mózgu – to dlatego większość osób już po kilku zastosowaniach preparatu przestaje zastanawiać się, czy na pewno przekreślił rano klucz w zamku, albo czy nie zostawił włączonego żelazka. Szacuje się, że u większości osób pamięć wyraźnie poprawia się już po 2 tygodniach programu.

Środek może zapobiec chorobom otępiennym, a nawet łagodzić Alzheimera!

Zawsze pamiętam, gdzie położyłem klucze

„Gdy specjalista polecił mi wspomagać szwankującą pamięć nowym preparatem, nie spodziewałem się spektakularnych efektów. Tymczasem pamięć już po kilku dniach ewidentnie się poprawiła – nie zapominam w połowie zdania, co chciałem powiedzieć, nie orientuję się po godzinie filmu, że nie wiem o co w nim chodzi, nie mam też już problemów z zapamiętaniem drogi do domu i nie gubię się na osiedlowych dróżkach (a zdarzało się)! Zdecydowanie polecam.”

Tomasz Z., 58 lata, Malbork

Przez kłopoty z pamięcią nie mogłam dostać się do mieszkania

„Miałam coraz większe problemy ze skoncentrowaniem się, myliłam imiona bliskich, aż któregoś dnia zapomniałam kodu do domofonu i przez 3 godziny błąkałam się po osiedlu, nie mogąc wejść do mieszkania. To wtedy zdecydowałam się na nową metodę. Efekty przysły już po kilku dniach – mogłam łatwiej się skupić, przestałam być rozdrażniona. Dziś znam na pamięć nie tylko kod do domu, ale i numery telefonów bliskich! Już nie boję się, że gdzieś się zgubię. Czuję się tak, jakby mój umysł pracował na najwyższych obrotach.”

Marianna W., 65 lat, Katowice



Nowatorska metoda może poprawić krążenie krwi w naczyniach mózgowych i zwiększyć ilość dostarczanego im tlenu, dzięki czemu neurony mogą lepiej i szybciej przekazywać impulsy nerwowe. To wpływa na poprawę formy umysłowej, zdolności koncentracji i pamięć.

Naturalny doping dla Twojego mózgu

Na rynku nie ma wielu równie silnych i skutecznych środków, które w tak krótkim czasie mogą niwelować objawy zmęczenia intelektualnego i zwiększać sprawność umysłową, dostarczając mózgowi bezpiecznego źródła energii – i to w każdym wieku. Co więcej, preparat może likwidować także zmęczenie psychiczne, wpływając na poprawę samopoczucia, zwiększenie witalności i wzmocnienie kondycji całego układu nerwowego. Istnieje szansa, że już za kilka dni zaczniesz łatwiej zapamiętywać, którym autobusem dotrzesz do przystanku, kiedy należy zapłacić czynsz, o której godzinie wziąć lekarstwa, a przepis na ulubione ciasto odtworzysz z pamięci.

5 SPODZIEWANYCH KORZYŚCI

Darmowy środek może:

- ✓ Poprawiać pamięć i koncentrację
- ✓ Hamować proces starzenia się komórek mózgowych
- ✓ Obniżać napięcie nerwowe i ułatwiać skupienie
- ✓ Wspomagać pracę mózgu od 1. zastosowania
- ✓ Zapobiegać spadkom formy umysłowej

Nie zwlekaj – skorzystaj ZA DARMO

Z programu refundującego skorzystało już prawie 108 tysięcy osób, które dzięki produktowi mogą zachować świetną pamięć, zdolność koncentracji i sprawną pracę komórek mózgowych. Ty też masz szansę przyspieszyć pracę swojego mózgu i odzyskać bystrość umysłu. Jeśli masz skończone 35 lat i posiadasz obywatelstwo polskie, przysługuje Ci 100% refundacji na preparat.

suplement diety reklamowany w TV

POSPIESZ SIĘ I SKORZYSTAJ Z WYJĄTKOWEJ OFERTY

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 29.07.2019 r. otrzyma **REFUNDACJĘ PRODUCENTA** na preparat o wartości 329 zł!

ZADZWOŃ: 12 345 29 69

pon. – pt. 08:00 – 20:00, sob. – nd. 09:00 – 20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

PRZESYŁKA GRATIS!

Na topie są: medycyna, psychologia, filologia angielska, logistyka...

Zielona Góra

Oprac. Leszek Kalinowski
68 324 88 74
lkalinowski@gazetalubuska.pl

Rekrutacja na rok akademicki 2019/2020 na Uniwersytecie Zielonogórskim wkroczyła w kolejny etap - zostały ogłoszone pierwsze listy rankingowe na studiach stacjonarnych I stopnia i studiach jednolitych magisterskich.

W pierwszej rekrutacji na studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie na UZ zarejestrowało się prawie 5 tys. kandydatów. Najbardziej oblegany - bo aż 42 osoby na jedno miejsce - jest kierunek lekarski. W pierwszej piątce najpopularniejszych kierunków są też: psychologia, filologia angielska, logistyka i zarządzanie.

Rekrutacja na rok akademicki 2019/2020 na UZ jest prowadzona na 64 kierunki studiów stacjonarnych I stopnia i jednolitych magisterskich, na 13 wydziałach (w tym Filia UZ w Sulechowie). Nowością w tegorocznej ofercie uczelni jest kie-

runek arteterapia (studia licencjackie) i dwa kierunki studiów, które wcześniej już funkcjonowały jako studia licencjackie lub jako specjalność. Są to kierunki, które od tego roku, zgodnie z ustawową zmianą, będą studiami jednolitymi magisterskimi: pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna pedagogika specjalna. Poszczególne wydziały otwierają też nowe, atrakcyjne specjalności w ramach istniejących już kierunków, jak np. mechanika lotnicza czy biologia medyczna.

Od piątku do jutra są przyjmowane dokumenty od kandydatów, którzy znaleźli się na listach rankingowych. Dokumenty dostarczamy do siedziby Biura Rekrutacji UZ przy al. Wojska Polskiego 69, w pokoju nr 101 (I piętro). Jeżeli w terminie wyznaczonym na przyjmowanie dokumentów kandydat nie może przyjść do Biura Rekrutacji osobiście (z powodu: wyjazdu, pracy czy choroby), powinien wyznaczyć pełnomocnika, który w jego imieniu dokona wszelkich formalności związanych z wpisem na studia. ©

Zaczynamy od budowy oczyszczalni dla jednej wsi

Łukasz Kolesnik
510 026 973
lkolesnik@gazetalubuska.pl



Bobrowice

Planowana przez poprzednie władze gminy nowa oczyszczalnia ścieków budziła wiele emocji, ze względu na lokalizację. Okazuje się jednak, że nowe władze w Bobrowicach mogą odejść całkowicie od tego pomysłu. Jaką mają alternatywę?

Ostatnie lata w gminie Bobrowice to był jeden, wielki konflikt, dotyczący planowanej oczyszczalni ścieków. Nowa instalacja miała znajdować się w pobliżu Bobrowic, według niektórych mieszkańców zbyt blisko domów. Przeciwnicy inwestycji zorganizowali się i utrudniali rozpoczęcie budowy. W gminie zapewniali jednak, że oczyszczalnia nie będzie negatywnie wpływać na okolicznych mieszkańców. Konflikt trwał długo, aż doszło do zmiany władzy. Pojawił się nowy wójt, Wojciech Wąchała i plan na skanalizowanie gminy uległ zmianie.

- Mamy opracowany dokument, który zakłada kilka wariantów - tłumaczy wójt. - Jest on bardzo szczegółowy, dla każdej miejscowości rozpisane są różne możliwości. Mówimy o przydomowych oczyszczalniach, lokalnych oczyszczalniach lub jednej centralnej w Bobrowicach, o której już wcześniej była mowa - wymienia W. Wąchała.

Wszystko wskazuje jednak na to, że gmina zrezygnuje z budowy nowej, wielkiej oczyszczalni ścieków. W takim razie jaka opcja jest rozważana? Wspomniane oczyszczalnia lokalne.



Wójt gminy Bobrowice Wojciech Wąchała mówi, że zakładanie kanalizacji zacznie się od Wełmic

Mamy opracowany dokument, który zakłada kilka wariantów i różne rozwiązania dla każdej z miejscowości

Wojciech Wąchała

- Zamierzamy wykonać program funkcjonalno-użytkowy dla Wełmic. Chodzi o budowę kanalizacji i oczyszczalni, która będzie obsługiwać tę wieś - tłumaczy wójt gminy Bobrowice. - Dlaczego tam? Z ekonomicznego punktu widzenia. To odległa miejscowość. Przyłączenie jej do ewentualnej dużej instalacji w centrum gminy, mijaloby się z celem.

Dzięki temu rozwiązaniu gmina będzie mogła bliżej przyręczyć się jak taka „minioczyszczalnia” funkcjonuje. Jeśli się sprawdzi, będzie można to rozważać stosować w innych, oddalonych od centrum wioskach.

- Innym pomysłem są przydomowe oczyszczalnie, ale rodzą one masę innych, pomniejszych problemów i to jedna z mniej prawdopodobnych opcji - mówi W. Wąchała.

Poza Wełmicami na horyzoncie jest też modernizacja istniejącej oczyszczalni w Dychowie. - Musimy ją wykonać do końca 2020 roku - informuje wójt. - Ma tam pojawić się zlewnia, rozwiązująca problemy z dostawą zbyt dużej ilości ścieków, podczas której proces oczyszczania nie był zbyt dokładny.

Modernizacja nie sprawi jednak, że w Dychowie będzie można przyjąć ścieki z całej gminy. - Samo ich tłoczenie z odległych miejscowości byłoby

problematiczne. Dlatego najpewniej postawimy na lokalne oczyszczalnie - informuje wójt.

Łatwo o realizację całego projektu kanalizacji nie będzie. Jeśli chodzi o samą oczyszczalnię w Wełmicach, koszt instalacji to ok. 700 tys. zł. Jednak wraz z kanalizacją koszty wzrastają do blisko 3 mln zł. Natomiast inicjatywa skanalizowania całej gminy może kosztować ok. 15 mln zł. - Nasz budżet roczny wynosi trochę ponad 2 mln zł - wyjaśnia W. Wąchała. - To będzie wieloletni proces. Same Wełnice będziemy musieli wykonać w etapach.

Do tego dochodzi kwestia utrzymania poszczególnych obiektów. - Liczymy się z dużymi wydatkami, ale to zadanie gminy. Do tego bardzo istotne dla mieszkańców, m.in. ze względu na ich wygodę - mówi wójt Wojciech Wąchała. ©

Kierowca jechał za szybko i stracił prawko

Maszewo

Łukasz Kolesnik
510 026 973
lkolesnik@gazetalubuska.pl

Policjanci z Krosna Odrzańskiego zatrzymali w Radomicku kierowcę, który znacznie przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Mężczyzna stracił prawo jazdy...

Wioski przy drogach krajowych często są niebezpieczne. Jeśli nie ma w nich fotoradarów, to kierowcy rzadko zdejmują nogę z gazu. Policjanci takich kierujących zatrzymywali podczas kontroli drogowej w Radomicku.

W niewielkiej miejscowości Radomicko policjanci Wydziału Ruchu Drogowego krosnieńskiej komendy kontrolowali kierowców, sprawdzając prędkość prowadzonych przez nich pojazdów.

- Wśród zatrzymanych do kontroli drogowej znalazły się osoby, które nie dostosowały się do obowiązujących przepisów i przejeżdżały przez teren zabudowany z większą prędkością, niż obowiązuje w tym miejscu - relacjonuje rzecznik Powiato-

wej Komendy Policji w Krosnie Odrzańskim, Justyna Kulka. - W trzech przypadkach spotkanie z funkcjonariuszami zakończyło się otrzymaniem mandatu karnego.

Ci jednak nie sprawiali takiego zagrożenia, jak 22-letni kierowca, który pędził przez wieś na złamanie karku.

- Dużą nieodpowiedzialnością wykazał się kierowca audi, który prowadził pojazd z prędkością 119 km/h, przekraczając tym samym dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 69 km/h - informuje rzecznik krosnieńskiej komendy, J. Kulka - Policjanci zatrzymali 22-latkowi prawo jazdy.

Jak się okazało, młody mężczyzna posiadał uprawnienia do prowadzenia pojazdów od trzech lat.

- Dodatkowo mundurowi ukarali go mandatem karnym w wysokości 500 złotych. 22-latek otrzymał również 10 punktów karnych - wylicza J. Kulka. - Zatrzymany dokument przekazany zostanie do właściwego starosty wraz z zawiadomieniem, który na tej podstawie wyda decyzję o zatrzymaniu uprawnień na trzy miesiące. ©



Sulechów

Po ulewnej burzy pojawiły się podtopienia

Do oberwania chmury doszło w sobotę. Część ulic w Sulechowie zamieniła się w rzeki. Kilkanaście minut intensywnego deszczu spowodowało podtopienia w Sulechowie. - To było coś strasznego - wspomina żywioł Czytelnik. - Łało z taką siłą, że niemal nic nie było widać - dodaje. Mieszkańcy zwracają uwagę, że tak dzieje się w tym miejscu po obfitych deszczach. Okazuje się jednak, że mimo tak potężnej ulewy, strażacy do godz. 19.00 odnotowali w Sulechowie, Radowicach oraz Ostrzycach tylko siedem interwencji dotyczących zalania.

(PJ)

Pola, Kalinka i Matylda. Potrójne szczęście. Dzieci wkrótce pojedą do domu, do brata



Eliza Gniewek-Juszczak
68 324 88 29
egniewek@gazetalubuska.pl

Nowa Sól

Taka ciąża zdarza się raz na 6500 urodzeń. Na poród stawiał się stawiał się cały zespół lekarzy neonatologów, wspierany przez pielęgniarki. - Wszystkie ręce na pokład - mówi o wydarzeniu Anita Bejga, kierownik działu noworodków w miejscowym szpitalu.

Przed weekendem SPZOZ Włoszyszczyński Szpital w Nowej Soli poinformował o narodzinach trojaczek. Dzieci przyszły na świat w 31 tygodniu ciąży w czerwcu. Na portalu szpitala pojawiły się zdjęcia nie tylko rodziców i nowonarodzonych dzieci, ale zespołu lekarzy i pielęgniarek, którzy byli dumni i szczęśliwi po porodzie, który odebrali.

- Takie ciąży zdarzają się raz na 6500 urodzeń - poinformował doktor Robert Zawrotniak, kierownik działu położniczo-gi-

nekologicznego. W komunikacie szpitala podkreślono, że ciąża trojaczka była wielkim wyzwaniem dla wszystkich, zarówno położników, neonatologów, jak i rodziców, a prowadzenie ciąży, czy wykonanie badania USG było bardzo skomplikowane. - Przygotowywaliśmy się razem z naszym oddziałem noworodkowym na ten poród. Monitorowaliśmy każdy dzień i w odpowiednim momencie zakończyliśmy ciążę cięciem cesarskim - podkreślił Robert Zawrotniak. Zanim to nastąpiło podawaliśmy leki przyspieszające rozwój płuc dzieci oraz leki neuroprotektoryjne (ich celem jest utrzymanie komórek nerwowych i ich funkcji w optymalnym stanie - przyp. red.). Wiedzieliśmy, że poród nastąpi o wiele wcześniej.

- Na czas porodu stawiał się cały zespół lekarzy neonatologów wspierany przez zespół pielęgniarski wraz z oddziałową Wiesławą Pruską, jedynym słowem wszystkie ręce na pokład - mówiła doktor Anita Bejga, kierownik Działu Noworodków i Wcześniaków. Doktor Bejga dodała, że zaraz po poro-



Pola, Kalinka i Matylda w inkubatorach. Obok szczęśliwi rodzice Marcelina i Karol Giernaczy

dzie dziewczynki wymagały intensywnej terapii nieinwazyjnej wentylacji, bez której nie potrafiłyby samodzielnie oddychać. Zostało także wdrożone dożylne żywienie, bez którego nie byłyby w stanie prawidłowo się rozwijać i przybierać na wadze.

W komunikacie szpitala czytamy, że dla dzieci i ich rodziców

zarezerwowano całą salę. Mamie zapewniono możliwość stałego przebywania z dziećmi oraz dostęp do laktatorów.

Rodzice o będących w drodze trojaczek dowiedzieli się w grudniu, w szóstym tygodniu ciąży. Przyszli lekarzom, że przeżyli wtedy szok, radość mieszała się z niedowierzaniem

i strachem o dzieci. Ciąża od początku była pod szczególnym nadzorem. Na szczęście ciąża przebiegała bez problemów. Na oddział położniczo-ginekologiczny nowosolskiego szpitala pani Marcelina trafiła 5 czerwca, w 31 tygodniu ciąży.

- Zapewniono nam bardzo dobrą opiekę pod każdym względem. Czułam, że z córeczkami wszystko będzie dobrze - powiedziała Marcelina Giernacka.

Trzy zdrowe noworodki zamieszkały w osobnych, nowoczesnych inkubatorach. Jesteśmy bardzo wdzięczni lekarzom i pielęgniarkom za opiekę i wsparcie. Mamy zagwarantowane bardzo dobre warunki a nasze córeczki są w najlepszych rękach. Dziewczynki są już kangurowane, mogą je karmić, są malutkie, kruche, ale zdrowe i z każdym dniem przybierają na wadze - powiedzieli rodzice.

W domu na dziewczynki czeka 2,5-letni brat. - Już nie może się doczekać na siostrzyczki. z racji tego, że córeczki są wcześniakami i bardzo malutkie pozostają pod opieką lekarzy

i pielęgniarek oddziału. Jesteśmy z nimi praktycznie cały czas i przygotowujemy się do zabrania dziewczynki do domu - mówiła pani Marcelina.

- Wszystkie maluchy to piękne dziewczynki. W ciągu dwóch lat to już kolejne trojaczki w naszym szpitalu. Urodziły się dwa miesiące wcześniej, ale czują się bardzo dobrze i wkrótce opuszczą oddział - mówi doktor Robert Zawrotniak. - Cieszymy się, wspieramy rodziców, przed którymi teraz najważniejsze zadanie - opieki nad trzema maluchami. Trzymamy kciuki.

Inne przypadki trojaczek

W Zielonej Górze trojaczki zostały zameldowane pierwszy raz po 30 latach w październiku 2011 r. Urodziły się wtedy dwie dziewczynki i chłopczyk. Rok później w zielonogórskim szpitalu przyszły na świat kolejne trojaczki. Urodziło się wtedy dwóch chłopców i jedna dziewczynka. Rok temu, również w Zielonej Górze, trojaczki urodziła mieszkanka Żar. Powitano dwóch chłopców i dziewczynkę. ©

Szkoła w Przecławiu będzie po wakacjach oszczędzać energię

Niegosławice

Eliza Gniewek-Juszczak
68 324 88 29
egniewek@gazetalubuska.pl

Prawie trzy miliony złotych otrzymała gmina na ocieplenie Szkoły Podstawowej w Przecławiu. Prace ruszyły.

Na termomodernizację Szkoły Podstawowej w Przecławiu gmina Niegosławice otrzymała prawie 2,7 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego. Wartość wszystkich prac to ok. 3, 2 mln zł. Zawarcie umowy miało miejsce w urzędzie marszałkowskim pod koniec czerwca. Firma ze Szprotawy już pracuje w szkole.

- W tej chwili, w 90 procentach mamy już zmienione w szkole oświetlenie na energooszczędne. Trwają prace w kotłowni. Ogrzewanie było węglowe, zostanie wymienione na gazowe - mówi dyrektor szkoły Halina Tylka.

Będzie nowa kotłownia gazowa z dwoma kotłami kondensacyjnymi. Wymieniona będzie instalacja c.o. z zaworami termostatycznymi. Wprowadzony zostanie system zarządzania energią. Zainstalowane zostaną liczniki energii



Zawarcie umowy na wsparcie inwestycji z UE, od lewej wójt Jan Kosiński i członek zarządu województwa Marcin Jabłoński

cieplej i elektrycznej z archiwizacją danych oraz możliwością zdalnego odczytu. Zamontowane zostaną na grzejnikach termostaty sterowane zdalnie.

- Prace wewnątrz będą trwały do końca wakacji, a potem, kiedy wrócą uczniowie przeniosą się na zewnątrz. Wtedy budynek zostanie ocieplony - zapowiada wójt Jan Kosiński.

Termomodernizacja budynku zacznie od robót rozbiórkowych. Zdemontowane zostaną drzwi, okna i komin. Nowe okna będą miały po-

trójne szyby, co służy zatrzymaniu ciepła we wnętrzu. Ocieplony zostanie stropodach. Zaplanowana jest wymiana obróbek blacharskich, rynien i rur spustowych. Będzie nowa instalacja odgromowa.

Szkoła była budowana w trzech etapach. Pierwszy pochodzi z lat 70.

- Budynek wymagał remontu i unowocześnienia. Jestem bardzo zadowolona. Gmina postarała się o dofinansowanie. Świetna sprawa, że to się zadziało - przyznaje dyrektor Halina Tylka. ©

Co dalej z drogą do granic z Wielkopolską? Nie ma pieniędzy

Gm. Nowa Sól

Eliza Gniewek-Juszczak
68 324 88 29
egniewek@gazetalubuska.pl

- Odcinek Lipiny - Przyborów pięknie zrobiony. A co z odcinkiem tej drogi do Konotopu? To miała być inwestycja do granicy województwa - dopytuje Czytelnik „GL”.

Remont fragmentu drogi, którą z Nowej Soli jedziemy w kie-

runku Kolska zakończył się. Mieszkaniec Konotopu pyta, czy będzie kontynuacja prac. - Mamy dokumentację projektową drogi wojewódzkiej nr 315, na podstawie której zakończyła się przebudowa na odcinku Lipiny - Przyborów. Zakres obejmuje również przebudowę tej drogi na kolejnych odcinkach: Lipka - granica województwa, Konotop, ul. Poznańska, Kontop - Lubięcin i Lubięcin - Lipiny - wyjaśnia Paweł Tonder, dyrek-

tor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze. - Z braku pieniędzy na realizację Planu inwestycji priorytetowych planowanych do realizacji na drogach wojewódzkich w ramach RPO - Lubuskie 2020 nie było możliwości sfinansowania całego zakresu dokumentacji.

Dyrektor ZDW informuje, że pozostałe odcinki planowane są do ujęcia w planach po 2020 r. ze środków z nowej perspektywy Unii Europejskiej. ©

REKLAMA

009147137

Zapraszamy na przejażdżkę rowerem i poznanie nowego szlaku turystycznego ZDROWA RYBA łączącego gminy Pojezierza Dobiegniewskiego!

Tutaj na trasie Skwierzyna-Długie miło spędzisz czas, poznasz najważniejsze atrakcje turystyczne regionu, dowiesz się gdzie można wędkować oraz jakie ryby tu występują. Poznasz także produkty regionalne, które powstają z ryb pochodzących z lokalnych akwenów.

Nazwa projektu : „Zdrowa Ryba na nowych szlakach turystycznych Pojezierza Dobiegniewskiego”

Cele operacji : Propagowanie dobrostanu społecznego i dziedzictwa kulturowego na obszarach rybackich i obszarach akwakultury poprzez wyznaczenie 138 km szlaku turystycznego i wyposażenie infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej (7 punktów odpoczynku).

Planowane wyniki i efekty operacji:

- Oznakowanie rowerowego szlaku zdrowej ryby na obszarze gmin Dobiegniew, Drezdenko, Kłodawa, Skwierzyna, Stare Kurowo, Strzelce Krajeńskie, Zwierzyn (138km)
- Miejsca odpoczynku dla turystów (x7 lokalizacji)
- Druk mapy szlaku z opisem łowisk i ryb (mapka do pobrania na www.naturapolska.com)
- Promocja projektu

Całkowita wartość projektu : 216.400,00 zł., **dofinansowanie**: 149.688,00 zł.

TERMIN realizacji: wrzesień 2018 – lipiec 2019

Realizator projektu:

FUNDACJA NATURA POLSKA Lubomysł 23b, 68-200 Żary www.naturapolska.com



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” 2014-2020

REDAKTORZY DYŻURNI

Nasi dziennikarze czekają na Twój głos. Telefony redakcji:
* 95 722 57 72 w Gorzowie Wlkp.
* 510 026 518 w Ślubicach * 510 026 983 w Międzyrzeczu

W Gorzowie Wlkp.:
Jarosław Miłkowski
jmilkowski@gazetalubuska.pl



W Ślubicach:
Renata Hryniewicz
rhryniewicz@gazetalubuska.pl



W Międzyrzeczu:
Dariusz Brożek
trusek@gazetalubuska.pl



naszemiasto.pl:
Sandra Soczewa
ssoczewa@gazetalubuska.pl



Pocztówkowa akcja to strzał w dziesiątkę

Gorzów Wlkp./komentarz

Tomasz Rusek
95 722 57 72
trusek@gazetalubuska.pl

Cenię proste pomysły, które trafiają w swój czas i mają „to coś”. I za taki pomysł uważam pocztówkową akcję, która już jutro będzie miała swoją drugą odsłonę.

Urzednicy przygotowali ponad 1 tysiąc wyjątkowych pocztówek z Gorzowem i tyle samo wyjątkowych znaczków - też gorzowskich. We wszystkie wakacyjne wtorki będą za darmo rozdawać je mieszkańcom i zachęcać do wypisania - tu i teraz - oraz do wrzucenia do przenośnej skrzynki pocztowej (partnerem akcji jest Poczta Polska).

W poprzedni wtorek na deptaku na ul. Hawelańskiej rozdano około 200 kartek. Jutro znowu będzie można je dostać - tym razem wypatrujcie

kolorowej ekipy z widokówkami koło galerii NoVa Park.

Czy ta akcja ściągnie do miasta nowych inwestorów? Na pewno nie. Czy będzie się o niej mówiło w BBC albo choćby w Teleekspresie? Cóż, pewnie też nie. Jednak i tak uważam, że to kapitalny pomysł. Bo rozumiem, że wcale nie chodzi w nim o zrobienie wokół miasta pozytywnego hałasu na świecie, tylko o wykonanie miłego gestu w kierunku przyjaciół, znajomych czy dalszej rodziny. Z Gorzowem w tle. I urzednicy sprytnie wykorzystali do tego wakacje, gdy Polacy wciąż jeszcze wysyłają do siebie pocztówki.

Inna rzecz, że widokówki, jakie przygotował magistrat, są zwyczajnie piękne. Prezentują zdjęcia najładniejszych zakątków w naszym mieście i... aż szkoda się ich pozbywać. Kto nie wierzy, niech idzie jutro przed Novą Park i się przekona. ©©

W SKRÓCIE

Gorzów/kalendarium
Co ma wspólnego bitwa pod Grunwaldem z bulwarem wschodnim?

Już wyjaśniamy: bitwę i bulwar łączy... 15 lipca. Tego dnia w 1410 r. nieopodal wsi Grunwald, a dokładnie między wsiami Stębark i Łodwignowo, doszło do wielkiej bitwy, nazywanej bitwą pod Grunwaldem. Oślawione dwa nagie miecze, które zakon ofiarował Jagielle, po latach przechowywania zaginęły w 1853 r. (najpewniej zostały wywiezione do Rosji). Z kolei 15 lipca, ale 2011 r., nieoficjalnie został otwarty po wielkiej przebudowie bulwar wschodni. Inwestycja kosztowała 9 mln zł (dołożyła się Unia Europejska). Nieoficjalne otwarcie polegało na tym, że zaproszono nad rzekę dziennikarzy i przeszli się oni po nabrzeżu z władzami miasta. Bulwar migiem stał się jednym z najpopularniejszych miejsc w Gorzowie. Zdobył też kilka nagród.

(TR)

Gorzów Wlkp./powiat
Bezrobocie było małe, a teraz jest... jeszcze mniejsze

W maju stopa bezrobocia w Gorzowie wynosiła 2,4 proc., czyli była bardzo niska. Teraz okazało się, że w czerwcu była jeszcze niższa: wyniosła zaledwie 2,3 proc. Spadek zanotowano też w całym powiecie. O ile w maju bezrobocie wynosiło 4 proc., to w czerwcu już 3,8 proc. - wynika z najnowszych statystyk Wojewódzkiego Urzędu Pracy. W raporcie czytamy jeszcze, że „bez zmian pozostają proporcje: na trzy bezrobotne kobiety (w Gorzowie 59,8 proc., w powiecie gorzowskim 64,8 proc.) przypada dwóch mężczyzn” oraz że „w Gorzowie tylko co piąty (21,3 proc.) bezrobotny jest w wieku do 30 lat, a powyżej 50 lat - co trzeci (31,7 proc.)”. Nie jest wykluczone, że w lipcu i sierpniu bezrobocie spadnie jeszcze bardziej - może to być efekt podejmowania wakacyjnych prac.

(TR)

Tak to jest, gdy między dilera a właściciela wbija się grad

Tomasz Rusek
95 722 57 72
trusek@gazetalubuska.pl



Gorzów Wlkp.

Czytelnik zamówił auto z salonu. Jednak zanim je opłacił i odebrał, to 11 czerwca karoserię zniszczył grad. - Zażądałem rozwiązania umowy i zwrotu pieniędzy. Tymczasem diler twierdzi, że auto jest moje. I jeszcze żąda opłaty za postój - mówi GL Czytelnik.

Czytelnik (dane do wiadomości redakcji) jest z woj. zachodniopomorskiego. Auto zamówił w gorzowskim salonie w maju.

11 czerwca dostał telefon, że samochód jest gotowy do odbioru, a dokumenty auta i faktura zostały wysłane kurierem.

11 czerwca późnym popołudniem w Gorzowie miało miejsce potężne gradobicie.

12 czerwca Czytelnik dostał dokumenty auta i poszedł zarejestrować auto (w swoim urzędzie w Zachodniopomorskiem). Dostał też informację z salonu, że aby odebrać wóz z Gorzowa, musi już opłacić fakturę (choć termin upływał 18 czerwca). Opłacił ją 12 czerwca po 14.00.

13 czerwca dowiedział się o uszkodzeniach, a po ich zobaczeniu (wgniotek spowodowanych przez grad było kilkadziesiąt!) postanowił odstąpić od umowy.

Gotowe, ale nie odebrane

I wtedy zaczęły się problemy. Prawnicy dilera przysłali mu pismo, że nie ma mowy o żadnym zwrocie 124 tys. zł (tyle kosztował samochód), ponieważ... formalnie należy on do Czytelnika. A jeśli będzie zwlekał z zabraniem z dilerskiego parkingu swojego auta, to dodat-



Mieszkańcy Gorzowa zabezpieczali auta przed gradem kocami, kartonami, folią bąbelkową...

Gradobicie z 11 czerwca narobiło w mieście wielu szkód. Kule lodu miały po kilka centymetrów średnicy. Karoseriom dały popalić z łatwością

kowo będzie naliczana opłata za postój w wysokości... - 300 zł za dobę - ostrzegli prawnicy.

W tym samym liście dowodzą, że przecież auto było gotowe do odbioru od 11 czerwca, na kilka godzin przed gradobiciem. I że już od tej pory na Czytelniku spoczywały obowiązki właścicielskie - w tym należytego zabezpieczenia samochodu.

Czytelnik jest zaskoczony taką interpretacją. Bo 11 czerwca nie miał szansy na rozporządzenie autem: nie miał dokumen-

tów, kluczyka i żadnych możliwości, by w sposób zadbać o samochód - był w swojej miejscowości w Zachodniopomorskiem, a wóz stał w Gorzowie.

To samo w odpowiedzi napisała jego prawniczka. Wskazała na jeszcze jedną ważną sprawę: nie mogło dojść do wydania pojazdu 11 czerwca także z tego względu, że Czytelnik nie zapłacił w tym dniu za auto. Dopiero 12 czerwca dostał fakturę, zapoznał się z nią i wtedy też zapłacił. Czyli w tym dniu - dzień po gradobiciu - została wypełniona umowa. Tyle że w tym momencie Czytelnik kupował już auto zniszczone, a nie nowe. O czym jeszcze nie wiedział.

Trzy takie same opinie

Opisaliśmy historię trzem gorzowskim prawnikom. Wszyscy, niezależnie od siebie, powiedzieli to samo: Czytelnikowi nie

wydano samochodu przed gradobiciem. Czyli nie władał nim w chwili gradobicia i jak ma prawo odstąpić od umowy.

- To absolutnie oczywiste. Salon odpowiada za auto do momentu, aż przejmie je klient. Ten klient go nie przejął - mówi nam gorzowski prawnik (ze względów osobistych prosi o zachowanie danych do wiadomości redakcji). Kolejny: - Zwracam uwagę na chronologię: diler domagał się opłacenia faktury już po gradobiciu, wiedząc, że klient zapłaci za uszkodzony samochód.

Trzecim prawnikiem jest Tomasz Gierczak, miejski rzecznik konsumentów. Dla niego też sprawa jest oczywista. - Nie miało miejsca wydanie rzeczy. Czytelnik ma prawo odstąpić od umowy, bo kupił nowe auto, a każe mu się odebrać uszkodzone. ©©

Masz psa? Koniecznie mu powiedz, że w parku Górczyńskim ma powstać dla niego plac zabaw

Gorzów Wlkp.

Tomasz Rusek
95 722 57 72
trusek@gazetalubuska.pl

W tym tygodniu dowiemy się, czy i za ile znalazłyby się firmy gotowe do zbudowania wybiegu dla psów. Ogródzony wybieg jest planowany na Górczynie. Na oferty magistrat czeka do środy włącznie.

Kiedyś na tym osiedlu wybieg już był: ogródzony prostokąt

z miejscem na puszczanie psa luzem wytyczono tuż przy garażach, niemal na wprost wyjazdu z ul. Armii Krajowej na ul. Kombatantów.

Jednak przez lata zamienił się w ruinę i już nieliczni mieszkańcy przyprowadzali tu swoje czworonogi. Teraz magistrat chce postawić nowy. Do środy czeka na oferty firm. Urzednicy dokładnie opisali swoje plany i chcą wiedzieć, czy i za ile ktoś będzie gotowy wykonać zlecenie.

Zerknęliśmy w dokumenty. Nowy wybieg ma być w parkowej niecce (nieopodal starego placu zabaw). W całości zostanie otoczony ogrodzeniem. Na terenie wybiegu będą „zabawki” dla zwierząt jak pochylanie, miejsce do biegania slalomem czy tunel z betonowych kręgów. Znajdzie się tam też wiata, ławki, śmietniki oraz poidło dla psów i podajnik worków na odchody. Urzednicy wytyczyli także miejsce na tablicę informacyjną - z przypom-

nieniem obowiązków (m.in. sprzątania po pupilu).

Jeśli znajdzie się firma gotowa do wykonania zlecenia za pieniądze, jakie przygotował magistrat, to wybieg będzie gotowy jesienią.

Przypomnijmy: o to, by na Górczynie powstało miejsce dla psów, walczyli mieszkańcy w ramach budżetu obywatelskiego. Pomysł - jak wynika ze wstępnych wyliczeń - może kosztować około 130 tys. zł. ©©

Altana dla rodzin, tunel dla dzieci, czyli zmiany w centrum

Jakub Pikulik

95 722 57 72

zborek@gazetalubuska.pl



Kostrzyn nad Odrą

3,8 mln zł ma kosztować gruntowna przebudowa terenów rekreacyjnych w centrum miasta. Od lat nie było tu żadnych inwestycji, teraz tereny mają być atrakcją dla najmłodszych i dla dorosłych.

Miasto na inwestycję wyłoży około 600 tys. zł. Reszta pieniędzy będzie pochodziła z Unii Europejskiej. Teren między markietami: Lidl a Biedronką ma się zmienić nie do poznania. Powstanie tu kilka stref o różnym przeznaczeniu. Będą m. in. elementy do prowadzenia edukacji przyrodniczej i kulturowej. Stanie altana wierzbowowa dla rodzin, tunel wierzbowy dla dzieci, hotelik dla owadów, budki legowiska, poidelka dla ptaków. Będzie rabata z ziołami zapachowymi i leczniczymi, ćwiczebne trasy GPS dla różnych grup docelowych, tablice informacyjne po-



Na terenach do przebudowy odbywa się m.in. święto miasta

święcone np. obszarom chronionym, roślinom i zwierzętom. Będzie też strefa typowo parkowa. Pozostawione będą tu stare drzewa, a na ziemi trawa, ale będą też nowe nasadzenia drzew i krzewów i łąka kwiatowa.

Strefa sportu i zabawy oraz wypoczynku z grillem
Zaplanowano strefę sportową i miejsce zabaw. W tej pierw-

szej znajdzie się m.in. sportowy plac zabaw, plac do gry w boule, street workout i tor rowerowy pumptrack. W strefie zabaw znajdziemy muzyczny plac zabaw i place do gier planszowych. Będzie również strefa wypoczynku, a w niej altana do grillowania, punkt wynajmu rowerów i inne tego typu elementy. W kolejnej strefie będą mogły

się znaleźć punkty gastronomiczne i usługowe.

Miejsce na spacer

- Dobrze, że to miejsce się zmieni, będzie gdzie spacerować i spędzać czas z dziećmi i wnukami. Ale ktoś już dawno zatroszczył się o to, żeby oszpecić je na bardzo długie lata. Duże markety w samym centrum miasta to chyba tylko w Kostrzynie. Wygląda to paskudnie, a do tego dodatkowo powoduje korki. Te sklepy nie powinny być w tych miejscach - mówi nam pani Barbara, którą spotkaliśmy na ławce nieopodal amfiteatru.

Jak sama przyznaje, to bardzo dobre miejsce do wypoczynku nawet teraz. - Mam nadzieję, że po remoncie będzie tu ciszej. Teraz mocno dokucza huk samochodów z pobliskiej ul. Sikorskiego - mówi.

Szykuje się też skate park. Wykonawca już jest

Przypomnijmy, że w sąsiedztwie remontowanych terenów powstanie też skate park, który jest odrębną inwestycją. Miasto wyłoniło już jej wykonawcę. ©



Tak wygląda fontanna w dzień. Nocą jest podświetlana. Więcej zdjęć na gazetalubuska.pl/strzelce

Na jeziorze Górnym trysnęła fontanna

Strzelce Krajeńskie

Fontanna znajduje się między nowym pomostem przy plaży a mostem łączącym oba brzegi jeziora Górnego. Być może w przyszłym roku miasto zamontuje kolejną.

- Fontana na Górnym to tak naprawdę realizacja wielu prób mieszkańców. Od lat pytali, czy mamy to w planach - informuje burmistrz Mateusz Feder.

Wodotrysk jest nocą podświetlony. Strumień wody dochodzi do 10 m wysokości. Jej koszt

to ponad 40 tys. zł. Działać będzie co roku od połowy kwietnia do końca października, od 11.00 do 23.00. Fontannę zamontowano w ramach rewitalizacji Górnego. - Oczywiście pełni funkcję rekreacyjną, upiększa to miejsce, ale także napowietrza jezioro. To ważne jeśli chodzi o biologię ryb - podkreśla Feder.

Nowa fontanna znajduje się między nowym pomostem a mostem. Być może w przyszłym roku miasto zamontuje kolejną - za mostem, tak by widoczna była z ul. Chrobrego i Strzeleckiej. © (ZEB)

PROMOCJA

009205365

Choreografia Victor Smirnov-Golovanov

MOSCOW CITY BALLET

Śpiąca Królowna

21.11 Zielona Góra

HALA WIDOWISKOWO - SPORTOWA CRS

Bilety do nabycia:
ABILET.PL, ul. Zamkowa 7/4a,
tel. 68 324 47 74
MUZ-ART, al. Niepodległości 12,
tel. 68 324 63 13
sieć sklepów Media Markt
Salon Muzyczny Riff

www.abilet.pl
www.kupbilecik.pl
www.ebilet.pl

ORGANIZATOR

GAZETA LUBUSKA

naszemiasto.

REKLAMA

009193425

IV PIKNIK

CENTRUM NAUKI KEPLERA

IV WISSENSCHAFTSPICKNICK DES KEPLER
-WISSENSCHAFTS-ZENTRUMS



Pod patronatem
PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA
JANUSZA KUBICKIEGO



HALO, HALO
KSIĘŻYC,
TU ZIEMIA



Zrealizowane ze środków finansowych Miasta Zielona Góra

20 lipca 2019
godz. 12.00-18.00

Parking Centrum Nauki Keplera - Centrum Przyrodniczego, ul. gen. J. Dąbrowskiego 14, Zielona Góra

20 Juli 2019, 12:00-18:00 Uhr

Parkplatz des Kepler Science - Nature Centers, Gen. J. Dąbrowskiego Str. 14, Zielona Góra



„Redukować bariery – wspólnie wykorzystywać siłę strony”
„Barrieren reduzieren – gemeinsam Stärken nutzen”
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego Budżet Państwa
Euroregion „Sprawa-Nysa-Bóbr”



Impreza realizowana w ramach projektu:
„Transgraniczny Piknik Naukowy”.
Die Veranstaltung ist Teil des Projekts:
„Grenzübergreifender Wissenschaftspiknik”.

Biblioteka na plaży i placu zabaw? Tak, u nas to możliwe!

Lubniewice

Renata Hryniewicz

510 026 518

rhryniewicz@gazetalubuska.pl

Na placu zabaw przy Gminnym Ośrodku Kultury oraz na plaży miejskiej staną wkrótce małe biblioteczki z książkami. Tak lubniewicka księżnica obchodzi swoje 70-lecie. Nic, tylko przyklasnąć!

Mieszkańcy i turyści będą mieli możliwość czytania książek również w przestrzeni miejskiej. Z biblioteczki będzie można korzystać zupełnie nieodpłatnie. Książkę można wypożyczyć i oddać, udostępnić ją innym mieszkańcom. Są to tzw. little free library (małe bezpłatne biblioteki). W Lubniewicach to nie będzie jednak tylko mała wypożyczalnia. W plenerowych bibliotekach będzie można również zostawić własne książki, które mamy w domu, bądź wymienić je na inne. Małe biblioteki to część obchodów 70-lecia biblioteki. Są sfinansowane z pieniędzy euroregionu.

Lubniewicka biblioteka działa bardzo prężnie. Organizowane są tu różne spotkania, warsztaty. Jest w pełni skomputeryzowana. Księgozbiór biblioteki liczy ponad 11 tys. woluminów, 100 audiobooków i 17 filmów. Poza tym dostępnych jest dziesięć tytułów czasopism i gazet, w tym „Gazeta Lubuska”.

Nad wszystkim czuwa szefowa biblioteki Marta Rusakiewicz. Praca w bibliotece daje mi mnóstwo radości, jest moją pasją. Cieszę się, że mieszkańcy doceniają moją pracę i korzystają z oferty naszej biblioteki. Wszystkich serdecznie zapraszam na jubileusz, który odbędzie się 14 września - mówi pani kierownik.

Więcej szczegółów na temat obchodów jubileuszu będzie znanych już niedługo.

Z okazji jubileuszu każdy mieszkaniec, turysta, a przede wszystkim czytelnik może zrobić bibliotece prezent, wpłacając dowolną kwotę na zakup nowości wydawniczych. Nr konta: 57 8369 0008 0051 5009 2000 0010. ©©

Sprawdź, gdzie i kiedy warto się wybrać

Gorzów Wlkp./region

Dziś w Gorzowie zaczyna się trzeci tydzień Wakacyjnej Jazdy Coolturalnej. W Ślubicach dzieci mają Akcję Lato.

- **Gorzów Wlkp.:** poniedziałek - piątek, 10.00-14.00, park przy ul. Wawrzyniaka, Jazda Coolturalna, trzeci tydzień wakacyjnych zajęć, wstęp darmowy: poniedziałek, Co dwie głowy to nie jedna, zajęcia rozwijające pomysłowość; wtorek, Zawarciański mix, warsztaty plastyczne; środa, Uwolnij wyobraźnię za Wartą, warsztaty „wydełkowe”; czwartek, Zawarciańska akademia tańca; piątek, Zawarciańska scena teatralna, czyli ćwiczenia, zawody sportowe, zabawa z balonikami.
- **Poniedziałek, 17.00,** Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Herbertha, ul. Sikorskiego 107, pokaz filmu „Pierwszy człowiek” ze wstępem Marcina Gapskiego na temat Programu Lotów Kosmicznych Apollo. Wstęp wolny.
- **Wtorek, 15.30,** Inkluzywne Pracownia Edukacji Artystycznej MCK, Chrobrego 13, warsztaty Makkirequ, czyli wypłatania z gazet. Zapisy - 95 739 00 07, koszt: 25 zł (warsztaty trwają

5-6 godzin, liczba miejsc ograniczona).

- **Wtorek, 17.30,** Klub Kultury MCK Jedynka, Chrobrego 9, warsztaty roślinne „Las w szkole”. Zapisy - tel. 793 361 341, koszty: 80 zł, liczba miejsc ograniczona.
- **Ślubice:** poniedziałek, 11.00, Galeria Okno, Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, ul. 1 Maja 1, Akcja Lato - kreatywne warsztaty „Podróż za jeden uśmiech”, wstęp darmowy, decyduje kolejność zgłoszeń: 604 588 465; anna@galeriaokno.pl.
- **Wtorek, 10.00-18.00,** sala kameralna SMOK, wystawa „Fascynujący świat pajaków i skorpionów”. Bilety: 5-40 zł.
- **Miężyznacz:** kino MOK, ul. Konstytucji 3 Maja, środa, czwartek, 17.00, „Pokemon: Detektyw Pikachu”; 19.00, „Men in Black: International”; piątek, 17.00, 19.00, „Król lew”. Bilety: 14-22 zł.
- **Piątek, 22.00,** Piątkowe Kino Zamkowe - „Bohemian Rhapsody”. Wstęp darmowy.
- **Strzelce Kraj.:** piątek, 20.00, Rynek im. Tadeusza Federa, zabawa „Przyjdź i posłuchaj, jaka to melodia”; sobota, 19.00, Rynek im. Tadeusza Federa, letnia potancówka.

(OLIS)

Czy można zablokować budowę kolejnej stacji paliw?

Renata Hryniewicz

510 026 518

rhryniewicz@gazetalubuska.pl



Ślubice

Głośno mówi się w mieście, że na terenie dawnego przedszkola Pinokio ma powstać kolejna stacja paliw. - Czy to prawda? Już chyba jest ze 20! Po co następna?! Przecież to jakieś wariactwo - mówi mieszkaniec Ślubic.

GL ustaliła, że gmina wydała inwestorowi tzw. decyzję środowiskową. Oprotestowali ją mieszkańcy sąsiednich nieruchomości. Sprawę będzie rozpatrywało Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Gorzowie. Jeśli utrzyma w mocy decyzję środowiskową, a inwestor spełni warunki wynikające z przepisów, gmina nie będzie mogła odmówić wydania warunków zabudowy.

- Teren dawnego przedszkola Pinokio objęty jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego - mówi Beata Bielecka, rzeczniczka urzędu miejskiego. - Wynika z niego, że może tam powstać mieszkalnictwo wielorodzinne i dopuszcza się działalność usługową.

Jest rozwiązanie

Zapobieżenie temu proponuje wicestarosta Robert Włodek.

„Wystarczy, że gmina pilnie rozpocznie proces uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu pomiędzy ulicą 1 Maja a Kościuszki. Wtedy - nawet jeśli decyzja środowiskowa się uprawomocni - burmistrz będzie musiał wstrzymać wydanie warunków zabudowy. A bez nich inwestor nie będzie mógł złożyć



FOTO: RENATA HRYNIEWICZ

- Jak było 12 stacji paliw, przestałem liczyć następne. To jakieś szaleństwo - mówi Sebastian Machnik

Dziś mówi się o budowie stacji paliw, dla której „buforem łagodzącym” ma być powstanie fast foodu

Jacek Kotuła, mieszkaniec

wniosku o pozwolenie na budowę” - pisze na profilu społecznościowym Włodek.

Wicestarosta w ślad za swoim postem 3 lipca złożył w urzędzie miasta dwa pisma. Jedno do burmistrza, drugie do przewodniczącego rady miejskiej. Prosi w nich o pilne rozpoczęcie prac nad uchwaleniem miejscowego planu dla tego terenu.

To nie takie proste

Sprawa jednak nie jest taka prosta. Z zapisami studium zapoznał

się obecny właściciel tej nieruchomości zanim ją nabył. Zablokowanie planowanej inwestycji - poprzez opracowanie planu miejscowego i wprowadzenia w nim zakazu lokalizacji na tym terenie stacji paliw - mogłoby zostać zakwestionowane przez właściciela. - Temat jest bardzo trudny, analizujemy go - mówi burmistrz Mariusz Olejniczak.

Sprawa trafi do sądu?

- Kiedy kupowałem działkę, óczesny burmistrz Tomasz Ciszewicz obiecywał, że będę mógł prowadzić na niej działalność gospodarczą. To był warunek, inaczej bym działki nie kupił - mówi GL Ryszard Pawlu - kowski, właściciel działki. - Teraz gra jest nie czysta, bo w trakcie nie zmienia się zasad.

Właściciel dodaje, że jeśli dojdzie do tego, że plan zagospodarowania się zmieni i nie będzie

mogł zrealizować inwestycji, skieruje sprawę do sądu.

Dowiadujemy się od inwestora, że oprócz stacji paliw na działce miałoby powstać KFC.

- Mnie jako mieszkańca bulwersuje przede wszystkim fakt, iż władze miasta tak łatwo pozbyły się jednej z najbardziej atrakcyjnych działek w naszym mieście - mówi Jacek Kotuła. Już wtedy, kiedy poprzedni burmistrz Tomasz Ciszewicz zamieniał działki z inwestorem, był temu stanowczo przeciwny.

- Nie będę rozwodził się nad tym, co mogłoby tam powstać, bo jak wiemy takie miejsce dawało wiele możliwości. Dziś mówię o budowie w tym miejscu kolejnej stacji paliw. „Buforem łagodzącym” niezadowolone mieszkańców ma być powstanie przy niej fast foodu. To nie jest jednak dobry pomysł na rozwój miasta. ©©

Ślubice/Drzecin

Grzegorz Trzmielewski wybudował pancernik z 40 tys. zapalek

Niemiecki wojenny pancernik Bismarck Grzegorz Trzmielewski (pokazuje go na zdjęciu obok) wybudował z 40 tys. zapalek i to zaledwie w 40 dni. - Jest moim największym okrętem wojennym. Ma aż 135 cm długości, do tego posiada obracane działą i pływa - mówi 21-latek z Drzecina pod Ślubicami. Grzegorz ma już na koncie m.in. jacht żeglowny Fenicia, Dar Młodzieży (jest na wystawie w ślubickiej bibliotece), okręt Bismarck (model znajduje się w jedy-nym w Polsce Muzeum Filumenistycznym w Bystrzycy Kłodzkiej). Teraz młody człowiek planuje zrobić z zapalek czołg. (RH)



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

ZADZWOŃ DO EKSPERTA

Masz problem natury prawnej? Potrzebujesz porady prawnika w kwestii spadku, testamentu, prawa pracy? Oto najbliższe dyżury naszych ekspertów:

Dziś//Egzekucja alimentów
Marcin Szczepański
komornik sądowy
Egzekucja alimentów
przez komornika sądowego
603 442 882
(11.00-12.00)

Dziś//Prawo gospodarcze
Bartosz Bocheński
adwokat
Prawo gospodarcze i cywilne,
zadłużenia
502 59 81 52
(15.00-16.00)

Jutro//Długi
Hanna Kucharska
prawnik
Porady dla dłużników
68 324 86 07
(13.30-14.30)

Jutro//Prawo rodzinne
Anna Pawlikowska - Filar
adwokat
Porady za prawa rodzinnego
695 589 530
(15.00-16.00)

Środa//Prawo administracyjne
dr Przemysław Szejna
Radca prawny
Urząd dla obywatela - porady dla załatwiających sprawy w urzędach
68 453 87 15
(14.00-15.00)

Środa//Prawo rodzinne
Michał Wierzchowiecki
adwokat
Prawo cywilne i rodzinne
68 320 17 43
(15.00-16.00)

Czwartek//Spadki
Piotr Romanowski
notariusz
Spadki i testamenty
68 324 25 65 (10.00-11.00)

LISTY/OPINIE

Czekamy na Państwa listy pod adresem
al. Niepodległości 25
Zielona Góra 65-042
Telefon dyżurny
68 324 88 37
Email
ar@gazetalubuska.pl

Dziś dyżuruje
Katarzyna Borek



Rząd rozszerza program Dobry Start. Prawo do 300+ zyskają również uczniowie ze szkół dla dorosłych i policealnych, którzy nie ukończyli 20 roku życia. Będziecie korzystać? Uważacie, że to dobry pomysł? Czekamy na komentarze na naszym Facebooku

A dla osób wkraczających na rynek pracy po nauce proponuję na wyprawkę Pensja 500+... Paranoja.

IZABELA

Przedszkolakom też powinno się należeć. Trzeba kupić wyprawkę, która też troszkę kosztuje.

PAULINA

Za chwilę zabiorą całą resztę statystycznemu pracującemu Kowalskiemu, żeby rozdać prezenty. My będziemy pracować na rozdawnictwo kasy, a rząd się będzie chwalił, ile komu dał. Ot, taki kraj...

IZABELA

A może by tak dać dzieciom niepełnosprawnym? Wspomóc w rehabilitacjach.

ANNA

I studentom.

EWA

Do 26. polecam, niczym renta.

MONIKA

Jestem za.

BOGUMIŁA

I jeszcze 1000+ dla kierowców, paliwo takie drogie.

IWONA

Szkoda tylko, że dzieci w wieku przedszkolnym i zerówki nie mogą korzystać z tego programu.

MONIA

Czyli 21 i więcej lat już się nie łąpią, bez sensu z tą szkołą dla dorosłych.

ADI

Czekam na dzień, w którym 100% wypłaty będzie szło na podatki, żeby potem rząd mógł rozdawać ludziom wypłaty.

SYLWESTER

Proponuję, żeby po szkole od razu dawali emeryturę.

KRZYSZTOF

Nie przesadzacie??? Jak chcecie nauczyć nowe pokolenie zarabiania na siebie, skoro macie w planach rozdawać kasę dorosłym osobom?! Nie lepiej zainwestować w rozbudowę przedszkoli?! Włączcie myślenie!!!

ALEKSANDRA

Szczerze mówiąc, korzystam, bo to z naszych podatków... Ale wołałabym wypłaty o minimum 1500 złotych wyższe, wtedy mogliby zabrać 500+, 300+, zasilki rodzinne i inne rzeczy wspomagające w 80% rodziny patologiczne. Może by wtedy ruszyli d... do roboty.

MAGDALENA

No masz, prawie cała Polska to patologia. Dobrze, że są jeszcze tacy normalni jak ty, uff.

JUSTYNA

A dla studentów? Też się uczą!!!

BOŻENA

Niech wezmą pod uwagę studentów. Ale po co? Im mniej inteligencji, tym mniej ludzi myślących. Prostakami lepiej kierować i manipulować.

MAŁGORZATA

Już się czytać nie chce o tych plusach... Niech ludzi do pracy zachęca... Zwłaszcza młodych, bo wkoło tylu nierobów. A nie tylko naszą kasą rządzą i rozdają, jak na to ich nie stać.

AGNIESZKA

Więcej... Chcemy powtórki z Grecji.

RADOSŁAW

Kogo za moją kasę jeszcze mają zamiar sponsorować?

WOJCIECH

Ludzie!!! Jak dają, to bierzcie!!! Przecież to nie WY wymyślacie te bzdety. Paranoja.

TERESA

W każdym kraju dodatki są z podatków i jest to rzecz normalna.

KLAUDIA

Kryzys lekowy w Polsce! Brakuje około 500 leków. Nie ma ich w aptekach i hurtowniach. Pacjenci nie wiedzą, co robić.

Jeszcze trochę to nic w Polsce nie zostanie, wszystko będzie za granicą, leki, drzewo, itd. Brak słów do tego jak rozbierają, jak z ubrań, tę Polskę.

IZA

Nie jest to problem tylko Polski, ale widoczny niemal w całej Europie i związany między innymi z tym, że fabryki w Azji produkujące substancje czynne, które są później wykorzystywane przez koncerny farmaceutyczne do produkcji leków, przestały te substancje produkować.

TOMEK

Lubsko dobrze zaopatrzone.

RITA

To jak coś pomożesz? Bo właśnie muszę wykupić Euthyrox i aż się boję, jak to czytam. A bez leków mój organizm zwariuje.

ANIA

Woda z kranu tylko po przegotowaniu. Komunikat stacji sanepidu obowiązuje mieszkańców Nowej Soli i okolicznych, informowaliśmy 11 lipca. Oto komentarze internautów

Wczoraj w godzinach wieczornych w Międzyrzeczu również leciała brudna woda.

ANIA

Dawno polska woda nie nadaje się do spożycia, nawet po przegotowaniu.

JULIUSZ

INFORMATOR

Ważne telefony

pogotowie ratunkowe 999; **policia** 997; **policyjny telefon zaufania** 95 722 70 57, 800 162 616; **straż pożarna** 998; **pogotowie energetyczne** 991; **pogotowie gazownicze** 992; **pogotowie ciepłownicze** 993; **PKS** 703 403 357, 703 402 802; **PKP** 703 202 020, 118 000, 19 757; **straż miejska Zielona Góra** 602 162 203, 68 415 10 60; **Gorzów Wlkp.** 95 735 57 28.

Szpitala

Barlinek 95 746 18 10; **Dębno** 95 760 20 63; **Głogów** 76 837 32 11; **Gorzów Wlkp.** 95 733 12 00; **Gubin** 68 419 75 90; **Kostrzyn nad Odrą** 41 240 19 00; **Krosno Odrz.** 68 419 75 81; **Międzyrzecz** 95 742 82 81; **Nowa Sól** 68 388 21 00; **Ślubice** 95 758 20 71; **Sulechów** 68 385 20 71; **Sulęcín** 95 755 24 31; **Świebodzin** 68 456 40 00; **Szprotawa** 68 376 22 05; **Torzym** 68 341 30 72; **Wolsztyn** 68 347 73 00; **Wschowa** 65 540 27 61; **Zielona Góra** 68 329 62 00; **Poliklinika** 68 452 77 78; **URO-MEDIC** 68 452 41 11; **Hospicjum domowe** 68 325 43 33; **Żary Szpital na Wyspie** 68 475 76 00, **105. Kresowy Szpital Wojskowy** 68 470 78 10; **Żagań** 68 477 12 02.

Apteki dyżurne

Gorzów Wlkp., ul. Krzywoustego 4A, 95 727 70 36; **Gubin**, ul. 3 Maja 1, tel. 68 455 41 40, **Krosno Odrz.**, ul. Poznańska 19/3, 68 383 38 59, **Nowa Sól**, os. Konstytucji 3 Maja 5, 68 356 44 77 (cała doba); **Strzelce Kraj.**, ul. Chrobrego 6, **Sulechów**, pl. Wilhelma Pluty 5, tel. 694 832 116; **Świebodzin**, Plac Wolności 6, tel. 68 382 38 57; **Zielona Góra**, ul. Anny Jagiellonki 25, tel. 68 451 90 14; **Żary**, ul. Lotników 16 (całodobowa) 68 363 10 83.

Repertuar kin

Zielona Góra

Cinema City: Agent Kot: 11:10; Aladyn 2D dub.: 11:30; Anna: 15:00; Annabelle wraca do domu:

13:00, 15:30, 17:50, 20:10, 22:30; Avengers: Koniec gry: 19:50; Imprezowi rodzice: 17:40, 21:30; Midsommar. W biały dzień: 18:30; Młody geniusz i kłopotliwe wynalazki: 10:30, 12:30, 14:30, 16:30; Moja gwiazda: Teen spirit: 21:50; Oszustki: 17:30, 19:40; Panda i Banda: 10:10; Paskudy. Ugly Dolls: 13:20; Pokémon Detektyw Pikachu: 10:40, 15:20; Polaroid: 21:10; Sekretne życie zwierzątek domowych 2: 11:10, 13:10, 15:10, 17:10, 19:10; Spider-Man: Daleko od domu 2D dub.: 10:30, 11:40, 13:15, 16:00, 18:45; Spider-Man: Daleko od domu 2D napisy: 14:30, 17:15, 20:00, 21:30; 3D napisy: 12:10; Stuber: 14:20, 16:40, 19:00, 21:20; Yesterday: 11:50, 14:20, 17:00, 19:30, 22:00.

Nowa: Heavy trip: 18:30, Świadkowie Putina: 20:00.

Gorzów Wlkp.

Helios: Gloria Bell (Kino Kobiet): 18:30; Annabelle wraca do domu: 12:30, 15:30, 17:50, 19:30, 22:00; Yesterday: 10:40, 13:20, 16:00, 19:00, 21:30; Młody geniusz i kłopotliwe wynalazki: 10:20, 14:50, 17:00; Spider-Man: Daleko od domu: 12:10, 15:00, 18:00, 20:50, 21:45; Midsommar. W biały dzień: 12:20, 20:15; Sekretne życie zwierzątek domowych 2: 10:00, 11:00, 13:00, 15:10, 17:20; Agent Kot: 10:10.

Cinema 3D: Avengers: Koniec gry: 20:30; Młody geniusz i kłopotliwe wynalazki: 10:15, 12:15, 16:00; Annabelle wraca do domu: 17:00, 19:20, 20:45, 21:45; Yesterday: 14:55, 17:30, 20:05; Spider-Man: Daleko od domu: 12:15, 13:15, 15:00, 17:40, 18:00, 20:20; Sekretne życie zwierzątek domowych 2: 10:20, 11:05, 12:25, 14:40, 16:35, 18:30; Anna: 14:20, Oszustki: 12:40.

INFORMACJE PŁATNE

TAKSÓWKI

Zielona Góra osobowe: Bacchus Taxi 19525, 68-3263266; Bis Taxi 19191, 68-3262919; **City-Bachus**:

ZDJĘCIA CZYTELNIKÓW



NADSEŁAŁ: WOLNIEWICZ

Też robisz zdjęcia i chcesz, by zobaczyli je Czytelnicy GL? Przyślij je nam mailem na adres ar@gazetalubuska.pl Do zdjęć dołącz krótki opis, co przedstawiają oraz podaj nazwę autora, żeby mogli go poznać wszyscy Czytelnicy GL.

AUTOPROMOCJA 009199403

PRENUMERATA GAZETY LUBUSKIEJ NA SIERPIEŃ

Prenumerata „Gazety Lubuskiej” to wiele korzyści!

- **niska cena**
- **codzienna** dostawa do skrzynki
- **pewność**, że otrzymasz wszystkie tematyczne dodatki
- **wygodna płatność**: u listonosza, w Urzędzie Pocztowym, w Biurach Ogłoszeń lub przelewem

ZAMÓW DLA SIEBIE

PRENUMERATA POCZTOWA	PRENUMERATA PORANNA*
Sierpień 48 zł	Sierpień 49 zł
oszczędzasz 35 zł**	oszczędzasz 34 zł**

MASZ PYTANIA? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

📞 **68 381 70 52**

✉ **prenumerata@gazetalubuska.pl**

PRENUMERATĘ POCZTOWĄ zamówisz:

- w dowolnym Urzędzie Pocztowym lub u swojego listonosza **do 19 lipca**
- w Biurach Ogłoszeń w Zielonej Górze i Gorzowie Wielkopolskim **do 18 lipca**

PRENUMERATĘ PORANNĄ zamówisz:

- osobiście w Biurze Ogłoszeń w Zielonej Górze, al. Niepodległości 25
- wypełniając formularz na stronie prenumerata.gazetalubuska.pl
- zamówienia na prenumeratę poranną przyjmujemy **do 26 lipca**

* Prenumerata poranna dostarczana jest na terenie Zielonej Góry wraz z dawnymi miejscowościami Chynów, Drzonków, Łężyca, Stary Kisielin, Nowy Kisielin, Przylep, Racula, Zawada.

** oszczędność w stosunku do codziennego kupowania „Gazety Lubuskiej” w kiosku.

Z każdą godziną maleją szanse na odnalezienie Dawidka żywego

Anita Czupryn
redakcja@polskatimes.pl



Warszawa

Co się stało z Dawidkiem Żukowskim? Cała Polska żyje sprawą zaginięcia 5-letniego chłopczyka z Grodziska Mazowieckiego. Z każdą kolejną dobą maleją szanse na odnalezienie go żywego.

Szczupły, około 110 centymetrów wzrostu, jasne włoski zaczesane na prawy boczek, oczy ciemne. Pieprzyk na środku prawego policzka. Kiedy widziano go po raz ostatni, jak wsiadał do auta ze swoim tatą Pawłem, ubrany był w szaroniebieską bluzę dresową, niebieskie dżinsy i niebieskie trampki z obrazkami Zygzaaka McQueen - jego ulubionej wyścigówki z disneyowskiej kreskówki.

Od nocy ze środy na czwartek chłopca szuka policja, przybyły nawet posiłki z Drezna, jest straż pożarna, udział biorą też żołnierze z Wojsk Obrony Terytorialnej. W niedzielę do poszukiwań włączyli się mieszkańcy Grodziska Mazowieckiego, którzy skrzyknęli się na Facebooku. „Zjednoczmy siły” - napisała jedna z mieszanek, organizując zbiórkę. W poszukiwaniach wykorzystano też śmigłowiec, dron i psy tropiące. I nic. Jak kamień w wodę. Żadnych nowych informacji na temat Dawidka czy miejsca jego pobytu. Ale uporządkujmy fakty. 5-letni Dawidek Żukowski zaginął w ostatnią środę. O godzinie 17 do domu dziadków w Grodzisku Mazowieckim przyjechał po niego tata Paweł. Wsiadł do szarej skody fabii o numerze rejestracyjnym WGM 01K9. Charakterystyczne w aucie było to, że na miejscu pasażera od strony kierowcy na szybie umocowana została zasłona przeciwsłoneczna z logo Zygzaaka McQuinna, czerwonej wyścigówki z bajki „Auta”. Te szczegóły są znane dzięki temu, że zdjęcie skody umieszczała na Twitterze warszawska policja.

Paweł Ż. z synkiem w środę skierował samochód w stronę Warszawy - w kierunku lotniska Okęcie. Wtedy to ostatni raz rodzina i sąsiedzi widzieli ich żywych.

Około godziny 18.50 mężczyzna pisze SMS-a i wysyła go



Drony, śmigłowiec, specjalne psy tropiące ściągnięte z Drezna. Do tego żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej oraz dziesiątki policjantów i strażaków. Gigantyczna akcja poszukiwawcza Dawidka nie przyniosła na razie rezultatów

do swojej żony. Wiadomość jest dramatyczna w treści i brzmieniu: „Już nigdy nie zobaczysz syna”. Tę informację potwierdził rzecznik Komendy Głównej Policji Mariusz Ciarka w rozmowie z Polsat News. Dwie godziny później Paweł Ż. już nie żył. Nie wiadomo, kiedy mama Dawidka odczytała tę wiadomość. Wiadomo, że zjawiła się w komisariacie policji w Grodzisku Mazowieckim o północy. Zgłosiła zaginięcie syna.

Tymczasem policja miała już informację o tym, że Paweł Ż. tuż przed godziną 21 popełnił samobójstwo. Siedział na torach niedaleko dworca w Grodzisku, na wysokości ulicy Korfańskiego, kiedy śmiertelnie potrafił go pociąg jadący ze Skierniewic do Warszawy. Jego ciało zostało przeciągnięte kilkaset metrów.

Szarą skodę fabię policja odnalazła jeszcze tej samej nocy. Samochód był zaparkowany koło kościoła, na osiedlu Łąki

Zaangażowani w poszukiwania Dawidka przeszczeszali tysiące hektarów, do pomocy mają nowoczesny sprzęt

w Grodzisku Mazowieckim, 3 kilometry od miejsca śmierci Pawła Ż. Tak jakby kierowca chciał, by auto zostało odnalezione. W środku nie było nikogo. Gdzie podział się Dawidek?

- Cały czas przeszukujemy teren w Grodzisku Mazowieckim oraz m.in. obszar wzdłuż trasy A2 - przekazał w niedzielę rano rzecznik stołecznej policji kom. Sylwester Marczak. Z jego relacji wynika, że łącznie sprawdzono już ponad 3 tysiące hektarów, ale nadal nie wiadomo, gdzie może być 5-latek.

Zresztą, nie jest to łatwy teren do prowadzenia poszukiwań małego chłopczyka. Są pola wysoko rosnącej kukurydzy, są pustostany i rozległe łąki. Są też rozlewiska i bagienne mokradła. Ale policja nie odpuszcza - będą szukać do skutku.

Z kolei portale internetowe w sensacyjnym tonie piszą o pojawiających się nowych tropach. Jak na przykład nagraniach z kamer monitoringu, na których widać szarą skodę Pawła Ż., która jedzie w kierunku autostrady A2, a następnie wraca do Grodziska. Z chłopcem czy bez chłopca? - zdjęcia są niewyraźne.

Za to hipotez z każdym dniem przybywa. I nie są one

optymistyczne. Począwszy od informacji na temat rodziny i samego Pawła Ż. Po pierwsze - rodzice małego Dawidka, od około dwóch lat mieszkający z jego rodzicami w bliźniaku na jednym z grodzkich osiedli, mieli się rozstać, choć wspólnie wychowywali syna. Mama chłopca wyprowadziła się z domu około miesiąca temu. Powód? Paweł Ż. miał znęcać się nad swoją żoną, stosować wobec niej przemoc fizyczną. We wtorek 9 lipca, dzień przed zaginięciem Dawidka i śmiercią Pawła Ż., doniesienie o stosowaniu przez mężczyznę przemocy wobec jego żony miało trafić do policji. Czy to był powód tak dramatycznych zachowań Pawła Ż.? Niekoniecznie jedyny. Jak donosił portal Onet, 32-latek miał też problemy finansowe, spowodowane skłonnościami do hazardu. Policja nie potwierdza tych informacji, zasłaniając się dobrem śledztwa.

Paweł Ż. przybył do Polski ze swoimi rodzicami przed 20 laty - są repatriantami z Kazachstanu. On sam był wtedy pogodnym nastolatkiem. Jako dorosły też sobie nieźle w życiu radził. Przynajmniej tak mogłoby na pozór wyglądać. Media donosiły, że pracował jako menadżer ds. eksportu w fir-

mie zajmującej się sprzedażą na eksport specjalistycznego sprzętu - miały to być opryskiwacze. Znał języki angielski i rosyjski. Za żonę pojął Rosjankę. Ich synek Dawid ma podwójne obywatelstwo - polskie i rosyjskie. Ten fakt potwierdza Ambasada Federacji Rosyjskiej.

Zdaniem sąsiadów, Paweł Ż. był bardzo troskliwym i opiekuńczym ojcem dla Dawidka. Dziś odpychają od siebie myśl, że mógłby chłopczyka skrzywdzić. Wolą wierzyć, że przed swoją śmiercią komuś dziecko powierzył. Ale pojawiły się też i takie pogłoski, że podobno ojciec już kilka dni przed zaginięciem Dawidka miał informować w przedszkolu, że Dawid na pewno czas wyjeżdża i nie będzie pojawiał się w placówce. Wśród hipotez branych pod uwagę zarówno przez policję, jak i media jest i taka, że ojciec chciał się zemścić na matce Dawidka. Ale nie tylko. Jest nadzieja, że ojciec mógł zawieźć gdzieś dziecko. Policjanci stanowczo zaprzeczają, jakoby dziecko miało zostać wywiezione za granicę - są w posiadaniu jego paszportu. Jest też opcja, że ojciec pozostawił syna w samochodzie, a chłopcu udało się z samochodu wydostać. Najbardziej wstrząsającą wersję lansuje „Super Express”, pisząc, że

z nieoficjalnych informacji wynika, jakoby śledczy, którzy badali samochód Pawła Ż. i sprawdzali, czy dziecko w samochodzie było jeszcze żywe, stwierdzili, że ojciec prawdopodobnie mógł przewozić zwłoki. Policja tych informacji nie potwierdza. Rodzą się za to fantastyczne wizje w głowach różnych jasnowidzów i wróżek, które są publikowane w mediach społecznościowych. Nadal jednak nie ma konkretnych odpowiedzi na pytanie, gdzie jest Dawidek. Wciąż nie wiemy, co się stało z 5-letnim chłopczykiem.

Policja apeluje, aby kierowcy, którzy w środę, w godzinach między 17 a 21 poruszali się na odcinku od Grodziska do Warszawy Okęcia, bądź też w samym Grodzisku i mają w samochodach kamerki, a jeszcze ich nie przejechali, zrobili to i skontaktowali się z policją.

Każdego roku w Polsce ginie około 7 tysięcy dzieci - tak przynajmniej wynika z policyjnych statystyk. W większości zaginięcia dotyczą jednak młodzieży w wieku 14-17 lat, która ucieka z domów czy placówek wychowawczych. Statystyki są, niestety, bezwzględne, kiedy mówią, że z każdą dobą szanse na odnalezienie tak małego dziecka żywego maleją. ©

Koalicja Obywatelska przedstawiła program. PiS mówi „sprawdzam”

Leszek Rudziński

leszek.rudzinski@polskapress.pl



Warszawa

Podczas drugiego dnia Forum Programowego Koalicji Obywatelskiej lider PO Grzegorz Schetyna obiecał m.in., premie za aktywność dla najmniej zarabiających, utrzymanie 13. emerytury i zniesienie zakazu handlu w niedzielę. W odpowiedzi PiS zażądało „wyliczeń” kosztów tych obietnic.

- Nasz program rządzenia nie będzie tworem politycznym i gabinetowym. Będzie wynikał przede wszystkim z ludzkich potrzeb, trosk, po prostu z życia (...) To będzie zupełnie nowa polityka i zupełnie nowa Polska - zapewniał podczas sobotniego forum Grzegorz Schetyna. Po czym przedstawił sześć głównych punktów, które, jego zdaniem, poprawią obecną jakość życia Polaków.

Drogą do tego celu ma być m.in. zniesienie zakazu handlu w niedzielę, który zdaniem szefa PO jest „absurdalny”. - Wzrost pensji Polaków będzie naszym oczkiem w głowie. Będziemy na to wpływać w pośredni sposób, choćby poprzez likwidację barier gospodarczych. Stworzymy ramy, w których i pracodawca, i pracownik będą zadowoleni. Polska znajdzie się w „dwudziestce” krajów najbardziej przyjaznych przedsiębiorczości na świecie. Będziemy wspierać rozwój firm - mówił.

Podkreślił, że dziś „dorabiają się partyjni działacze, pompują pieniądze ze spółek, tylko wypłata uczciwego człowieka nie



Lider PO Grzegorz Schetyna przedstawił podczas Forum Programowego Koalicji Obywatelskiej w Pałacu Kultury i Nauki założenia programowe partii opozycyjnych

rośnie.” - Ci, którzy zarabiają mniej niż 4,5 tys. zł brutto dostaną dodatkową premię za aktywność i pracę. To jest inwestycja w młodych ludzi. Dodatkowo przygotujemy dla młodych specjalny program na start, wspierający rozpoczęcie przez nich aktywności zawodowej. Obiecujemy to. To są proste ruchy, które od razu dają przyrost realnych zarobków - zapewniał Schetyna.

Drugim z punktów programowych jest poprawienie funkcjonowania służby zdrowia. - Na chorowanie mogą sobie dziś pozwolić jedynie najbogatsi albo związani z władzą. Nasz projekt europejskiej ochrony zdrowia pozostaje w mocy. Termin ocze-

kiwania do specjalisty nie będzie dłuższy niż 21 dni. Zrobimy wszystko, żeby to wyegzekwować. Czekanie miesiącami, latami na poradę musi się skończyć. Oczekiwanie na SOR nie może trwać dłużej niż 60 minut. Po godzinie każdy pacjent musi być po badaniach, diagnozie i decyzji lekarskiej - przekonywał szef Platformy.

Lider opozycji ogłosił również szeroko zakrojony plan pomocy dla osób starszych. - 13. emerytura nie jest kaprysem władzy. To jest nasz obowiązek. Zbudujemy centra rehabilitacji i domy pobytu. Domy opieki to ostateczność. Program dla seniora dostępny będzie w całej

Polsce - darmowe drobne prace domowe, taksówka do przychodni. Trzeba uwolnić tzw. więźniów czwartego piętra - ogłosił lider PO.

Zapewnił, że każdemu, kto przekroczy 50 lat, będzie przysługiwał pełen bilans zdrowotny, obejmujący wszystkie konieczne badania, bo „wczesna diagnoza decyduje o powodzeniu leczenia”. Takie badanie będzie powtarzane co 5 lat.

Lider Platformy zapowiedział również zmiany w funkcjonowaniu polskiego prawa. - Zaczniemy od aktu odnowy demokracji. Jednym zbiorem ustaw usuniemy cały śmietnik bezprawa. (...) Chcemy, aby referenda

po zebraniu miliona podpisów miały charakter obligatoryjny. Wprowadzimy głosowania przez internet - mówił Schetyna.

Piąty punkt dotyczy reformy edukacji. - Nauczycielom damy obiecane podwyżki i więcej autonomii. To można i trzeba zrobić - zapowiedział Schetyna. - Dzieci rozwiną swoje pasje i nie będą przynosić pełnych tornistrów do domów - dodał.

Ostatnia zapowiedź wiąże się z polepszeniem stanu środowiska. - Czyste powietrze i woda. Ten temat też wiąże się z dziećmi - zaznaczył. - Już teraz choroby wywołane przez smog zagrażają życiu i zdrowiu. Czyste powietrze tylko z nazwy jest czyste (...)

4500

złotych brutto - każdy kto zarobi mniej będzie mógł liczyć na „premię za aktywność i pracę”

W ciągu ośmiu lat poprawimy powietrze, że będzie w pełni bezpieczne dla zdrowia (...) Trzeba wydać absolutny zakaz sprowadzania śmieci do Polski - podkreślał. Do 2040 r. ma być także wyeliminowany węgiel w energetyce.

Do kwestii obietnic odniósł się rzecznik PiS Anita Czerwinska, która stwierdziła, że „obećcać można wiele”, ale prosi o „wyliczenia i konkretne projekty”. - Jeżeli to nie zostanie ujawnione, to może znaczyć, że Grzegorz Schetyna mija się z prawdą, a jak wiemy PO ma kłopoty z wiarygodnością - stwierdziła rzeczniczka, cytowana przez RMF FM. ©

ZWIĄZKI PARTNERSKIE

CZY PO RADYKALNIE SKRĘCA W LEWO?

Wśród założeń programowych Koalicji Obywatelskiej Grzegorz Schetyna wymienił m.in. legalizację związków partnerskich. - Najwyższy czas je wprowadzić. Ostatnio już nawet pewna starsza pani w niewielkim mieście powiedziała do mnie w tej sprawie tak: dajmy ludziom żyć, co nam to przeszkadza? I ona ma rację - stwierdził. Do jego słów odniósł się rzecznik PSL. Jakub Stefaniak stwierdził, że można zaobserwować, iż „są chęci do tego, żeby PO skrzyła mocno w lewo i stała się taką nowoczesną lewicą”. -

Jeśli Schetyna chce budować nowoczesną lewicę, to jest to jego wybór. Natomiast my zostajemy w centrum i chcemy zgromadzić wokół siebie ludzi, którzy chcą je budować. Nadmierne skrety w prawo, jak i w lewo, nic dobrego za sobą nie niosą - mówił. Z kolei rzeczniczka SLD Anna Maria Żukowska mówi, że to PSL może wpłynąć na zniszczenie sojuszu partii opozycyjnych. - Jeżeli Koalicja Europejska się rozleci, to nie z powodu SLD. Natomiast Polskie Stronnictwo Ludowe jest ugrupowaniem, które mówi, że chce ten projekt rozwalić.

Jeżeli tak zrobi, to zwycięstwo PiS możemy już „odfajkować” - podkreśliła na antenie Polskiego Radia.

Jarosław Kaczyński ogłosił „jedynek” PiS. Na listach wyborczych wiele młodych osób

Warszawa

Leszek Rudziński

leszek.rudzinski@polskapress.pl

Prezes Prawa i Sprawiedliwości przedstawił 41 liderów list wyborczych partii w najbliższych wyborach do Sejmu i Senatu. - W dziewięciu okręgach mamy młodych kandydatów. Mamy i zmianę, i kontynuację - podkreślił lider PiS.

Na czele warszawskiej listy stanie właśnie Jarosław Ka-

czyński. Z kolei premier Mateusz Morawiecki zostanie liderem katowickiej listy PiS. W okręgu podwarszawskim „jedyneką” został szef MON Mariusz Błaszczak. Z kolei jego poprzednik Antoni Macierewicz znalazł się na pierwszym miejscu na liście w Piotrkowie Trybunalskim.

Szef Komitetu Stałego Rady Ministrów Jacek Sasin został liderem chełmskiej listy PiS, natomiast wicepremier Piotr Gliński - łódzkiej.

W Wałbrzychu liderem jest szef Kancelarii Premiera Michał Dworczyk.

Z kolei we Wrocławiu na czele listy znalazła się posłanka Mirosława Stachowiak-Różecka, a w Bydgoszczy - poseł Tomasz Latos.

W Płocku na pierwszym miejscu znalazł się minister zdrowia Łukasz Szumowski.

„Jedyneką” w Siedlcach został minister energii Krzysztof Tchórzewski, a w Opolu wicewójewoda Violetta Porowska.

Na szczycie rzeszowskiej listy jest szef Komitetu Wykonawczego PiS Krzysztof Sobolewski.

Wśród „jedynek” znaleźli się również m.in.: marszałek Sejmu Marek Kuchciński (Krosno), minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro (Kielce), minister przedsiębiorczości Jadwiga Emilewicz (Poznań), Małgorzata Wassermann (Kraków), Paweł Szefernaker (Koszalin), wice-minister kultury Jarosław

Sellin (Gdańsk), Marcin Horała (Gdynia).

Na żadnej z list „jedynek” nie znalazł się natomiast wicepremier Jarosław Gowin.

Szef partii rządzącej podkreślił podczas konferencji w siedzibie PiS na Nowogrodzkiej, że na obecnych listach wyborczych znalazło się aż 25 osób, które nie były na pierwszych miejscach w poprzednich wyborach parlamentarnych. - Zmiana więc jest daleko idąca. Nie ma co ukrywać, że w pewnej mierze związana z wynikami wyborów europejskich, ale związana także z tym, że ośmiu - można różnie liczyć, bo różnie można liczyć młodość - można też po-

wiedzieć, że w dziewięciu okręgach mamy kandydatów młodych - mówił Kaczyński.

Sprecyzował, że są oni młodzi „zarówno metrykalnie, jak i w sensie trwania kariery politycznej”.

- Krótko mówiąc, mamy i zmianę, i kontynuację. Mamy jedynki, które w naszym głębokim przekonaniu będą mogły w sposób właściwy wykonywać swoje zadania, a tym zadaniem jest szczególnie zaangażowanie, jeżeli chodzi o wybory i szczególnie intensywna reprezentacja tego wszystkiego, co będzie prezentowało w trakcie wyborów PiS - podkreślił Jarosław Kaczyński. ©

Seksafera miliardera zmiotła wysokiego urzędnika w Ameryce

Waszyngton
Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Alexander Acosta, współpracownik Donalda Trumpa, rezygnuje z posady. Jako prokurator nie dążył do surowego ukarania miliardera za jego przestępstwa seksualne.

Alexander Acosta, sekretarz Departamentu Pracy USA, zrezygnował ze stanowiska. Powód? Będąc prokuratorem na Florydzie nie naciskał na surowe ukaranie Jeffrey'a Epsteina, miliardera, który oskarżony jest o przestępstwa seksualne wobec nieletnich dziewcząt.

O rezygnacji Acosty poinformował prezydent Donald Trump przez wylotem na spotkania wyborcze. Mówił, że była to samodzielna decyzja Acosty, że nie jest z niej zadowolony, ale rezygnację przyjął. Trump zakończył pochwałami pod adresem swojego urzędnika. Sam Acosta mówi, że w związku ze sprawą Epsteina nie ma sobie nic do zarzucenia. Zrezygnował z urzędu, by nie zakłócać prezydentowi kampanii wyborczej, by nie kierować na niewłaściwe tory. Wspomniał o dobrej sytuacji gospodarczej Ameryki pod rządami Trumpa i nie chciałby, by sprawa Epsteina zdominowała debatę polityczną w USA.

Acosta znalazł się pod medialnym ostrzałem, gdy nowo-

jorska prokuratura wznowiła śledztwo przeciwko Epsteinowi. Oskarża się go wykorzystanie seksualne kilkudziesięciu kobiet, najmłodsza z jego ofiar miała 14 lat. Zarzuty obejmują okres od roku 2002 do 2005. W 2008 roku Epstein zawarł w tej sprawie porozumienie z prokuraturą na Florydzie. Kierował nią wtedy Acosta. Miliarder trafił wówczas do więzienia na 13 miesięcy. Acosta przekonuje, że wtedy nie można było wynegocjować dla Epsteina surowszej kary. Innego zdania są jednak prokuratorzy z Nowego Jorku. Ich zdaniem miliardero- wi za popełnione przez niego przestępstwa grozi 45 lat więzienia.

Epstein nie przyznaje się do winy. Zdaniem prokuratury zorganizował on przestępczą grupę zajmującą się dostarczaniem dziewcząt osobom, które wykorzystywały je seksualnie. Nowojorski prokurator Geoffrey Bermann mówi, że Epstein był zaangażowany w ten proceder przez lata. „Wykorzystywał seksualnie i molestował w swoich domach dziesiątki nieletnich dziewcząt” – zawarto w akcie oskarżenia, wedle którego w latach 2002-2005 miliarderska spraszał dziewczęta do swoich rezydencji na Manhattanie i w Palm Beach na Florydzie. Płacił niektórym z nich oraz swoim współpracownikom, za werbowanie kolejnych ofiar. ©P

Manhattan spowity ciemności. Uwięzieni w windach i metrze

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl



Nowy Jork

Po 42 latach doszło do powtórki egipskich ciemności, które zapanowały na nowojorskim Manhattanie. Tym razem, na szczęście, nie doszło do grabieży i podpalen.

W jednej chwili wiele rejonów w sercu Wielkiego Jabłka pograżyło się w kompletnych ciemnościach. Zdaniem miejscowej straży pożarnej winny był pożar, który wybuchł około godziny 20 czasu lokalnego (była wtedy 2 w nocy z soboty na niedzielę czasu polskiego). Palił się transformator w rejonie skrzyżowania West 64th Street i West End Avenue.

W sumie, jak oceniono, awaria dotknęła ponad 70 tysięcy domostw i różnych firm. Ciemno było na, między innymi Times Square i na Broadway'u, gdzie jest bardzo dużo kin, teatrów oraz lokali rozrywkowych. Nie działały uliczne latarnie oraz sygnalizacja świetlna, na ulicach powstały gigantyczne korki. Nim do akcji ruszyli policjanci, nowojorczy sami próbowali kierować ruchem ulicznym.

Stały windy, przerażeni ludzie nie wiedzieli, co się dzieje. Niektórzy spędzili



Przez kilka godzin Nowy Jork był sparaliżowany, nie działały windy i sygnalizacja świetlna, ludzie byli uwięzieni w metrze

SPOŁECZEŃSTWO

42 LATA TEMU NOWY JORK PRZEŻYŁ HORROR

Starzy mieszkańcy Wielkiego Jabłka wspominają 13 lipca 1977 roku jako jeden z najstraszliwszych dni. W najludniejszym mieście w USA doszło do 25-godzinnej awarii prądu i. Spowodowało to gigantyczne problemy. Władze miasta ogłosiły stan wyjątkowy, bo pojawiły się gangi, które rabowały i napadały na ludzi. Obrabowano setki sklepów i magazynów. Policjanci aresztowali ponad 25 tysięcy przestępców.

w zamknięciu po kilka godzin. Nie tylko w windach, bo stały również pociągi metra. Dlatego zarządzający komunikacją nowojorską radzili podróżnym, by unikali podziemnej kolejki. -Utknęliśmy na jakieś na 75 minut - żalił się 57-letni Jeff O'Malley. Było strasznie, bo pannaowały kompletne ciemności, ludzie świecili telefonami komórkowymi - dodawał.

Jak mówili szefowie firmy energetycznej Con Edison, energia elektryczna była wznawiana powoli, przerwa w niektórych wypadkach trwała nawet pięć godzin. W tym czasie właściciele kin i teatrów uznali, że najlepszym wyjściem będzie odwołanie seansów i spektakli. Przypominano, że do zdarzenia doszło w rocznicę ogromnej

awarii zasilania w 1977 roku, która pograżyła niemal cały Nowy Jork w ciemnościach, wywołując falę grabieży i podpalen.

Krótko przed północą miejscowego czasu w nocy z soboty na niedzielę szef Con Edison John MacAvoy powiedział, że wszystkie sześć sieci, które zostały dotknięte awarią, są już całkowicie sprawne. Wyjaśnił, że problem pojawił się w jednej podstacji, ale przyczyna awarii nadal jest badana.

Z niektórych budynków strażacy musieli ewakuować mieszkańców, policjanci z trudem starali się regulować ruchem na pograżonych w ciemnościach ulicach. Burmistrz Wielkiego Jabłka Bill de Blasio powiedział, że doszło do awarii, ucinając tym samym speculacje, że mogło dojść do celowego odcięcia dostaw prądu.

26-letni Alex Hammerli był w drodze do baru, kiedy nastąpiła ciemność. Mówił, że nie działało w niektórych rejonach miasta metro, podobnie jak wiele pociągów. Wiele sobotnich imprez kulturalnych zostało odwołanych, a widzowie czekali na ulicach przed budynkami teatrów. Zespół musicalu Hadesown zabawił ludzi czekających przed teatrem Walter Kerr. Piosenkarka Jennifer Lopez powiedziała, że była „zdrutgotana i załamana”, że brak prądu zmusił ją do odwołania występu w Madison Square Garden. ©P

REKLAMA

019200771

→ NOWY NUMER

MOTO
salon

Utrata wartości auta

Ile można stracić w przyszłości, kupując nowy samochód?

PYTAJ W KIOSKACH I SALONACH PRASOWYCH

Terroryści wpadli do hotelu i strzelali do ludzi jak do kaczek

Mogadisz
Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Horror w portowym mieście Somalii. Terroryści wdarli się do hotelu i strzelali do niewinnych ludzi.

Co najmniej 26 osób, w tym kilku obcokrajowców zginęło w terrorystycznym ataku na hotel w południowej Somalii. Zamachowiec-samobójca najpierw wbił się dosłownie samochodem wypełnionym materiałami wybuchowymi w hotel Asasey w portowym mieście Kismayo, a następnie jego kilku kolegów zaczęło szturm na budynki. Wśród ofiar są między innymi: lokalny polityk, trzech Kenijczyków, trzech Tanzaniańczyków, dwóch Amerykanów i jeden Brytyjczyk.

Do zamachu doszło w chwili, kiedy miejscowi poli-

tycy i starsi klanu dyskutowali o zbliżających się wyborach lokalnych. Świadkowie opowiadali, że najpierw usłyszeli wielki wybuch, po chwili kilku uzbrojonych mężczyzn wtargnęło do środka. - Powstał ogromny chaos, widziałem, jak zabierano zabitych, a ludzie uciekali z pobliskich budynków - relacjonował jeden ze świadków, Hussein Muktar.

Władze odzyskały kontrolę nad hotelem dopiero po kilku godzinach. Przewodniczący lokalnych władz Ahmed Mohamed potwierdził, że zabitych było 26, rannych dwa razy tyle. Podczas wymiany ognia zastrzelono czterech napastników.

Lokalne media i somalijskie stowarzyszenie dziennikarzy potwierdziły, że wśród ofiar jest znany dziennikarz 43-letni Nalayah. Założył on platformę multime-

dialną Integration TV, by opowiadać historie o życiu w Somalii i diasporze somalijskiej. Ostatnie odcinki koncentrowały się na kobietach-przedsiębiorcach z Somalii. Nalayah i inny reporter zabity w Kismayo, Mohamed Omar Sahal, byli pierwszymi dziennikarzami, którzy stracili życie w tym roku w Somalii.

W tym kraju często dochodzi do takich ataków, choć wspomniane miasto jest spokojniejsze po tym, jak udało się w 2012 wyprzeć al-Shabab z Kismayo. Bojownicy przeprowadzają natomiast regularne ataki w stolicy kraju Mogadiszu i to mimo dużej obecności sił pokojowych Unii Afrykańskiej i przeszkolonych przez Amerykanów wojsk somalijskich.

Al-Shabab jest związany z Al-Kaidą i ma ogromne wpływy w niektórych rejonach Somalii. ©P

Młodzi! Idźcie do zawodówek

Zbigniew Bartuś
zbigniew.bartus@
polskapress.pl



Szkolnictwo

-Wciąż panuje przekonanie, że ogólniaki są dla lepszych - mówi Andrzej Mielczarek, dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych nr 1 w Krakowie.

Medialne doniesienia wyglądają tymczasem jak meldunki z pola boju: „Kraków - 2,5 tys. dzieci nie dostało się do żadnego liceum, Szczecin - 900, Lublin - ponad 600”.

I tu pojawia się zasadnicze pytanie: po co państwo wraz z samorządami organizuje publiczne szkolnictwo? Czy po to, by odpowiadać na potrzeby gospodarki i rynku pracy, czy też po to, by realizować marzenia młodych i ich rodziców. Które są niejasne i zmienne.

Na czele GUS-owskiej listy najbardziej poszukiwanych pracowników w Polsce jest robotnik, zaraz potem

technik i inżynier. System edukacji tego nie widzi?

Nie do końca, bo mamy już naprawdę znakomite szkoły branżowe (pierwszego i drugiego stopnia) i technika, świetnie wyposażone, ze znakomitą kadrą, z praktykami i stażami u pracodawców.

Ale nie da się zmusić młodych, by do nich szli.

Ale można zachęcać. A myśmy - mówię tu o opinii publicznej - w tej rekrutacji znów odnieśli wrażenie, że ogólniaki są dla lepszych, zapewniają prestiż, a szkoły branżowe, techniczne, gromadzą jakiś gorszy sort. To z automatu zniechęca część młodzieży. Nikt nie chce być gorszy.

Mądrzy ludzie wiedzą, że taki podział - lepsze/gorsze - nie ma nic wspólnego z rzeczywistością.

Owszem. Uczeń naszego technikum musi zdać nie tylko maturę - na tych samych zasadach jak jego koledy z liceów - ale i trudne egzaminy zawodowe. Klasy politech-

niczne prowadzimy w ścisłej współpracy z Politechniką Krakowską. Trzeba dobrze umieć matematykę, tam się kształcą przyszli inżynierowie. W dodatku, jak absolwent budowlanki chce założyć firmę, nawet mikro, to musi mieć wiedzę na temat ekonomii, zarządzania, działalności gospodarczej...

A większość młodych ma problem z matematyką i tak w ogóle to chciałaby przejść przez życie lekko, łatwo i przyjemnie. Tego też pragną dla pociech rodzice: „zawodu niemieckiego”. Budowlaniec to skwar lub mróz, deszcz...

To stereotyp! Budowlany może pracować również za biurkiem, przy komputerze, projektując w programie AutoCad, itp. W przypadku pracy fizycznej - standardy są też inne niż dawniej. Przede wszystkim nowocześniejsze są narzędzia, maszyny. Społeczeństwo chyba mało o tym wie. Warto też upowszechniać wiedzę na temat tego, że po szkole budowlanej ma się

zapewnioną pracę od ręki, dobrze płatną, w kraju lub za granicą. Absolwenci są rozchwytywani i wysoko cenieni w Europie i świecie.

W takiej Austrii czy w Niemczech robotnik budowlany i technik budownictwa ma w społeczeństwie tak silną pozycję jak profesor.

Cóż, przez lata wkładano do głów rodaków coś jednak innego, więc zmiana tego „chwile” potrwa. Liczę w dalszym ciągu na MEN, na kuratoria oświaty - nie tylko nadzorujące, ale również wspomagające. Sporą rolę do odegrania mają doradcy zawodowi: muszą wskazać uczniowi możliwości, zachęcić, by przespacerował się z rodzicami do takiej szkoły jak nasza i sprawdził, na czym polega dany fach. Bo wyobrażenia rodaków o wielkości zawodów z reguły rozmiągają się z rzeczywistością.

Może rosnące zarobki budowlanców pomogą budować ciekawość i prestiż?

Może. Inna sprawa, że część polskich pracodawców wciąż

nie podchodzi do tematu zatrudnienia uczniów i absolwentów ze szczerym zaangażowaniem. Nadal mamy dużo szarej strefy. Części naszych uczniów notorycznie w szkole nie ma, bo pracują na czarno. Jak takiego spytam, to on mówi, że już wszystko umie, a tak w ogóle to najważniejsza dla niego jest szybka kasa. Niektórzy pracodawcy to wykorzystują. Z drugiej strony jednak, coraz więcej firm jest zainteresowanych współpracą ze szkołami zawodowymi, bo może sobie od podstaw wychować i wykształcić przyszłego pracownika. Inna sprawa, że - nie tylko w moim przekonaniu - niepotrzebnie wprowadzono aż trzy lata nauki w szkole branżowej pierwszego stopnia. To się nie sprawdza. System 2+3 byłby lepszy.

Dwa lata wystarczą do wyuczenia np. murarza?

Zdecydowanie. Trzyletnia szkoła I stopnia jest dla wielu uczniów stratą czasu. Oni już w drugiej klasie w trakcie roku szkolnego pracują. Jest także

część niezadowolonych z wyboru fachu, więc lepiej, by weryfikowali wybór ścieżki zawodowej wcześniej.

Przeciwni skróceniu I stopnia są m.in. liderzy rzemiosła. Twierdzą, że aby nadać za postępem technicznym, potrzeba więcej czasu. Zwłaszcza jeśli mamy uczyć w miarę wszechstronnych fachowców, a do tego wpoić im trochę kultury, zasad zachowania wobec klienta...

To proponuję kompromis: roczną praktykę u przedsiębiorcy na ostatnim roku szkoły branżowej I stopnia.

Najpierw musimy przekonać młodych, że szkoła branżowa to dobry wybór.

Tak. W interesie całego społeczeństwa. Inaczej przepaść pomiędzy realnymi potrzebami rynku pracy a systemem edukacyjnym będzie się powiększała. Więc... zapraszam do nas. Niech każdy, kto lamentuje nad „brakiem miejsc w ogólniakach”, przyjdzie i sam się przekona. ©©

REKLAMA

Oferta ważna w dniach 15.07.2019 - 20.07.2019

real
Einmal hin. Alles drin.

nimm2 Śmiejęłki lub Softies
różne rodzaje,
opak. 200/180 g
cena podst.:
200 g: 100 g = 0,35
180 g: 100 g = 0,38

0,69

Pełna oferta
Twojego
marketu real
do obejrzenia
w internecie na
www.real.de/
markt/wochen-
prospekte
(skorzystaj z opcji
wyboru marketu)

NEWSLETTER REAL - DOWIEDZ SIĘ WIECEJ!
Zarejestruj się teraz!

• zawsze aktualne
oferty z Twojego
ulubionego
marketu real
• co miesiąc
atrakcyjne
rabaty

Zeskanuj kod lub zarejestruj się na:
www.real.de/newsletter/

Wszystkie ceny w euro Impressum real GmbH, Metro-Strasse 1, 40235 Düsseldorf

kinder Schoko-Bons
opak. 300 g

Knoppers
8 szt.,
opak. 200 g

nutella
opak. 450 g + 50 g gratis = 500 g
cena podst.:
1 kg = 3,58

Nestlé płatki śniadaniowe
różne rodzaje,
opak. 375 g
cena podst.:
1 kg = 5,31

Tassimo kawa w kapsułkach
różne rodzaje,
opak. 8/16 szt. = 112/264 g

innocent Super Smoothie
lub sok wyciskany, chłodzony
różne rodzaje,
opak. 360/900 ml
cena podst.:
0,36 litra:
1 litr = 5,53
0,9 litra:
1 litr = 2,21

2,99
cena podst.:
1 kg = 9,97

1,59
cena podst.:
100 g = 0,80

-35%
1,79
zamiast 2,79

1,99

3,59
cena podst.:
112 g: 100 g = 3,21
264 g: 1000 g = 13,60

1,99

Fa żel do kąpieli, dezodorant
spray, roll-on lub
mydło w płynie
różne rodzaje,
opak. 250/150/50 ml
cena podst.:
100 ml od 0,32

Fa FANTASTYCZNE
LATO

ODKRYJ
egzotyczne
ZAPACHY FA!

PRZY ZAKUPIE
PRODUKTÓW FA
O WARTOŚCI 6 €

* informację o adresie
akcji promocyjnej znajdziesz
na karcie uczestnictwa w Twoim
markiecie real.

1 materac ananas
wysyłany pocztą*
(80 cm x 180 cm)

0,79

Vernel Perfume granulki
zapachowe
na 12 prai,
różne rodzaje,
cena za opak.
cena podst.:
1 pranie = 0,32

Dash do prania
wydajność 100 prai,
różne rodzaje,
cena za opak.

4,49

8,99
cena podst.:
1 pranie = 0,09

LOL
SURPRISE!
L.O.L. Surprise Boys
• od 6 lat

Zawiera naklejki, buteleczkę,
dodatki i ubranko oraz poufną
informację

11,99
9,99

Nowość
w real

real Kolkwitz/Cottbus • Berliner Str. 114 • tel. 0049 355 780540 • zapraszamy pon.-sob. 7.00 – 21.00
real w centrum handlowym A10 Wildau • Chausseest. 1 • tel. 0049 3375 523560 • zapraszamy pon.-sob. 8.00 – 22.00
real Frankfurt/Oder • Messering 10 • tel. 0049 335 414050 • zapraszamy pon.-sob. 7.00 – 21.00

Centrum Handlowe A10 Wildau
www.a10center.pl
Facebook: A10-Center PL

Afera z narkotykami i śmiercią więźnia w Bieszczadach? Sprawa jest w toku

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl



Prawo i bezprawie

**Zakład Karny w Uhercach Mineralnych zalewany przez narkotyki, tajemnicza śmierć więźnia, której nie chciały wyjaśnić organy ścigania, mobbing wobec funkcjonariuszy - to tylko część nieprawidłowości, jakie ukazuje śledczy materiał filmowy portalu Onet. Służby prasowe więziennictwa zapewnają, że prawda jest inna, a autorzy publikacji tak „ocen-
zurowali” otrzymane informacje, by ZK w Uhercach przesta-
wić jako przedsiwonek piekła.**

Prochy pod celą były, są i będą, niezależnie od tego, czy to Alcatraz, moskiewskie Łubianki czy krakowskie przy Montelupich. A co dopiero w półotwartych Uhercach Mineralnych, których osadzeni mogą - choć pod kontrolą - opuszczać strefę ściśle zamkniętą. W takich warunkach i łatwiej jest środkiem niedozwolonym przeniknąć za więzienne mury, bo kontrola jest znacznie trudniejsza. Portal Onet opublikował właśnie materiał filmowy, który sugeruje, że ZK w Uhercach zalewany jest narkotykami, dyrekcja stara się to ukryć, jeśli podejmuje działania prewencyjne, to graniczą one z amatorszczyzną, lokalne prokuratury nie są zainteresowane dociekaniami, czy tak jest rzeczywiście, na jaką skalę i kto temu winien, ani tym, dlaczego w październiku 2017 r. zmarł jeden z osadzonych. Z filmu można wysnuć wniosek, że kierownictwo zakładu więcej wysiłku poświęca na tuszowanie „afery narkotykowej”, niż na przeciwdziałanie zjawisku narkotyków.

Eldorado dla ćpunów?

Płk. Mariusz Kocaj objął funkcję dyrektora ZK w Uhercach w lutym 2017 r. i to wtedy - podaje film Onetu - więzienie zostało zasypane narkotykami. „Objęcie przez płk. Kocaj funkcji dyrektora zbiega się z zalewem więzienia przez niedozwolone substancje” - wprowadza w temat materiał filmowy. W tym czasie strażnicy przejmują na terenie więzienia półtora kilograma białego proszku. Wypowiedź anonimowego byłego strażnika ZK w Uhercach: „na odprawie kierownicy zakładu karnego, wydziału ochrony, stwierdzili, że



Czy w Zakładzie Karnym w Uhercach dochodziło do łamania prawa? Zbada to zespół specjalistów

według nich to było mleko i zostało wyrzucone do kibla”. Potem mowa jest o przejętych przez strażników „90 tabletkach niewiadomego pochodzenia. Problem w tym, że zakład karny nie zgłasza tych zdarzeń do prokuratury, co potwierdza prokuratura”. Dlaczego nie zgłasza? - pytają autorzy programu.

Dla służb prasowych więziennictwa temat nie jest nowy, były już o to pytane przez autorów filmu, ale - zapewniają - ich wyjaśnienie filmu nie uwzględni. A według służb prasowych było tak: owe półtora kilograma białego proszku rzeczywiście było mlekiem, z kuchni więziennej próbował je wynieść jeden z osadzonych, czego nie wolno mu było robić i za co został ukarany. Że o incydencie nie powiadomiono organów ścigania? Bo ani policyjne psy wyspecjalizowane w tropieniu narkotyków, ani testery środków odurzających nie potwierdziły, by białe proszki były narkotykami. Owe 90 tabletek okazało się suplementem diety, co potwierdziła analiza narkotestem, wyspecjalizowane psy też nie miały do nich zastrzeżeń. Środki powszechnie dostępne „na wolności”, choć ich posiadanie nie jest w pełni dozwolone za kratami. Tu stanowią niekiedy swoistą walutę i są pożądane przez więziennych „pakerów”. Te 90 sztuk tabletek służby więzienne ujawniły

przy próbie wniesienia ich na teren ZK. „Do organów ścigania przesłane są wyłącznie substancje, których posiadanie jest zabronione prawem lub takie artykuły, co do których istnieje podejrzenie, że takie substancje zawierają” - specjalny komunikat służby więziennej wyjaśnia, dlaczego takich przypadków nie zgłaszano organom ścigania.

Jak to się stało, że wraz z objęciem przez płk. Kocaj fotela dyrektora więzienia w Uhercach nagle ujawniono więcej substancji niedozwolonych, niż miało to miejsce wcześniej? Niedopełnienie obowiązków przez dyrekcję, niekompetencja, błąd zaniechania, grzech przyzwolenia - jak sugeruje film. Służby prasowe więziennictwa podpowiadają, że wręcz przeciwnie: płk. Kocaj uchodzi za eksperta od zabezpieczeń więziennych, to on opracował system nowych rozwiązań w tej branży. Wcześniej nie przewidywano, że do ZK można wejść z zegarkiem, który ma mikrokamerę i mikrofon, że można użyć drona, który przeleci nad murem więziennym, zrzucając mały ładunek.

- Płk Mariusz Kocaj to współtwórca i jeden z inicjatorów wdrożenia na Podkarpaciu planu zwalczania substancji psychoaktywnych - podkreśla mjr Jarosław Wójtowicz, rzecznik prasowy dyrektora okręgowego Służby Więziennej w Rzeszowie.

Jeśli od 2017 r. w ZK w Uhercach ujawniono więcej substancji niedozwolonych niż wcześniej, to nie dlatego, że „był zalew narkotyków”, ale dlatego, że nowy dyrektor zaostrzył system kontrolny - zapewnia biuro prasowe.

Śmierć w potokach krwi

Sprawa śmierci więźnia z 6 października 2017 r.: „Skazany zalewał się krwią, inni więźniowie próbowali go reanimować, ale nie udało im się. Więzień zmarł. Uznano jednak, że do śmierci doszło z przyczyn naturalnych. Na miejsce nie przyjechał prokurator, ani nie przeprowadzono sekcji” - podaje materiał filmowy. Komunikat Służby Więziennej i temu zaprzecza: prokurator został powiadomiony, a „w sprawie prowadzone były czynności śledcze do sierpnia 2018 r. Następnie prokurator ze względu na brak znamion czynu zabronionego umorzył śledztwo”. W SW dowiadujemy się, że przyczynę śmierci ustalił lekarz, opinię wydał lekarz okręgowy, prokura-

Służba Więzienna wszczęła czynności mające na celu analizę i weryfikację podawanych w materiale dziennikarskim informacji

tura znała opinie lekarskie, historię choroby, stanowisko medyków było jednoznaczne: śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych. I dlatego prokuratura postępowanie umorzyła.

Ścigali, by nie złapać?

Bardzo sugestywnie w materiale filmowym prezentują się zapisy z kamer monitoringu. W ten sposób zilustrowano działania dyrekcji i strażników ZK w Uhercach, którzy otrzymali informację, że szykuje się „przerzut” partii narkotyków na więzienne mury. Z zapisu kamery: powracający z przepustki więzień wychodzi z samochodu, podchodzi do kosza na śmieci, coś wrzuca, po czym kieruje się do bramy więziennej. Po chwili do kosza podchodzi dwóch funkcjonariuszy, podejmują pakunek i podmieniają go na inny, po czym prowadzona jest obserwacja, kto po pakunek do kosza podejdzie. Nikt go nie zabiera, ale Onet dysponuje i nagraniami z kamer monitoringu: znacznie wcześniej na parking pod bramą więzienia podjeżdża samochód, jego kierowca przekazuje coś osadzonemu, który właśnie zamiatł teren. Być może to był rzeczywisty moment próby przemytu, ale kierownictwo ZK w Załężu tego nagrania policji już nie przekazało. Poza tym nie wolno im prowadzić działań operacyjnych, a za takie można uznać „operację Kosz”. Takiej interpretacji przebiegu zdarzeń kierownictwo Służby Więziennej stanowczo zaprzecza: „W materiale podaje się informację sugerującą, że Służba Więzienna celowo nie przekazała organom prowadzącym dochodzenie pełnego zapisu monitoringu. Jest to nieprawda. Stosownie do żądania przekazany został pełny materiał będący w posiadaniu Służby Więziennej. Całość materiału została przekazana do właściwej komendy powiatowej policji” - czytamy w komunikacie.

Znaczna część materiału filmowego portalu oparta jest na wypowiedziach byłego anonimowego (tyłem do kamer) strażnika z ZK w Uhercach. Z adnotacją autorów, że przeciwko niemu wszczęto postępowanie karno o niedopełnienie obowiązków i z sugestią, że to odwet za to, że ujawnił „afere”. Takiej interpretacji przeczy dyrekcja SW: „Funkcjonariuszowi został postawiony przez prokuraturę zarzut składania fałszywych zeznań. W takim przypadku dyrektor obligatoryjnie wszczyna postępowanie dyscyplinarne. Funkcjonariusz naruszył również dyscyplinę służbową - od-

mówił wykonania polecenia służbowego - tj. przekazania informacji na temat okoliczności mogących mieć wpływ na bezpieczeństwo jednostki. Informacje takie funkcjonariusz podał w ramach zeznania, a następnie udostępnił innym osobom postronnym” - tłumaczy biuro prasowe SW. Nieoficjalnie dodaje, że strażnik o swoich zastrzeżeniach mówił poza murami więzienia, ale na propozycję przełożonych, by podzielił się nimi z prokuraturą, nie przystał.

Komunikat SW „rozprawia się” także z sugestią autorów publikacji, że w 2017 r. ZK w Uhercach został zalany narkotykami. „W październiku w ramach czynności profilaktycznych siedmiokrotnie dokonano przechwycenia środków niewiadomego pochodzenia. Dwa z tych przypadków miały miejsce poza terenem jednostki. We wszystkich przypadkach zabezpieczony materiał przekazano do analizy organom zewnętrznym. Tylko w jednym przypadku znaleziona substancja okazała się amfetaminą. Wspominane w materiale 218 tabletek amfetaminy w rzeczywistości okazało się suplementem diety - co potwierdziły analizy zewnętrznego laboratorium. Autorzy materiału nigdy nie zwrócili się z prośbą o udostępnienie takich informacji” - podnosi dyrekcja SW.

- Autorzy powiązali z sobą kilka wątków, które w rzeczywistości związku z sobą nie miały, a wszystko po to, by zinterpretować je i uzasadnić z góry założoną tezę o „aferze narkotykowej” - tłumaczy mjr Wójtowicz.

Potwierdza, że twórcy materiału filmowego kontaktowali się z nim, otrzymali w miarę wyczerpujące odpowiedzi na wszystkie pytania, z pominięciem tego, które dotyczyły stanu zdrowia zmarłego więźnia, ale tego ujawnić nie było wolno. I dodaje, że otrzymane informacje potraktowali wybiórczo, nie uwzględniając tych, które nie pasowały do „aferalnej” tezy. Niemniej jednak dyrekcja Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej nie zamierza bagatelizować doniesień portalu: „Dyrektor okręgowy Służby Więziennej w Rzeszowie podjął decyzję o wszczęciu czynności wyjaśniających, mających na celu analizę i weryfikację podawanych w materiale dziennikarskim informacji. Zebrane przez zespół specjalistów materiały pozwolą odpowiedzieć na pytanie, czy w 2017 i 2018 r. doszło do złamania przepisów. Wnioski zostaną przedstawione odpowiednim organom.” ©

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Górnica nagrała filmik z piosenką Cyrus

Edyta Górnica nagrała filmik, na którym tańczy do jednej z najnowszych piosenek Miley Cyrus - „Mother's Daughter”. Przy okazji oznaczyła na nagraniu Miley. Górnica zrobiła tak, bowiem identyfikuje się z przekazem tekstu tej piosenki. Amerykańska gwiazda zauważyła to nagranie i pochwaliła się nim na swoim profilu na Instagramie. Kiedy zauważyła to Górnica, szybko postanowiła się podzielić tym ze swoimi fanami.

(TYM)



FOT. SŁAWOMIR MIELNIK

SHOW-BIZNES



FOT. SZYMON STARNAWSKI

72-letnia gwiazda pokazała się w bikini

Piosenkarka Helena Vondrackova, mimo że w czerwcu tego roku skończyła 72 lata, wygląda świetnie. Gwiazda nie ma więc problemu z tym, by zamieszczać w internecie swoje wakacyjne zdjęcia, także w bikini. Wokalistka 24 czerwca tego roku świętowała 72. urodziny. Piosenkarka swoją formę zawdzięcza aktywnemu trybowi życia, uwielbia grać w tenisa.

(TYM)

Ed Sheeran wziął potajemny ślub

Piosenkarz Ed Sheeran ostatnio wyjawiał, że kilka miesięcy temu wziął ślub. Jego wybranką jest Cherry Seaborn, z którą zna się od dawna. Chodzili do tej samej szkoły, w przeszłości nawet spotykali się przez jakiś czas. Rozstali się, gdy wokalista zaczął robić karierę. Ponownie związali się w 2015 r. Teraz okazało się, że para jest już po ślubie.

(TYM)

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Wendzikowska pływała z dzikimi świniami

Anna Wendzikowska pochwaliła się w internecie zdjęciem, na którym widać, że jest w wodzie z dzikimi świniami. Fani dziennikarki od razu zwrócili jej uwagę, że taka zabawa mogła się dla niej bardzo źle skończyć. „One są niebezpieczne i głodne. Mogły zaatakować!” - ostrzegali. Wendzikowska swoje aktywne wakacje relacjonuje na Instagramie. Niedawno wypoczywała na Malediwach, a teraz przebywa w Miami i na Bahamach.

(TYM)

TV HIT

FILM



Więzień labiryntu

POLSAT 20:05

Thomas budzi się w środku ogromnego labiryntu. Podobnie jak pozostali uwięzieni w Strefie nie pamięta niczego z dotychczasowego życia. Razem z innymi szuka sposobu ucieczki.

FILM



FILM



Boisko bezdomnych

TVP KULTURA 20:20

Jacek Mróz, niespełniony piłkarz, tworzy drużynę piłkarską złożoną z rezydentów Dworca Centralnego. Chce ich przygotować do mistrzostwa świata w piłce nożnej bezdomnych.

FILM



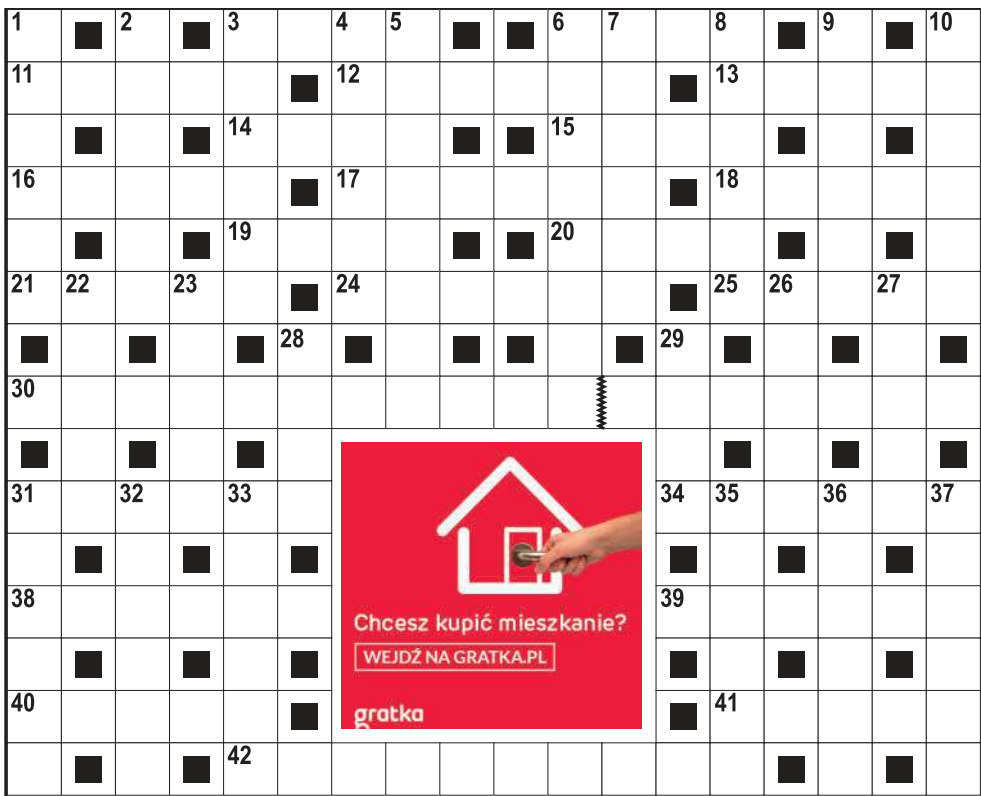
Krzyżówka nr 107

Poziomo:

- 3) mosiądz lub stal,
- 6) królewska ryba na wigilijnym stole,
- 11) kraj związkowy w Austrii z jodlerami,
- 12) badanie opinii publicznej,
- 13) błękit czystego morza lub nieba,
- 14) roślina nadwodna do majenania,
- 15) Klio lub Urania,
- 16) karciana koniczynka,
- 17) sportowy czasomierz,
- 18) zamek w Wałbrzychu,
- 19) auto z Niemiec,
- 20) gruby koc,
- 21) muł, osad na dnie stawu,
- 24) bohater powieści „Koniopielka” Redlińskiego,
- 25) koszonka na łące,
- 30) jesienna słońca,
- 31) mandarynka lub pomarańcza,
- 34) trójnóg dla fotografa,
- 38) energiczny ruch ręką,
- 39) męczycyna z sumiastym zarostem,
- 40) muszla klozetowa,
- 41) owoc z mlecziem, symbol dobrego interesu,
- 42) biuro adwokata.

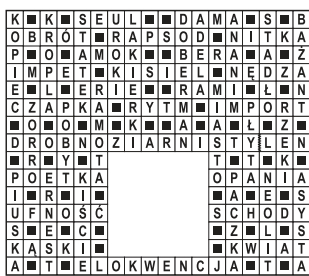
Pionowo:

- 1) pozycja społeczna,
- 2) George, autor „Folwarku zwierzęcego”,
- 3) gigant na stoku narciarskim,
- 4) małe dziecko,
- 5) ... Trail Blazers, koszykarze z ligi NBA,



- 6) mnich z zakonu świętego Romualda,
- 7) drobny haft z dziurkami,
- 8) afisz artystyczny na słupie ogłoszeniowym,
- 9) straż przednia ubezpieczająca wojsko,
- 10) wydeptana ścieżka polna,
- 22) majaki, przywidzenia,
- 23) twórca dzieła,
- 26) ciasto wypiekane smacznym kremem,
- 27) kraj z Balatonem,
- 28) ... treści w książce,
- 29) mija bezpowrotnie,
- 31) zielsko w ogródku,
- 32) bogini z opaską na oczach,
- 33) przyjacielski lub serdeczny przy powitaniu,
- 35) instrument muzyczny z ustnikiem,
- 36) zespół komórek w organizmie,
- 37) głośny krzyk.

Rozwiązanie nr 106



Człowiek pies

TV PULS 21:55

Danny od 4. roku życia był wychowywany przez gangstera, który traktował go jak psa i szkolił na mordercę. Jego życie zmienia się dopiero wtedy, gdy Danny poznaje niewidomego stroiciela fortepianów.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Lekceważąc odniesiesz się dzisiaj do osób, które nie będą podzielać Twoich poglądów. Horoskop dzienny to wskazówka, by przyjąć nieco bardziej kompromisową postawę...

Ryby (19.02-20.03)

Masz dzisiaj zagwarantowaną pomyślność we wszystkich podejmowanych przedsięwzięciach. Horoskop na dziś radzi wykorzystać dobrą passę z pozytywnym dla innych osób.

Baran (21.03-19.04)

Zwracaj dzisiaj baczniejszą niż zazwyczaj uwagę na to, co i do kogo mówisz. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że siła rażenia Twoich słów może być bardzo duża.

Byk (20.04-20.05)

W pojedynkę nie będziesz dzisiaj w stanie wiele osiągnąć. Horoskop dzienny radzi szukać wsparcia innych osób. To Ci się opłaci...

Bliźnięta (21.05-21.06)

Twoje możliwości będzie dzisiaj ograniczać jedynie Twoja wyobraźnia. Horoskop na dziś zapowiada pasmo sukcesów i wiele satysfakcji.

Rak (22.06-22.07)

Sprawdzone metody działania - nie dla Ciebie. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że pochłonie Cię szukanie własnych rozwiązań.

Lew (23.07-22.08)

Wykażesz się dzisiaj wyjątkowym talentem w łagodzeniu napięć i rozwiązywaniu sporów. Horoskop dzienny zapowiada, że kilka osób zwróci się do Ciebie z prośbą o pomoc.

Panna (23.08-22.09)

Rozmowa ze znajomą osobą zainspiruje Cię dzisiaj do pozbycia się nawyku, który raczej nie jest powodem do dumy... Horoskop dzienny na poniedziałek doda Ci wytrwałości.

Waga (23.09-22.10)

Z łatwością będzie Ci dzisiaj przychodziło to, co zazwyczaj wydawało się poza zasięgiem Twoich możliwości. Horoskop dzienny widzi w tym szansę na nadrobienie zaległości.

Skorpion (23.10-21.11)

Nie licz na przychyłność ludzi w realizacji zgłaszanych przez Ciebie propozycji. Horoskop dzienny zwiastuje w związku z tym problemy.

Strzelec (22.11-21.12)

Odnowisz dzisiaj znajomość z osobą, która kiedyś była Ci bardzo bliska. Horoskop na dziś sugeruje znów zacieśnić łączące Was relacje...
Koziorożec (22.12-19.01)
Staraj się trzymać nerwy na wodzy. Nie będzie to łatwe, bo horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada wiele stresujących sytuacji...



REDAKCJA
al. Niepodległości 25, 65-042 Zielona Góra,
skr. pocztowa 120, tel. 68 32 48 802, 68 32 48 86 00,
fax 68 32 48 872,
redakcja@gazetalubuska.pl
Redaktor naczelna Iwona Zielińska,
izielinska@gazetalubuska.pl,
tel. 68 32 48 802

Wydawcy
Zbigniew Borek, zborek@gazetalubuska.pl,
tel. 95 72 25 772,
Zdzisław Haczek, haczek@gazetalubuska.pl,
tel. 68 32 48 805
Sekretarz redakcji Szymon Kozica,
skozica@gazetalubuska.pl, tel. 68 32 48 863
DZIAŁY:
Informacyjny
miasto@gazetalubuska.pl, tel. 68 32 48 844
Łączność z czytelnikami
kborek@gazetalubuska.pl, tel. 68 32 48 837
Magazyn GL
dchajewski@gazetalubuska.pl, tel. 68 32 48 879
Online: gline@gazetalubuska.pl
astawarska@gazetalubuska.pl,
tel. 68 32 48 856

Sportowy
aflugel@gazetalubuska.pl,
tel. 68 32 48 806
ODDZIAŁY:
GÓRZÓW WILKP.
ul. Sikorskiego 111, (Park 111 II p.), 66-400 Gorzów Wilkp.,
tel. 95 72 25 772
MIEJZYZRZEC
Tomasz Rusek, tel. kom. 510 026 983
NOWA SÓL
Eliza Gniewek-Juszczak, tel. kom. 697 770 041
SŁUBICE
Renata Hryniewicz, tel. kom. 510 871 274
ŚWIEBODZIN
Marcin Ruszkiewicz, tel. kom. 510 026 985
ZARY/ZAGAN,
Lucyna Makowska, tel. kom. 697 770 399

Oddział w Zielonej Górze
al. Niepodległości 25, 65-042 Zielona Góra
tel. 68 32 48 802, faks 68 32 48 872
Prezes oddziału Grzegorz Widenka
tel. 68 32 48 600, gwidenka@gazetalubuska.pl
Marketing, tel. 68 32 48 861
BIURA OGŁOSZEŃ
Gorzów Wilkp., ul. Sikorskiego 111 (Park 111 II p.),
66-400 Gorzów Wilkp., tel. 95 72 25 360,
bog@gazetalubuska.pl
Miejzyzrzec, tel. 95 72 25 360
bom@gazetalubuska.pl
Świebódzin, tel. kom. 519 503 761
Zielona Góra, al. Niepodległości 25,
65-042 Zielona Góra, tel. 68 32 48 811
bo@gazetalubuska.pl
Zagań, tel. kom. 510 026 989

Żary, tel. kom. 512 212 994
Serwis prenumeratorka 68 381 70 52
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
60-175 Poznań/Skórzewo, ul. Malwowa 158,

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie www.gazetalubuska.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.



WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domanińska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stankiewicz
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheniński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskappress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski, maciej.kossowski@polskappress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło, karol.wlazlo@polskappress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio, joanna.pazio@polskappress.pl

Obligacje korporacyjne: wyższy zysk za cenę zwiększonego ryzyka

Portfel inwestora

Zbigniew Biskupski
zbigniew.biskupski@polskapress.pl

W tym roku znacząco zmniejszyło się grono osób inwestujących swój kapitał bezpośrednio w obligacje korporacyjne. To skutek nie tylko spektakularnych kłopotów z wykupem papierów przez ich emitentów, ale i zmian w prawie.

- Po wdrożeniu unijnej dyrektywy znanej jako MiFID II, szansa na to, że przypadkowy klient otrzyma propozycję nabycia obligacji korporacyjnych powinna być minimalna - uważa Emil Szweða z Michael/Ström Dom Maklerski.

Dlaczego? Każdy inwestor przed złożeniem zlecenia w biurze maklerskim musi wypełnić specjalną ankietę, by można był ocenić poziom jego wiedzy o ryzykach finansowych. - Bez wypełnionej ankiety szansa na kontakt w sprawie jakiegokolwiek inwestycji jest praktycznie zerowa, przynajmniej ze strony instytucji wypełniających nałożone na nie obowiązki - podkre-

śla ekspert. Dodatkowe zasięki między oferującymi i indywidualnymi inwestorami wzmocniła Komisja Nadzoru Finansowego, która zaleciła bankom, by te nie oferowały „proaktywnie” obligacji korporacyjnych klientom, którzy zgromadzili aktywa mniejsze niż równowartość 100 tys. euro. - W tej sytuacji bankowe biura maklerskie nie mogą kierować ofert nawet do klientów banków z własnej grupy kapitałowej, dla których obligacje korporacyjne - według wyników ankiety MiFID II - prezentują akceptowalne ryzyko inwestycyjne. Ponadto nie powinni otrzymać oferty wzięcia udziału w emisji, nawet jeśli są oni zainteresowani takimi inwestycjami, a nie posiadają wymaganych przez Komisję aktywów. Mogą natomiast zgłosić się sami - wówczas przeszkodą nie będzie ani wynik ankiety, ani zalecenie Komisji - wyjaśnia Emil Szweða.

Ekspert prognozuje, że obligacje korporacyjne staną się produktem przeznaczonym wyłącznie dla inwestorów profesjonalnych: funduszy, firm ubezpieczeniowych itp. ©

Aplikacja sterująca domem to już dla wielu z nas codzienność



Nieruchomości

Ciągle dziewięć na dziesięć smart home - inteligentnych domów powstaje na zachodzie Europy, ale Polska jest krajem, który w tym względzie przoduje w tempie wdrażania nowych technologii w nieruchomościach.

Smartfony łąda moment staną się kluczem do każdego domu. Ich zaawansowanie i popularność okazały się mocnym fundamentem do budowy rewolucji smart home.

Zgodnie z danymi firmy analitycznej IDC (International Data Corporation), w pierwszym kwartale tego roku rynek inteligentnych domów wzrósł w Europie o 23,9 proc., osiągając 21,3 miliona sztuk.

Według raportu IDC ponad 88 proc. europejskiego rynku smart home należy do zachod-



Największym zainteresowaniem mieszkańców cieszą się inteligentne rozwiązania dotyczące oświetlenia i ogrzewania

niej części kontynentu. Jednak to kraje Europy Środkowej i Wschodniej odnotowały większy wzrost, wynoszący 31,2 proc. rok do roku.

Smart oczekiwania

Z ustaleń analityków wynika, że przyszłością inteligentnych domów są asystenci głosowi. Technologia ta wykorzystywana jest w „smart” głośnikach, których rynek kontro-

luje Amazon, Google i Apple. Inteligentne głośniki wzrosły o 58,1 proc. do 3,35 mln dostarczonych egzemplarzy, co odpowiada za 15,8 proc. całego rynku smart home. To czyni tę kategorię drugą co do wielkości grupą produkcyjną.

Oświetlenie, bezpieczeństwo domu/monitoring i termometry stanowią 20,8 proc. rynku inteligentnych domów

w 1 kw. 2019. Oczekuje się, że między 2019 a 2023 rokiem trzy połączone kategorie zwiększą swój udział w rynku o 9,5 p.p.

Rynek nabiera tempa

- IDC prognozuje, że rynek inteligentnego domu osiągnie w tym roku zawrotną wielkość 107 mln dostarczonych sztuk, a to z kolei oznacza wzrost o 1/5 w porównaniu z 2018. Biorąc pod uwagę dane Eurostatu, które mówią, że w UE mamy 220 mln gospodarstw domowych, oznacza to że co drugi europejski dom, jest już Smart! - tłumaczy Emilia Dudek, Marketing Manager w Rettig Heating, światowego lidera branży grzewczej.

I dodaje: - Sytuacja zaczyna wyglądać jeszcze bardziej interesująco, gdy pod uwagę weźmiemy rok 2023, wówczas ilość dostarczonych urządzeń osiągnie 183,9 mln sztuk. Tak imponująca wartość to zasługa rozbudowy wideo i inteligentnych głośników, które mają być głównymi kategoriami w tej przestrzeni. ©

REKLAMA

009201035

O G Ł O S Z E N I E

Syndyk Dolnośląskich Zakładów Metalurgicznych DOZAMET Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Nowej Soli

w postępowaniu upadłościowym prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Zielonej Górze, Wydział V Gospodarczy sygn. akt V GUP 43/16

ogłasza przetarg na sprzedaż następujących nieruchomości oraz ruchomości:

- Nieruchomość gruntowa**, dla której Sąd Rejonowy w Nowej Soli prowadzi księgę wieczystą KW ZG1N/00029580/3, prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr 2/30, 2/78, 2/80, 2/105 2/106, 2/148, 2/149, 2/150, 2/151, 2/152 o łącznej powierzchni 1,9711 ha, położona w Nowej Soli ul. Piłsudskiego – **cena wywoławcza 2 366 000 zł** (słownie: dwa miliony trzysta sześćdziesiąt sześć tysięcy zł 00/100)
- Nieruchomość gruntowa**, dla której Sąd Rejonowy w Nowej Soli prowadzi księgę wieczystą nr KW ZG1N/00034429/5, prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr 2/99 oraz 2/100 o łącznej powierzchni 1,1370 ha, położona w Nowej Soli ul. Brzozowa – **cena wywoławcza 1 177 000 zł** (słownie: jeden milion sto siedemdziesiąt siedem tysięcy zł 00/100)
- Nieruchomość gruntowa**, dla której Sąd Rejonowy w Nowej Soli prowadzi księgę wieczystą nr KW ZG1N/00034426/4, prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr 2/46 o łącznej powierzchni 0,0821 ha, położona w Nowej Soli ul. Piłsudskiego – **cena wywoławcza 100 000 zł** (słownie: sto tysięcy zł 00/100)
- Nieruchomość gruntowa**, dla której Sąd Rejonowy w Nowej Soli prowadzi księgę wieczystą nr KW ZG1N/00034428/8, prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr 2/119, nr 2/120 oraz 2/121 o łącznej powierzchni 0,2664 ha, położona w Nowej Soli ul. Brzozowa, – **cena wywoławcza 474 000 zł** (słownie: czterysta siedemdziesiąt cztery tysiące zł 00/100)
- Nieruchomość gruntowa**, dla której Sąd Rejonowy w Nowej Soli prowadzi księgę wieczystą nr KW ZG1N/00015631/5, prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr 102/9 o powierzchni 0,03911 ha, położona w Nowej Soli ul. Piłsudskiego **cena wywoławcza 68 000 zł** (słownie: sześćdziesiąt osiem tysięcy zł 00/100)
- Nieruchomość gruntowa**, dla której Sąd Rejonowy w Nowej Soli prowadzi księgę wieczystą nr KW ZG1N/00036393/7, prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr 14/2, 419/1, 1347, 1348, 1319/5, 163/9, 15/5 o łącznej powierzchni 2,3050 ha, położona w Nowej Soli ul. Staszica oraz ul. 1 Maja - **cena wywoławcza 822 000 zł** (słownie: osiemset dwadzieścia dwa tysiące zł 00/100)
- Nieruchomość gruntowa**, dla której Sąd Rejonowy w Nowej Soli prowadzi księgę wieczystą nr KW ZG1N/00019694/2, prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr 874/3 o powierzchni 24,0500 ha, położona w Bobrownikach, Lubuskie, powiat nowosolski, gmina Otyń - **cena wywoławcza 1 104 000,00 zł** (słownie: jeden milion sto cztery tysiące zł 00/100)
- Nieruchomość gruntowa**, dla której Sąd Rejonowy w Nowej Soli prowadzi księgę wieczystą nr KW ZG1N/00006297/5, prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr 25/7 oraz 25/8 o łącznej powierzchni 0,4038 ha, położona w Nowej Soli ul. Przyszłości 7 - **cena wywoławcza 543 000 zł** (słownie: pięćset czterdzieści trzy tysiące zł 00/100)
- Linia technologiczna przeznaczona do produkcji kotłów Kamino** wraz z wciągnikami elektrycznymi (2 sztuki) – **cena wywoławcza 37 000 zł** (słownie: trzydzieści siedem tysięcy zł 00/100).

- Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędzie się w dniu **9 sierpnia 2019r.** na posiedzeniu jawnym w siedzibie Sądu Rejonowego w Zielonej Górze Plac Słowiański 12, o godzinie **10,00 w sali nr 103**.
- Oferty mogą być składane w zaklejonej kopercie w terminie do godziny 15,00 dnia poprzedzającego datę otwarcia i rozpoznania ofert, na adres Sądu: Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, Wydział V Gospodarczy, 65-069 Zielona Góra, Plac Słowiański 12, z czytelnym napisem na kopercie „Oferta przetarg Dozamet, sygn. akt V GUP 43/16” (decyduje data doręczenia oferty na podany adres).
- Wysokość wadium wynosi 10% (słownie: dziesięć procent) ceny wywoławczej.
- Wadium powinno zostać wpłacone w całości na rachunek bankowy: Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne DOZAMET Sp. z o.o. w upadłości, nr rachunku: 15 1090 2112 0000 0001 3347 4106 tytułem: wadium GUP 43/16 ze wskazaniem numeru księgi wieczystej, której dotyczy oferta lub wskazanie, iż dotyczy ruchomości w terminie do dnia poprzedzającego otwarcie i rozpoznanie ofert. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek wskazany powyżej.
- Regulamin przetargu oraz wycena są wyłożone do wglądu w biurze syndyka, tj. w Głogowie przy ul. Parafialnej 5a/1 oraz w Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze Plac Słowiański 12, Wydział V Gospodarczy.
- Szczegółowe informacje na temat przetargu oraz oglądania składników majątku można uzyskać w terminie do dnia **8 sierpnia 2019r.** włącznie, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z syndykiem, numer telefonu **516-185-079, 692-668-188**, adres e-mail: poznak.ewa@gmail.com, alicjaperzanowska@wp.pl

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Działalność gospodarcza Samozatrudnienie do likwidacji?

- Przyjęta w kwietniu uchwała i zamęt wokół testu przedsiębiorcy świadczą jednak o tym, że prędzej czy później rozpoczną się prace nad znówelizowaniem ustawowej definicji pozarolniczej działalności gospodarczej, która ograniczy kwalifikację przychodów do tego źródła - uważa Marcin Szczerbiński, ekspert ds. podatkowych Tax Care. - Konsekwencją tego działania może być koniec samozatrudnienia w ramach działalności gospodarczej w formie, jaką znamy do tej pory. Pod koniec kwietnia rząd przyjął uchwałę w sprawie Wieloletniego Planu Finansowego Państwa na lata 2019-2022. Wynika z niej, że z początkiem przyszłego roku w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych planowana jest zmiana definicji źródła przychodów określonego jako „pozarolnicza działalność gospodarcza”. Przyjęty plan zakłada, że „Minister Finansów w porozumieniu z Ministrem Przedsiębiorczości i Technologii, Ministrem Inwestycji i Rozwoju oraz Radą Dialogu Społecznego wypracują konsensualne regulacje, uszczelniające kwalifikację przychodów do źródła »pozarolnicza działalność gospodarcza«, minimalizując ingerencję w swobodę wyboru modelu, w którym

przedsiębiorcy prowadzą swoją aktywność gospodarczą”. Ma więc być trudniej o samozatrudnienie, ale raczej nie powinno ono zniknąć.

(WWW.STREFABIZNESU.PL)

Internet

O cyberbezpieczeństwo trzeba dbać bez przerwy

Jak wynika z badań VMware dla większości firm odpowiedzią na cyberataki są kolejne inwestycje w istniejące i znane produkty oraz rozwiązania. Już teraz 29 proc. firm posiada ponad 26 różnych rozwiązań dla cyberbezpieczeństwa. 83 proc. organizacji zamierza zakupić nowe usługi w ciągu 3 lat. W Polsce taki plan działania postuluje ponad 89 proc. ankietowanych. Ta gotowość do inwestowania jest godną pochwały, ale statystyki pokazują, że mimo rosnących nakładów na cyberbezpieczeństwo rośnie również liczba incydentów. Według raportu UE koszty potencjalnego ataku wzrosły pięciokrotnie między 2013 a 2017 rokiem - mówi Stanisław Bochnak, strateg ds. biznesowych w VMware Polska. - By cyberbezpieczeństwo było skuteczne musimy przestać koncentrować się tak bardzo na reaktywnym wykrywaniu zagrożeń, skupić naszą uwagę na samych aplikacjach i sprawić, by bezpieczeństwo było nieodłącznie wpisane w każdy element naszego IT - radzi Stanisław Bochnak. - Wszystko łączy dzisiaj sieć i to ją musimy przede wszystkim zabezpieczyć - dodaje. (WWW.STREFABIZNESU.PL)

Handel

Rośnie e-sprzedaż towarów luksusowych

Do 2025 roku co czwarty zakup dóbr luksusowych zostanie dokonany przez internet, a połowę odbiorców będą stanowić „millenials” i pokolenie Z, czyli ludzie dorastający w świecie nowoczesnych technologii, wynika z analiz DHL. Młodzi konsumenci coraz bardziej oczekują interakcji ze swoimi ulubionymi markami w internecie. Przedsiębiorcy chcący osiągnąć w najbliższych latach sukces na rynku dóbr luksusowych muszą skoncentrować się na cyfrowych platformach sprzedaży, otwierając się na nowe rynki. DHL już wyciągnął z tego wnioski i radzi je zastosować także firmom chcącym dynamicznie rozwijać się w świecie e-commerce. - Nawet 20 proc. transgranicznych zakupów dokonywanych kanałami online ma wartość co najmniej 200 dolarów. Liczba ta zwiększa się jeszcze bardziej w przypadku rynku towarów luksusowych. Kluczem do sukcesu jest więc zapewnienie klientowi szybkiej i sprawnej przesyłki - mówi Łukasz Jankowski z DHL Express Poland. - Klienci wybierający dostawę klasy premium oczekują przede wszystkim szybkiej dostawy. Przed wysyłką towarów luksusowych takich jak droga biżuteria należy zweryfikować możliwości dostawy partnera logistycznego oraz przepisy celne kraju docelowego ponieważ nie wszystkie one mogą być transportowane w standardowej usłudze. (WWW.STREFABIZNESU.PL)

Co pracowników denerwuje w szefie, a o czym boją się mu powiedzieć?

Szef też człowiek, ma prawo do pomyłek. Gorzej, gdy jednak ich sobie nie uświadamia.

Katarzyna Piojda
redakcja.praca@gratka.pl

Jeśli coś nie podoba się szefowi w pracowniku, to mu śmiało o tym mówi. Gorzej jest w drugą stronę. Kadra niechętnie oficjalnie krytykuje szefa i wytyka mu błędy. To z obawy przed rewanżem.

To, że ktoś zajmuje najwyższe stanowisko w przedsiębiorstwie, nie oznacza, że jest nieomylny. A skoro i temu zdarzają się błędy i wpadki, to - o ile sam ich sobie nie uświadomi - ktoś powinien zrobić to za niego.

- Z punktu widzenia organizacji, dobre relacje są w pracy bardzo ważne, a odpowiedzialność za ich jakość spoczywa zarówno na pracowniku, jak i na przełożonym - podkreśla Jolanta Jastrzębska, psycholog i ekspert ds. zmiany kariery w ManpowerGroup. - Złe relacje z bezpośrednim przełożonym bardzo często decydują o odejściu pracownika z pracy. To, co denerwuje pracownika i utrudnia mu pracę, na pewno będzie działać demotywująco - dodaje Jastrzębska.

Brak szacunku

Eksperti wymieniają następujące reakcje i zachowania, jakie możemy spodziewać się po przełożonym: te związane bezpośrednio z wykonywaną pracą, związane z zachowaniem szefa i stosunkiem do pracowników oraz niezwiązane bezpośrednio z pracą.

W pierwszym przypadku, czyli reakcjami związanymi bezpośrednio z wykonywaną pracą, mamy: zbyt dużo wymagań, za dużo zadań, niezauważanie i brak doceniania sukcesów, zadania niesprawiedliwie lub źle rozdzielane, oczekiwania komunikowane w sposób niezrozumiały, brak informacji zwrotnej co do wykonywanej pracy (co robimy dobrze, nad czym musimy jeszcze popracować).

- Te związane z zachowaniem szefa i stosunkiem do pracowników to natomiast brak kultury, brak szacunku do pracowników, wywyższanie się, podważanie kompetencji pracownika, zastraszanie - wymienia ekspertka. Do niezwiązanych



Złe relacje z przełożonym często decydują o odejściu z firmy

nych bezpośrednio z pracą zalicza się m.in. ingerencję w życie prywatne pracownika.

Asertywna postawa

Co robić, gdy mamy za dużo obowiązków na głowie, zostajemy często w nadgodzinach albo zabieramy pracę do domu, a i tak dyrektor czy kierownik tego nie doceniają? Otóż trzeba wziąć poprawkę na zachowanie zwierzchnika.

- Szef nie zawsze ma świadomość, jak bardzo pracownicy są obciążeni pracą - kontynuuje Jolanta Jastrzębska. - Warto wtedy poprosić o bezpośrednią rozmowę i omówić swój zakres prac, a nawet poprosić szefa o opinię co do ustalenia pilności i ważności zadań. W przypadku niezrozumiałych komunikatów można powiedzieć, jaka komunikacja byłaby dla nas najlepsza, tak abyśmy lepiej wykonywali swoje obowiązki: czy wolimy więcej szczegółów i doprecyzowania, czy mamy wolną rękę w prowadzeniu projektu. Jeżeli dla naszej motywacji i rozwoju potrzebujemy rzetelnej informacji zwrotnej co do wykonywanej przez nas pracy, poprosimy o to przełożonego.

Jeżeli dyrektor, kierownik czy właściciel firmy zachowują się arogancko w stosunku do podległej mu załogi, też trzeba działać. - Nie każdy ma świadomość swojego zachowania, inaczej też może reagować w sytuacji stresującej - dodaje nasza rozmówczyni. - Pożądany efekt w takiej sytuacji może przynieść asertywna postawa, spotkanie w cztery oczy oraz zakomunikowanie swoich oczekiwań, co do zachowania szefa.

Należy przy tym pamiętać, żeby nie oskarżać szefa, nie oceniać i nie prowokować mówiąc, jaki on jest, tylko zastosować technikę przeformułowania komunikatu i poinformować o swoich uczuciach i emocjach, jakie budzi w nas nieodpowiednie słowo czy zachowanie. Dojrzały szef powinien docenić taką odwagę i szczerość.

- Jeżeli jednak mamy obawy, czy zostaniemy dobrze odebrani, zastanówmy się, czy swojej pracy nie możemy zorganizować w taki sposób, żeby mieć jak najmniej osobistego kontaktu z szefem i skoncentrujemy się wyłącznie na merytorycznym wykonywaniu swoich obowiązków. Ryzykowne jest wchodzenie w otwarty konflikt z bezpośrednim przełożonym.

Wytyczenie granicy

Zdarza się, że dyrekcja czy kierownictwo prawie codziennie wypytuje, co słychać u pracownika w domu. Jedni faktycznie chcą wiedzieć, czy wszystko jest w porządku, natomiast drudzy są po prostu szcibiscy. Źle też się dzieje, gdy szef miesza się w życie prywatne pracownika. Bywają telefony o każdej porze dnia (i czasem nocy), e-maile wysyłane do pracownika w weekendy albo SMS-y w święta lub gdy pracownik przebywa na urlopie. Na to pozwolić sobie nie można. Trzeba oddzielić pracę od życia prywatnego.

- Jeżeli czujemy, że przełożony ingeruje w nasze życie prywatne, mamy prawo na zwroć nie mu na to uwagi i postawienie granicy między podległością w pracy a naszym życiem prywatnym - kończy ekspertka.

Praca

ZATRUDNIĘ

AGENCJA pracy Sachse Personaldienstleistungen GmbH poszukuje do pracy w Austrii oraz Niemczech: hydraulików, elektryków, spawaczy, ślusarzy, dekarzy, stolarzy, lakierników i mechaników. Atutem byłaby znajomość języka niemieckiego oraz prawo jazdy kat. B. Bardzo dobre warunki! Zakwaterowanie zapewnione! Kontakt: filia Zgorzelec/Görlitz, tel: +48 532 093 696, praca@sachse.pl

DO prac fizycznych w magazynie Zielona Góra, Chemiczna 1, 603431191

FIRMA JS Integral Sp. z o.o. zatrudni spawacza. 68-3275239

FIRMA JS Integral Sp. z o.o. zatrudni: elektryków, elektroników, automatyków do montażu skrzynek elektrycznych, pulpitów, szaf sterowniczych. 68-3275239

Firma Kozaryn przyjmie kierowców C+E. Wysokie zarobki, różne formy i systemy pracy. Gorzów Wlkp./Różanki, Tel. 505489437.

Firma transportowa ze Skwierzyny zatrudni kierowców z kat. C+E w ruchu krajowym. Co tydzień w domu. Kontakt 784084281.

Firma transportowa ze Skwierzyny zatrudni kierowców z kat. C+E w ruchu międzynarodowym. Wynagrodzenie min. 6500 zł. Kontakt 784 084 281

MALARZ/TAPECIARZ - Niemcy, Bezpłatne mieszkanie i auto. Tel: 539 343 726

MALOWANIE, DOCIEPLENIA - Niemcy - praca od zaraz. Telefon: 774270543 lub 662187368. Cert. 9875

Murarzy, wykończeniowców, stolarzy
Praca w UE, 602 472 177

NIEMCY, murarze, cieśle, spawacze, elektrycy, malarze, ocieplenia, piaskarze 730-011-300.

NIEMIECKA firma transportowa zatrudni kierowców C+E. Zarobki 2700 EURO brutto. Tel. +48 505489437

NIEMIECKA firma zatrudni: murarzy, cieśli, drogowców oraz na produkcję. Mile widziani pracownicy z Ukrainy. Tel. 506 820 639, 77 457 08 19

NIEMIECKA firma zatrudni: osoby do pakowania wędlin i gotowych produktów mięsnych w marynacie, mycie zakładu. Tel. 004 917 0328 5831, 601869058

OBSŁUGA zwrotów odzieży, Nowy Kisielin, tel: 695 447 614, mail: rekrutacja.zielonagora@fiege.pl

OPIEKA Niemcy, legalnie, tel. 725-248-935.

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

POSZUKUJĘ osoby do pracy w stajni - sprzątanie boksów, wyprowadzanie koni. Praca z zakwaterowaniem. Okolice Zielonej Góry. Kontakt 605310975.

POZNAŃ gospodarstwo rolno-ogrodnicze zatrudni kobiety, mężczyzn. Tel. 602-749-102

PRACA - Berlin - dla spawaczy, operatorów wózków, monterów CO2, elektryków. Umowa z niemieckim pracodawcą na czas nieokreślony. Tel. 0049-15123698655 (mówimy po polsku).

PRACA opieka w Niemczech, wysokie zarobki - do 1650€, wymagana podstawowa znajomość j. niemieckiego, tel. 61 666 2993

PRACA w Niemczech dla kobiet i mężczyzn, sortowanie surowców wtórnych, demontaż RTV, rozładunek paczek, kierowca kat. C, operator wózka widłowego. Premie do 150 EUR! Wałbrzych, ul. Główna 9 lp., tel. 74 663 82 93, 727 010 114, www.remamax-praca.pl

PRACA w tartaku (Gorzów) zarobki do 5000 zł kontakt tel 607632279.

SPEDYCJA Poczdam zatrudni kierowców C+E. 608563950

SPRZĄTANIE (z orzeczeniem) Gorzów Wlkp. 604-630-556

SZUKAM uczciwej, pracowitej i dokładnej osoby do sprzątania domu raz w tygodniu w Gorzowie. 880055165.

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 739-230-594, 533-966-678, 533-111-037, 519-138-005 www.workcentre.com.pl

ZATRUDNIĘ monterka konstrukcji metalowych (balustrad, schodów). Bogdaniec, tel. 95-7510051, 500095348.

ZATRUDNIĘ osobę do prac gospodarczych na 1/2 etatu. Bogdaniec, tel. 95-7510051, 500095348.

ZATRUDNIĘ pracownika produkcji schodów oraz balustrad stalowych. Bogdaniec, 95-7510051, 500095348

ZATRUDNIMY pracowników ochrony z orzeczeniem w Krośnie Odrzańskim. Tel. 601-932-579.

INNE

PRACA w Niemczech dla OPIEKUNA/ki SENIORÓW. Atrakcyjne wynagrodzenie, teraz BONUSY letnie, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Promedica24: 505 337 777

Szukasz pracy?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka

Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

Nieruchomości

- MIESZKANIA - KUPIĘ
- KUPIĘ MIESZKANIE Ł. 532620146
- DOMY - SPRZEDAM
- DOM + zabudowania, 722205777.
- LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAM

SPRZEDAM Salon Fryzjerski w Eisenhuttenstadt. 20 lat na rynku w zadbanym obiekcie. 6 stanowisk do pracy. Wiele stałych i zadowolonych klientów. Parking przy salonie. Kontakt tel. 667744889.

GARAŻE

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce. Dowóz, montaż gratis - cały kraj! Raty! Tel. 68/419 03 39; 95/737 63 39; 91/311 11 94; 512 853 323; www.konstal-garaze.pl

KUPIĘ garaż do 10 tys., 609-499-555

KUPIĘ każdy garaż w Gorzowie. Tel. 792373204.

SPRZEDAM garaż własnościowy przy ul. Zachodniej w Zielonej Górze, 17.000 zł, tel. po godz. 17.00 - 664926944.

INNE

DRON-USŁUGI 888779797

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

KUPIĘ książki, płyty. Dojazd. Gotówka! Tel. 509-675-586, 508-245-450.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę lub koparko-ładowarkę, tel. 609-499-555.

MATERIAŁY OPAŁOWE

DOBRY polski węgiel, polbruk, płotki ogrodowe. Czerwieńsk, 512468184, www.e-skladopalu.pl

DOBRY tani węgiel. 693294041

WĘGIEL tel. 68-3212172

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

0 - 10.000 A auta kupię 604-608-094

AAB - Skup Aut, całe, uszkodzone, najlepsze ceny, dojazd. 787989435

AUTOKASACJA legalna, skup aut powypadkowych. Zaświadczenia, darmowy dojazd do klienta. Tel. 601857328, 513166753, 95-7415471.

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

OPONY, felgi tanio. 501653516.

TOP-JAAN autoszyby. Tel. 95 7202017

TOP-JAAN Gorzów. Tel. 95 7202017

TOP-JAAN haki. Tel. 95 7513361



Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

536557551 Nowe pozabankowe

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

POŻYCZKI - kredyty, bez zaświadczeń, na dowód, nawet do 50 000 zł, tel. 68 3280800

SZYBKIE pożyczki. 501982756.

Nauka

SZKOŁY

TECHNIK dentystyczny -tel. 684521661

Zdrowie

CHIRURGIA

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, tatuaże, odciski, włosy, 606-855-813, www.lasermedic.pl

GINEKOLOGIA

! 515417467 Ginekolog farmakologia

STOMATOLOGIA

ALDEMED STOMATOLOGIA - pełen zakres usług, od pon.-pt. 605430157.

UROLOGIA

UROLOG tel. 68/452-41-11
www.uromedic.pl

INNE SPECJALIZACJE

OPTYK okulista Puślecki 683256652

PRZYCHODNIE, KLINIKI

LARYNGOLOGICZNA Poradnia prywatnie. Krótkie terminy. Specjalista laryngolog Piotr Napierała. Klinika Wiśniowa/SCM Urolog, Zielona Góra, Anieli Krzywoń 2, rejestracja tel. 693440644, 601689667

Operacje zaćmy na NFZ. Krótkie terminy. Wymagane skierowanie na operację. Dr n.med. Marcin Zieliński, prowadzący dr Rafał Paczała. Klinika Wiśniowa/SCM Urolog, Zielona Góra, Anieli Krzywoń 2, rejestracja tel. 690044446, 795950585

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

696894134 wykończenia wnętrz, remonty, glazura, hydraulika

BUDOWA domów i remonty, 790781714.

BUDOWA, remonty solidnie 663096028

CYKLINOWANIE. 507603653

CYKLINOWANIE. 514-332-339.

DRUTEX okna, drzwi, rolety. DRO-POL 507108325, 601054042.

HYDRAULIK usługi 697139754.

KUPIĘ/STARĄ cegłę/ dachówkę/ 694436651

Okna - bramy drzwi roletki, naprawy okien montaż PlastMat 68-4701970, Wrocławska 35.

OKNA - drewniane i PCV. DRUTEX Promocja - INTER OKNO. Tel. 68-3206065, www.interokno.pl

OKNA rolety roletki. Montaż - serwis - naprawa. Ptasia 32/7B, 535530555

ROLETY, roletki, moskitiery, montaż - serwis. Ptasia 32/7B, 535530555.

WKŁADY kominowe tel. 603 981 056

OGRODNICZE

DRON-USŁUGI 888779797

REKLAMA 009211631

Kierownik

Zakładu Gospodarki Lokalowej w Międzyrzeczu

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami

informuje,

że do publicznej wiadomości zostały podane wykazy:

- nieruchomości zabudowanych, przeznaczonych do wynajęcia na okres do 3 lat (Zarządzenie nr Z–6/2019),
- nieruchomości gruntowych, przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do 3 lat (Zarządzenie nr Z–6/2019),
- nieruchomości zabudowanych - garaży przeznaczonych do wynajęcia na okres do 3 lat w formie przetargu ustnego nieograniczonego (Zarządzenie nr Z–7/2019).

Wykazy zostały wywieszone w dniu 10 lipca 2019 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, ul. Rynek 1, oraz Zakładu Gospodarki Lokalowej w Międzyrzeczu, ul. Krótka 2, jak również umieszczone na stronie internetowej ZGL (www.bip.wrota.lubuskie.pl/zgl_miedzyrzecz/).

REKLAMA 009212985

Burmistrz Międzyrzecza

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami informuje,

że do publicznej wiadomości podane zostały:

- wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do 3 lat na rzecz dotychczasowych dzierżawców (Zarządzenie Nr Z-83/2019),
- wykaz nieruchomości zabudowanych przeznaczonych do wynajęcia na okres do 3 lat na rzecz dotychczasowych najemców (Zarządzenie Nr Z-83/2019).

Wykazy wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń w dniu **11 lipca 2019 roku** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu przy ul. Rynek 1 oraz Zakładu Gospodarki Lokalowej w Międzyrzeczu, ul. Krótka 2.

REKLAMA 009212530

26.08-1.09 / 1.09-7.09/ 7.09-13.09	WCZASY W ŚWINOUJŚCIU	od 650 zł
27.07	ZAMEK KSIĄŻ – ADRSPACH Skalne Miasto	od 120 zł
1.08-04.08	WILNO – TROKI – WIGRY	od 639 zł
10.08	WROCŁAW - Kolejkowo - ZOO - Afrykarium	od 95 zł
15.08-18.08	KRAKÓW – CZĘSTOCHOWA - OJCÓW	od 559 zł
17.08	SZWAJCARIA SAKSOŃSKA	od 120 zł
16.08-18.08	KASZUBY – TRÓJMIASTO – MALBORK	od 499 zł
21.08-25.08	WARMIA I POWIŚLE - TORUŃ	od 739 zł
31.08	BASTEI – ZAMEK STOLPEN - DREZNO	od 120 zł
31.08	BERLIN – REJS STATKIEM + ZAKUPY	od 100 zł
31.08	ENERGYLANDIA – NAJWIĘKSZY W POLSCE PARK ROZRYWKI	od 130 zł
31.08	PRAGA Z WIZYTĄ U SZWEJKA + STATEK	od 120 zł
31.08-01.09	KONIEC LATA W MIĘDZYDZROJACH I ŚWINOUJŚCIU	od 249 zł
4.09-15.09	ALBANIA I MACEDONIA	od 1599 zł
12.09-15.09	BIESCZADY	od 649 zł
13.09-22.09 / 20-29.09	BOŚNIA I CHORWACJA	od 1645 zł
14.09-22.09 / 21-29.09	WŁOSKA LIGURIA – FRANCUSKA RIVIERA	od 1690 zł
29.11-01.12.	BAL WE LWOWIE Z OKAZJI 25-LECIA EUROTROPS – OKAZJA	od 449 zł

Biuro Podróży EUROTROPS – Zielona Góra, ul. Przy Gazowni 30

Info: (68) 324-27-07, 601-551-053, 603-935-584

Specjalizujemy się w wycieczkach na zamówienie:

eventy, wyjazdy integracyjne, firmowe, wycieczki szkolne, wyjazdy ze szkoleniem narciarskim, obozy młodzieżowe.

Zniżki dla posiadaczy karty ZGRANI ZIELONOGÓRZANIE 50+ oraz dla stałych klientów !!!

Wycieczki na stronie: www.eurotrops.pl oraz www.facebook.com/Eurotrops/

Kupowanie i sprzedawanie to gratka!
sprawdź na gratka.pl
gratka

AUTOPROMOCJA

Q901997932A

009213368



NEKROLOGI

Zamieść nekrolog, kondolencje
lub wspomnienia o najbliższych, którzy
odeszli, w Gazecie Lubuskiej
i bezterminowo na stronie www.nekrologi.net
oraz www.gazetalubuska.pl

„Umarłych wieczność dotąd trwa
Dokąd pamięcią im się płaci
Chwiejna waluta. Nie ma dnia
By ktoś wieczności swej nie stracił” / W. Szymborska



REKLAMA

009117356

INFORMATOR POGRZEBOWY

LUBUSKI DOM POGRZEBOWY, Zielona Góra, ul. Wrocławska 1.
Całodobowy transport Zmarłych. Tel. 531208990.
Usługi świadczone w ramach zasiłku pogrzebowego z ZUS.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY Zielona Góra, ul. Masarska 13,
tel. 68-3202235, kompleksowa obsługa pogrzebów, przewóz
zmarłych. 601798365 całą dobę.

REQUIES Brzezińscy, Zielona Góra, ul. Krawiecka 2, tel. 68-3255219,
organizacja pogrzebów, całą dobę zabieranie z domu, www.requies.pl

AD PATRES (J. Mądry) przewóz zwłok, bezgotówkowa organizacja
pogrzebów, Zielona Góra, ul. Wrocławska 68, tel. 68-3208517,
601760685 całą dobę

A.D Rzepeccy, tel. 605386111, Zielona Góra, ul. Chrobrego 59/4,
Świdnica, Długa 25, Czerwieńsk, Chrobrego 1a.
Kompleksowa obsługa pogrzebów całą dobę. Zabieranie z domu.

KAMIŃSCY, Zielona Góra, ul. Kościelna 4, przewóz zmarłych 24 godz.,
kompleksowa organizacja pogrzebów, tel. 68-3230509, 693424440.

Zakład Pogrzebowo-Kamieniarski „Gołębski”, ul. Żwirowa 36,
Gorzów Wlkp. Usługi pogrzebowe, Przewóz zwłok, Kamieniarsstwo.
Tel. (95)7230-000 (8:00-15:00) 501-571-216 (całodobowo)

MEMENTO Radziszewscy, Gorzów Wlkp., ul. Mieszka I 18,
tel. 95-7350-146, 95-7231-041 (24 h). Organizacja Pogrzebów,
Pogotowie Pogrzebowe

OMNIS Gorzów Wlkp., ul. Żwirowa 76, tel. 95-7224208 www.omnis.net.pl
Organizacja pogrzebów i Pogotowie pogrzebowe (24 h)

PRO MORTE Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 19E, tel. 95-7810083
Organizacja Pogrzebów, Pogotowie Pogrzebowe 24h

WRZOS Gorzów Wlkp., ul. Borowskiego 35/1,
tel. 95-7200333, 722303333
ORGANIZACJA POGRZEBÓW I POGOTOWIE POGRZEBOWE (24h).

Podziękowanie
Księżom: Witoldowi Pietschowi
i Dariuszowi Wytrykowskiemu,
ministrantom, siostrze zakonnej,
chórowi Cantemus Domino,
Julianowi z zespołem muzycznym,
rodzinie, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom,
pracownikom piekarni w Żarach,
pracownikom Piekarni-Cukierni Grono,
wszystkim życzliwym i oddanym
naszej kochanej Mamie

ś†p

Pelagii Balcerek

serdecznie dziękują
Ola, Stenia, Bronek

009214419

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

Sławomira Nieścióra

Rodzinie

składamy najszczerze wyrazy współczucia.

Prezes Zarządu, Rada Nadzorcza oraz koleżanki i koledzy
z Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Zielonej Górze

Q901998064A

WIOSENNA CZYTELNIĄ GAZETY LUBUSKIEJ, POLECAMY



**1960 WYDARZENIA ZIE-
LONOGÓRSKIE**
(książka i płyta DVD)

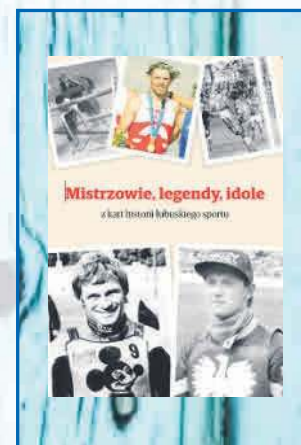
~~39⁹⁰~~

35⁰⁰ zł



KRESY
(książka
i płyta DVD)

45⁰⁰ zł



**MISTRZOWIE,
LEGENDY,
IDOLE Z KART
HISTORII
LUBUSKIEGO
SPORTU**

~~39⁹⁰~~

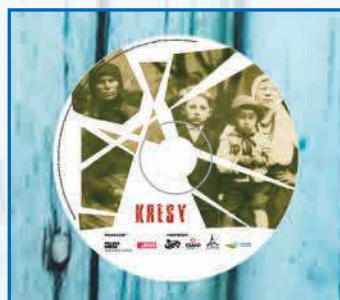
30⁰⁰ zł



**NIEZWYKŁE
I TAJEMNICZE
MIEJSCA
W NASZYCH
LASACH**

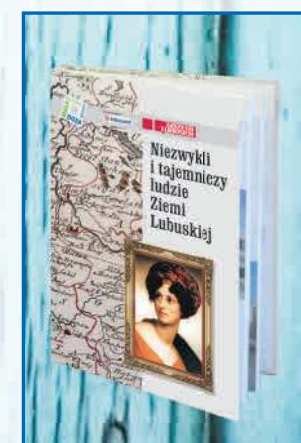
~~39⁹⁰~~

35⁰⁰ zł



**„KRESY”
DVD**

15⁰⁰ zł



**NIEZWYKLI
I TAJEMNICZY
LUDZIE ZIEMI
LUBUSKIEJ**

~~29⁹⁰~~

25⁰⁰ zł

Albumy można kupić w Biurze Ogłoszeń w Zielonej Górze, al. Niepodległości 25,
tel. 68 324 88 11; Biurze Ogłoszeń w Gorzowie Wlkp., ul. Sikorskiego 111, galeria Park 111,
tel. 95 722 53 60 oraz na portalu www.allegro.pl.

Dodatkowo każdy album można kupić w opcji przedpłaty na konto: koszt wysyłki
pocztowej to 11 zł. Należy go doliczyć do ceny książki i dokonać wpłaty na konto:
48 1050 0099 6557 0003 0034 9583. W tytule wpłaty należy podać: imię,
nazwisko, adres oraz tytuł książki.

Zmienna pogoda to nie przeszkoda. Tak się bawili Lubuszanie

Region

Reportery GL
redakcja@gazetalubuska.pl

Co rusz nad naszym regionem w miniony weekend przechodziły deszcze, a nawet ulewę. Tym, którzy chcieli się jednak bawić, to nie przeszkodziło.

W Gorzowie już w piątek cykliczną wakacyjną imprezę Kino po zmroku, która odbywa się zwykle pod gołym niebem w Parku Róż, trzeba była przenieść pod dach Miejskiego Centrum Kultury. Ten sam manewr zrobiła Filharmonia Gorzowska.

Pierwszy tego lata Piknik Chopinowski nie był na błoniach, ale w sali koncertowej. Udało się utrzymać piknikowy luz i klimat, a świetny 18-latek Bartłomiej Kokot sprawił, że i wytrawni melomani byli zadowoleni.

Łągów gościł w weekend motocyklistów. Miłośnicy motoryzacji spotkali się też w Pożrzadle. W skansenie w zielonogórskiej Ochli było wczoraj święto miodu, a nad granicą - w Ślubicach i Frank - furcie - huczne święto Hanzy. Więcej zdjęć z tych i innych imprez znajdziesz na gazetalubuska.pl i naszemiasto.pl. ©



FOT. WIESŁAW ZDANOWICZ

Parada motocykli była jednym z punktów programu 24. edycji zlotu Rock Blues i Motocykle w Łagowie



FOT. WIESŁAW ZDANOWICZ

Do Łagowa zjechali starsi i młodszy, w tym wiele całych rodzin zakochanych w motocyklach



FOT. WIESŁAW ZDANOWICZ

Można było podziwiać piękne maszyny nie tylko na dwóch, ale też na trzech kółkach



FOT. ALEKSANDRA SZYMAŃSKA

Zamiast pod chmurką Piknik Chopinowski był wczoraj pod dachem Filharmonii Gorzowskiej. Bartłomiej Kokot i widzowie dali radę!



FOT. NATALIA DYJAS

Na święcie miodu w skansenie w Ochli nie zabrakło np. domków dla murarek. O nich chętnie opowiadała Monika Karapka



FOT. RENATA ZDANOWICZ

Carmania Autoklub Świebodzin zaprosił wczoraj miłośników motoryzacji na zlot pod Piramidą Horusa w Pożrzadle



FOT. BEATA BIELECKA/URZĄD MIEJSKI W ŚLUBICACH

Inauguracja Miejskiego Dnia Hanzy, które było w Ślubicach i Frankfurcie w sobotę i niedzielę. Jak zawsze, dla mieszkańców i przyjezdnych przygotowano tysiąc bułek ze śledziami, chleb ze smalcem i piwo z frankfurckiego browaru



Górzynkowo na wakacyjnym szlaku wina i winnic STR. 4

GAZETA LUBUSKA

rok założenia 1952

Poniedziałek 15 lipca 2019

Ekspresowe rozszerzenie programu „Dobry start”

Komu po zmianach przysługuje wyprawka 300+?

Aleksandra Pazda
68 324 88 82
apazda@gazetalubuska.pl



Region/kraj

Kolejny raz można już składać wnioski o przyznanie świadczenia 300+ na wyprawkę dla dzieci w wieku szkolnym. W tym roku grono uprawnionych do świadczeń zwiększy się o 17 tysięcy osób.

Program „Dobry start” to 300 zł jednorazowego świadczenia dla uczniów, którzy rozpoczynają rok szkolny. Po raz pierwszy Polacy mogli z niego skorzystać rok temu. Rodzice chętnie udawali się do placówek, by złożyć wnioski. Jak podaje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, do tej pory sko-

rzyszały z niego 4 mln 353 tys. osób. W 2018 roku program pochłoniął 1 mld 305 mln zł.

W tym roku rząd przeprowadził w programie ekspresowe zmiany. Oprócz uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych będą mogli skorzystać z niego również dorośli, którzy rozpoczynają naukę w szkołach policealnych. Zmiany wejdą w życie w sierpniu tego roku.

Taką możliwość przewidywano już w projekcie ustawy o 300+, który od kwietnia był konsultowany przez rząd. Miał obowiązywać już od 1 lipca, ale prace nad nim przedłużyły się. W związku z tym tegoroczne świadczenia miały być przyznawane na tych samych zasadach, co w 2018 r. Jednak we wtorek, 9 lipca, rząd postanowił przyjąć zmiany.

Skorzysta na tym dodatkowe 17 tys. osób, ale pojawiają się również kompli-

kacje. Wnioski o przyznanie świadczenia można składać drogą elektroniczną już od 1 lipca. W tej chwili nie ma jednak możliwości przeprowadzenia zmian w systemie. To dlatego osoby, które teraz zostały dołączone do programu, nie mogą jeszcze składać wniosków o 300+ przez internet.

Program „Dobry start” od sierpnia będzie już gwarantowany ustawą, a nie (jak do tej pory) uchwałą i rozporządzeniem Rady Ministrów. - Ma to zapewnić stabilizację świadczenia i dać większą pewność co do jego ciągłego funkcjonowania - tłumaczyła ówczesna minister Elżbieta Rafalska.

W tym roku jeszcze do niedawna rodzice nie byli pewni, czy po raz drugi będą mogli się starać o pieniądze na wyprawkę dla swoich dzieci. O tym, że program będzie kontynuowany, poinformował już 1 maja premier. ©

WIĘCEJ: STR. 3, KOMENTARZE: STR. 13

Jak żyje się ludziom w Jeleniowie i Jarogniewicach? Zapraszamy na kolejną podróż po sołectwach STRONA 6

Taka ciąża zdarza się raz na 6500 urodzeń. Na poród w Nowej Soli stawili się cały zespół neonatologów! STRONA 9

Dziś Sportowy24

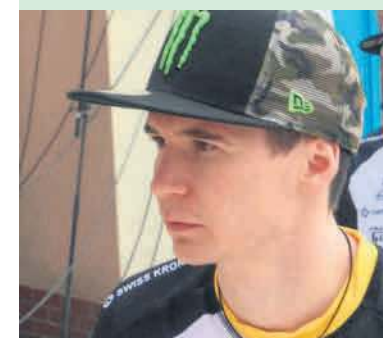


Zmarzlik mistrzem

Gorzowianin triumfuje w zawodach Ekstraligi w Gdańsku

Lubuska walka o trofeum

Nasi żużlowcy rywalizowali o indywidualne złoto w Lesznie. Udało się?



Pięciobój nowoczesny

Mistrzostwa świata w Drzonkowie do lat 21: dwa medale Polaków

FOT. JACEK KATOS/JAROSŁAW PABIAN/MARIUSZ KAPALA

REKLAMA

009197339

Prezydent Miasta Zielona Góra JANUSZ KUBICKI zaprasza

międzynarodowy festiwal talentów
im. **ANNY GERMAN**
ZIELONA GÓRA 2019

26.07
start **20.30**
live TVP2

WYSTĄPIĄ

JUSTYNA STECZKOWSKA
ANNA WYSZKONI
NATALIA SIKORA
ROKSANA WĘGIEL
PIOTR CUGOWSKI
MAREK PIEKARCZYK
PECTUS

SŁAWEK UNIATOWSKI
RAFAŁ BRZOZOWSKI
MARCIN SÓJKA
PIOTR TŁUSTOCHOWICZ

PROWADZENIE KONCERTU
MARIA SZABŁOWSKA
JOANNA MORO
RAFAŁ BRZOZOWSKI

AMFITEATR im. ANNY GERMAN w Zielonej Górze

BILETY 50 i 30 zł

ABILET.PL

ZIELONOGÓRSKI
Klub Sportowy
Zielona Góra

Zrealizowano ze środków finansowych miasta Zielona Góra